

# DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddziały: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5 — w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 18 w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, plac 23-go Stycznia 8/10 w Inowrocławiu, Toruńska 26 — Przedstawicielstwo Gdynia, Starowiejska 19



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2.95 zł. miesięcznie, 8.85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.34 zł. miesięcznie, 10.01 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 6.95 zł., zagranicą 9.25 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 316, 326, Administracja 315, — Oddziały: Bydgoszcz 1299, Poznań 3600, Toruń 800, Grudziądz 294, Inowrocław 420, Gdynia 1460.

Numer 130.

BYDGOSZCZ, niedziela dnia 10 czerwca 1934 r.

Rok XXVIII.

## Kościół katolickiego i katolików niemieckich nikt z hitleryzmem nie pogodzi.

Berlin, w czerwcu.

Dwuwyznaniowość narodu niemieckiego jest jego największym nieszczęściem. Czy mu na imię wojna trzydziestoletnia, czy walki Bismarcka z centrum, czy wreszcie obecne zmagania się Trzeciego Reichu z katolicyzmem, zawsze na przeszkodzie do wymarzonej jedności niemieckiej leży sławna linja Menu, oddzielająca geograficznie protestantyzm od katolicyzmu, północ od południa, posłuszeństwo pastorów wobec książątek, królów, cesarzy, Führerów od katolickiej nieugiętości, opartej na ponadpaństwowej sile Watykanu.

Wprawdzie i pastory bronią sakramentu chrztu przeciw teorii o rasie, ale cóż to znaczy. Z protestanckich kościołów powiewają czarne swastyki, na ołtarzach stawia się portrety Hitlera, a młodzież zamiast się uczyć „żydowskiego“ Starego Testamentu studjuje na lekcjach religii tylko Nowy, a po południu pięć rękoma swe noże wycieczkowe (Fahrtmesser) z „arcychrześcijańskim“ napisem: **Blut und Ehre — Honor i krew!!**

Co innego katolicy. Ci swej wiary „gleichschaltować“ nie dają i dać nie mogą, bo by katolikami być przestali. Hitleryzm mógł z uwagi na Austrię i Zagłębie Saary zawrzeć konkordat z Watykanem, ale pogodzić się z duchową odrębnością nie może i nigdy móc nie będzie. Musiałby dla milej zgody za wiele poświęcić. Musiałby się wyrzec i nauki o rasie i jednolitego wychowania młodzieży i wogóle całej totalności (całkowitości) we wszystkich kierunkach, która jest alfa i omega hitlerowskiego programu. Krótko mówiąc **hitleryzm, który by nie chciał stopić katolicyzmu i protestantyzmu w jednym tygł, przestałby być hitleryzmem.**

Głównym straszakiem jest wynurzające się dla „nazich“ z poza każdego kościoła widmo centrum. Im bardziej sami naciskają i wywołują odpór, tem silniej rysuje się im przed oczyma możliwość odrodzenia znienawidzonej partii. Brüning dłatego uciekł do Londynu, bojąc się, że go zaliczą w poczet organizatorów opozycji i wsadzą do obozu koncentracyjnego.

Zasadniczym objektem sporu jest młodzież. Hitleryzm może machnąć ręką na starsze pokolenie, ale **pozostawić młodzież wyłącznym wpływom kościoła nie może w żadnym wypadku**, gdyż przekreślałby swe cele w przyszłości. Najnowsza idea polega na podważeniu wpływów katolicyzmu na terenie szkoły. Na obszarze Hessji już otwarto t. z. „Simultanschule“ — szkoły ogólnowyznaniowe. Wypowiedział się za tą myślą bawarski prezydent ministrów i propaguje ją „Völkischer Beobachter“, wierząc, że **wspólne nauczanie stopi przeciwnictwa religijne.**

Najgorętszym odcinkiem walki pozostaje zagadnienie włączenia katolickich „Jungscharen“ (katolickich harcerzy) do Hitlerjugend. Walka jest prowadzona bez rękawiczek i wykazuje z jakim zdenerwowaniem „nazi“ oczekują zwycięstwa. Metody przez nich stosowane (nie mówiąc o bijatyce w Henningsdorf, gdzie napadnięto i skrwawiono dwutysięczny oddział katolickich chłopców, z których jeden zmarł z odniesionych ran) mogą wywołać tylko najwyższy opór ze strony przeciwniej. Sami protestanci lub ateści

## Waldemaras aresztowany, Smetona panem sytuacji.

Przebieg operetkowej rewolucji kowieńskiej.

Wojskowe oddziały tylko „prosiły“ o nominację Waldemarasa.

Królewiec, 9. 6. (PAT) Jak donosi niemieckie biuro informacyjne z Kowna, wiadomość o aresztowaniu Waldemarasa jest autentyczna. Wraz z nim aresztowano szefa sztabu generała Kubulinusa oraz 27 oficerów.

W mieście panuje zupełny spokój.

### Prezydent Smetona jest panem sytuacji.

Berlin, 9. 6. (PAT) Nadeszły do Berlina szczegóły wczorajszych wypadków w Kownie. Wczorajszej nocy oddziały wojskowe, prowadzone przez młodych oficerów obsadziły gmach prezydium rady ministrów. Obsadzenie odbyło się w całkowitej ciszy i nie napotkało na poważniejszy opór. Oddziały wojska wyposażone były w karabiny maszynowe i tanki. Główniejsze dzielnice miasta otoczone zostały wojskiem, a nieliczni przechodnie poddawani byli ostrej rewizji paszportowej. Cała ta akcja prowadzona była przez oficerów lotników, którzy na motocyklach i samochodach krążyli po ulicach miasta. **Przed sztabem generalnym oraz komendą placu ustawiono czołgi.** Pałacu prezydenta nie obsadzono, ponieważ stawiano tam opór.

Zamachowcy wysłali równocześnie cztery samoloty, z których jeden przywiózł Waldemarasa do Kowna, pozostałe trzy udały się do garnizonów prowincjonalnych celem pozyskania ich do zamachu. **Parlamentarzyści ci podobno zostali aresztowani przez pułki, do których się udali.**

Po przybyciu Waldemarasa zawiadomiono telefonicznie prezydenta o zama-

chu. Waldemaras udał się następnie w otoczeniu kilku oficerów do szefa sztabu Kubulinusa. **Szef sztabu miał podobno prosić prezydenta Smetonę, aby mianował Waldemarasa premierem.**

Prezydent odrzucił stanowczo propozycję, oświadczając: **Nie będę rokował z awanturkami politycznymi.**

Zamachowcy nie byli przygotowani na taki obrót sprawy. W godzinach rannych dało się zauważyć wśród nich lekkie rozczarowanie. Szef sztabu miał rzekomo przyłączyć się do zamachu pod warunkiem, że nie będzie przelewu krwi. **Wojskowe oddziały zamachowców wycofały się w całkowitym porządku już o godz. 7 rano** i policja objęła ponownie swoją misję. O godz. 8 rano urzędowa litewska agencja teleg. wydała znany komunikat o próbie alarmu.

Od rana do godzin popołudniowych

## Zamach był lekkomyślny.

Komisja śledcza.

Ryga, 9. 6. (PAT) Korespondenci pism ryskich, omawiając ostatnie wypadki kowieńskie, zaznaczają, że spisek, skierowany przeciwko obecnemu rządowi uważać należy za zlikwidowany. Ludność w okresie wypadków zachowywała się z całkowitym spokojem. Spisek nosił charakter specyficzny. Nie był on bowiem skierowany przeciwko prezydentowi, przeciwnie spiskowcy zwrócili się do prezydenta Smetony o przeprowadzenie zmiany rządu. **Zadnego gwałtu w stosunku do wyższych osobistości nie było.** Przebieg wypadków wskazuje, że organizacja spisku była lekkomyślna.

## Kanadyjskie bociany ustanowiły rekord swego rodzaju.



Pewna młoda mama powiła w Kanadzie 5 cór. Ważą one razem 15 funtów i lekarze mają nadzieję utrzymania wszystkich przy życiu, choć się to dotychczas nigdy nie udało. Cała Ameryka jest rozentuzjasmowana tym wypadkiem i zarzuca rodziców życzeniami i podarkami. Rzecz naturalna, nazywani oni są szczęśliwymi. Czy wszyscy ojcowie zgodzą się z takim określeniem?

drwią sobie z uczuć katolickich. Hitlerjugend naprzykład w Henningsdorfie śpiewała i kazała śpiewać pod grozą bicia trawestację piosenki „Schön ist das Mädchen von 18 Jahren“ na „Schön ist der Jesus von 33 Jahren“ (piękne jest ośmnastoletnie dziewczę na piękny jest trzydziestotrzyletni Jezus).

Przywódcy Hitlerjugend o umiarkowaniu politycznym zdają się również niewiele wiedzieć. „Obergebietsführer“ Ammerlahn oświadczył ponownie w Królewcu pod adresem księży katolickich, że **„Staniecie frontem przeciw temu rodowi padalców, który nigdy nic nie wybudował, tylko wszystko chce zbu-**

panowała w mieście zupełna dezorientacja tembardziej, że zarówno urzędy jak i prasa podawały zupełnie inne obrazy sytuacji. Po mieście krążyły jak najbardziej nieprawdopodobne pogłoski, podczas gdy w sztabie generalnym i w pałacu prezydenta panował nieopisany ruch. Ludność zachowała spokój i wygląd ulic miasta nie zmienił się.

Po południu polecono jednemu z oficerów aresztować Waldemarasa, który znajdował się w sztabie wojsk lotniczych. Pogłoski, według których Waldemarasa wydali lotnicy nie potwierdzają się.

Znamienna jest rola, jaką odegrała szkoła oficerska pod dowództwem generała Jackusa, obecnego szefa sztabu. Szkoła ta była pierwszym oddziałem wojskowym, który wystąpił z bronią przeciwko zamachowcom.

## Marzenia Waldemarasa.

Ryga, 9. 6. (PAT) Według otrzymanych tu wiadomości, Waldemaras miał w nowym rządzie oprócz premierostwa objąć również tekę ministra wojny i ministra spraw zagr.

## Dymisja rządu litewskiego.

Londyn, 9. 6. (PAT) Dziś nad ranem otrzymano z Kowna wiadomość, że wczoraj późnym wieczorem rząd Kubelinusa złożył na ręce prezydenta Smetony zbiorową dymisję. Prezydent Smetona polecił Kubelinusowi i członkom jego rządu sprawować czynności aż do chwili utworzenia się nowego rządu.

## Wywczas marsz. Piłsudskiego.

Warszawa, 9. 6. (tel. wł.) Dowiadujemy się, iż marszałek Piłsudski ma się udać w drugiej połowie bież. miesiąca na kilkutygodniowy urlop wypoczynkowy, który zamierza spędzić na Wileńszczyźnie w Pikieliskach.

## Hitler spotka się z Mussolinim.

Londyn, 9. 6. (PAT) Korespondent agencji Reutera w Berlinie donosi o zamierzonym spotkaniu Hitlera z Mussolinim. Data i miejsce spotkania nie zostały jeszcze ustalone.

żyć“, a w Heilsbergu wyznał wobec następów swej młodzieży, że

„Naszem zadaniem jest walczyć z namiętnością i fanatyzmem o dusze tych młodych ludzi, którzy sądzą, że ich wiara katolicka jest zagrożona, gdy do nas przyjdą. Wiara katolicka będzie uratowana, gdy oni znajdą drogę do Adolfa

Hitlera. Dlatego możemy przyjąć hasło: „Młodzież katolicka! Waszym najwyższym wodzem jest Chrystus! Tak! Naszym najwyższym wodzem w niebie jest Jezus Chrystus, ale naszym wodzem na ziemi w sprawach świeckich jest Adolf Hitler!” (cyt. według Nr. 21 „Katholisches Kirchenblatt” z 27 maja b. r.).

A czy katolicyzm młodzieży jest, czy nie jest zagrożony w szeregach hitlerowskich, o tem daję jeszcze lepsze od Ammerlahna świadectwo pismo fachowe „Welt des Kaufmanns” Nr. 9 z maja br.:

„Narodowy socjalizm nie jest tylko odnowieniem państwa i polityki. Można go tylko pojąć jako zupełnie nowy światopogląd, który wyciska swój stempel na wszystkich również i państwowych przejawach życia. Nie było w ciągu ostatnich dwóch tysięcy lat żadnego światopoglądu, któryby się mógł choć cokolwiek równać z narodowym socjalizmem pod względem intensywności swej wiary, rozmachu swego przełomu i totalności swych żądań. Przed dwoma tysiącami lat Stwórca objawił się ludzkości w postaci Jezusa.

**DZIS OBJAWIA SIĘ STWÓRCA NIEMIECKIEMU NARODOWI W POSTACI HITLERA.**” (Podkreśl. red.)

Wprawdzie dalej się już posunąć nie można, ale powiedzą nam „naziz”, że kupcy nie są specjalistami od polityki, względnie religii. Cóż jednak powiedzieć o wysokich władzach bawarskich, które zakazały na Boże Ciało wywieszania flag na budynkach państwowych, jak to było w zwyczaju, motywując swój zakaz odwetem w stosunku do władz kościelnych za niewywieszanie „Hakenkreutza” i „czarno-biało-czerwonej” na przybytkach Bożych!!! I któż teraz powie, że kto „znajdzie drogę do Hitlera uratuje wiarę katolicką”, jak to dowodzi Ammerlahn???

Z tych więc względów kościół nie ustąpić nie może. Gdyby dziś w Niemczech dał się „gleichschaltować” Hitlerowi, jutro rozpadłby się na tyle autokefalij (kościółów państwowych), ile jest państw na świecie.

Zostaje więc tylko walka i to walka na śmierć i na życie, ponieważ narodowy socjalizm również nie ustąpić nie może i napewno nie wyrzeknie się wychowania młodzieży, w której pokłada wszystkie nadzieje na przyszłość. Ale właśnie może dlatego, że ta rozgrywka zapowiada się tak ciężko i tak długotrwałe, obie strony jak gdyby się do niej nie spieszyły ku podziwowi bezpośrednich obserwatorów, ludząc się, że żyją w uregulowanych stosunkach przez konkordat, choć w rzeczywistości znajdują się w stanie wojny.

Trudno jest wprawdzie przewidzieć, jaki obrót przyjmie walka. Jedno jest tylko pewnym, że wyrwy w katolickiej młodzieży zostaną poczynione olbrzymie. Już jej większość należy do Hitlerjugend, a co będzie za lat kilka, jeśli przyjdzie w sukurs szkoła ogólnowyznaniowa? I co będzie potem, gdy się w życiu okaże, że ten, kto nie był członkiem Hitlerjugend ma zamknięte przed sobą wszelkie drogi nietylko do kariery, ale wprost do kawałka chleba???. Ale kościół dla tych powodów nie ustąpi i sytuacja katolików niemieckich może się stać niemal rozpaczliwa.

St. O. Strąbski.

## Sensacyjny proces w Poznaniu.

Czy kupiec Jankowiak podpalił restaurację „Pod Orłem”?

Sensacyjny proces toczy się obecnie przed Sądem Okręgowym w Poznaniu. Na ławie oskarżonych zasiadł znany i w Bydgoszczy kupiec Leon Jankowiak, który przy ulicy Gdańskiej prowadził przez szereg lat skład delikatesów, oskarżony o podpalenie w chęci zysku swej restauracji „Pod Orłem”. Tę sprawę jest następujące:

W nocy z 12 na 13 marca br. po godzinie 12-ej Jankowiak, właściciel restauracji „Pod Orłem” wraz z służbą przystąpił do generalnego czyszczenia lokalu. Meble poustawiano około bufetu, wyczyszczono je naftą i benzyna, a podłogę pastą.

Około godziny 3.30 opuszczono lokal. Jankowiak, mieszkający przy ul. Sev. Mielżyńskiego 3, zastał bramę kamienicy zamkniętą, wrócił więc z pomocnikiem Zasadą w celu rzekomego zabrania klucza do bramy. Klucza jednak nie znalazł, wrócił przed dom, pukał w bramę, a gdy mu nie otworzono pojechał taksówką do lokalu Fr. Ratajczaka przy ul. Szamarzewskiego. Stamtąd

# Nadzwyczajny ambasador Belgii w drodze do Warszawy.

Warszawa, 9. 6. (Tel. wł.) W tę niedzielę do Warszawy przybywa ambasador króla belgijskiego burmistrz miasta Brukseli Adolf Max. Zadaniem jego będzie uroczyste powiadomienie Pana Prezydenta Rzplitej o wstąpieniu na tron belgijskiego króla Leopolda III.

Przyjazd jego wraz ze świtą nastąpi w niedzielę w godzinach wieczornych. Witając go będzie dyrektor protokołu dyplomatycznego hr. Romer i prezydent miasta p. Kościółkowski.

W poniedziałek ambasador i jego świta złożą oficjalną wizytę ministrowi spraw zagranicznych Beckowi w jego prywatnym mieszkaniu. W południe udadzą się w otwartych pojazdach w otoczeniu szwadronu szwoleżerów na Zamek, gdzie im Pan Prezydent udzieli uroczystej audjencji. Po audjencji Pan Prezydent podejmować będzie gości śniadaniem. Wieczorem odbędzie się w poselstwie belgijskim galowy obiad, a następnie wielki raut z udziałem kilku set osób.

We wtorek ambasador Max zwiedzi

miasto i będzie na uroczystości nadania ul. Niecałej nazwy ul. Króla Alberta I. Tegoż dnia gości podejmować będzie śniadaniem min. Beck. Obiad wyda prezydent miasta Kościółkowski. Po obiedzie miasto wyda wielki raut na ratuszu, na który zostanie zaproszonych około 1000 osób.

Następnego dnia ambasador wyjedzie do Krakowa.

## W lipcu wyjaśni się sprawa powrotu Niemiec do Genewy.

Londyn, 9. 6. (PAT.) Według wiadomości, otrzymanej dziś w Londynie francuski minister spraw zagranicznych Barthou przybyć ma do Londynu w pierwszych dniach lipca. Ponieważ z okazji wstępnych rozmów, rozpoczynających się w Londynie w połowie czerwca w sprawie konferencji morskiej, wy-

### Prymas Polski w Lille.

Lille, 8. 6. (KAP) Dziś przybył do Lille ks. kardynał Hlond serdecznie witany przez miejscowego biskupa, kardynała Lienart, konsula polskiego, duchowieństwo oraz organizacje polskie. Prymas zabawi dwa dni w Lille, odwiedzając w mieście i okolicy większe skupienia robotników polskich. W niedzielę 10 bm. odbędzie się w Lille uroczyste nabożeństwo dla wychodźców polskich z kazaniem księdza Prymasa.

### Wybuch na statku-cysternie.

Filadelfja, 9. 6. (PAT) Na amerykańskim statku-cysternie „Anderson” nastąpił wybuch. 3 osoby zabito, Statek został poważnie uszkodzony.

## Ratowanie konferencji rozbrojeniowej aby do niej mogły powrócić Niemcy.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

Paryż, 9. 6. Według wiadomości nadchodzących z Genewy, sesja konferencji rozbrojeniowej zbliża się ku końcowi. Kompromisowy wniosek min. Barthou znalazł aprobatę głównych przedstawicieli mocarstw. Oficjalnie konferencja została uratowana i zajmie się zagadnieniami bezpieczeństwa, lotnictwa i fabrykacji i handlem bronią. W re-

czywistości jest to tylko pozór, poza którym kryje się na życzenie Anglii próba nakłonięcia Niemiec do powrotu na łono Ligi Narodów i konferencji rozbrojeniowej. Usiłowania te będą energicznie prowadzone w ciągu najbliższych miesięcy i dyplomacja obiecuje sobie ich urzeczywistnienie z uwagi na załatwienie zatargu o zagłębiu Saary. E. R.

## Tempo walki z bezrobociem maleje.

Berlin, 9. 6. (Tel. wł.) Według sprawozdania urzędu pośrednictwa pracy ilość bezrobotnych, zarejestrowanych, którzy w ciągu maja otrzymali zasilek w urzędach pracy zmniejszyła się o 80 tysięcy. Z końcem maja urzędy pracy wykazują na obszarze Niemiec 2.525.000

zarejestrowanych bezrobotnych, to znaczy o 50% mniej, niż w maju 1933 r., lecz tempo walki z bezrobociem mimo nastania robót wiosennych zmalało, co należy przypisać trudnościom handlu zagranicznego, a przede wszystkim wyczerpaniu się kredytów skarbowych.

## Ludowcy wzajemnie buty sobie szyją

Warszawa, 9. 6. (Tel. wł.) Prezes naczelnego komitetu wykonawczego Stronnictwa Ludowego sen. Woźnicki złożył rezygnację z zajmowanego przez siebie stanowiska. Rezygnacja ta pozostaje w związku ze skargą, jaka wpłynęła do sądu partyjnego ze strony działacza ludowego województwa warszawskiego, Kacperlika właśnie przeciwko prezesowi Woźnickiemu.

Sąd partyjny w sprawie posła Wrony

powziął decyzję, iż odczeka wyroku sądowego. Poseł Wrona złożył skargę do prokuratora przeciwko niej. Różniakiemu, który na sprawie sądowej zrobił Wronie publiczny zarzut, iż sprzeniewierzył pieniądze partyjne.

### Barthou pojedzie do Londynu.

Genewa, 9. 6. (PAT) Havas donosi, że Mac Donald za pośrednictwem min. Edena wystosował na ręce min. Barthou zaproszenie, w którym wyraził chęć odbycia z nim konferencji w Londynie. Min. Barthou uda się do Londynu z początkiem lipca roku bieżącego.

### Napady bandyckie na kolejach.

Moskwa, 9. 6. (PAT) Źródła sowieckie donoszą z Władywostoku, że między Charbinem a stacją Pogranicznaja na kolei wschodnio-chińskiej wznowiła się ostatnio ożywiona działalność band, wywołujących umyślnie katastrofy, napadających na pociągi i stacje oraz ostrzeliwujących pracowników kolejowych.

W ciągu maja bandyci zabili 2 kolejarzy, obywateli sowieckich oraz uprowadzili do niewoli 10. Prezes zarządu kolei wschodnio-chińskiej i konsul generalny ZSRR w Charbinie zwrócili się do władz mandżurskich z prośbą o wzmocnienie służby bezpieczeństwa na kolejach.

### Bezustanne zamachy „nazich”.

Wiedeń, 9. 6. (PAT) Komunikat policyjny donosi, że w sali wyższej szkoły agronomicznej wybuchła flaszka metalowa, wypełniona silną substancją wybuchową. Urządzenie sali uległo zniszczeniu.

W miejscowości Hilbern (Górna Austria) strzelano w nocy z zasadki do członka Heimwehry, raniąc go ciężko w plecy. W magazynie wojskowym w pobliżu miasta Wels w Górnej Austrii eksplodowała bomba, wyrządzając znaczne szkody.

### Huragan w San Salvador.

Nowy Jork, 9. 6. (PAT) Według informacyj, otrzymanych z panamerykańskiej linii lotniczej, huragan o niezwykłej sile wyrządził olbrzymie szkody w San Salvador. 8 osób utraciło życie. W mieście ogłoszono stan wojenny.

### Po suszy — powódź.

Nowy Jork, 9. 6. (PAT) Liczne stany północne do niedawna cierpiące z powodu dotkliwej suszy zostały ostatnio nawiedzone przez huragan i ulewę. W South Dakota huragan spowodował śmierć jednego człowieka. Wiele osób poniosło rany. W stanie Iowa na skutek powodzi wiele rodzin musiało opuścić swoje domostwa.

### Gabinet belgijski.

Bruksela, 9. 6. (PAT) Król powierzył hr. Brokevillovi misję tworzenia nowego gabinetu.

### Książka na indeksie.

Warszawa, 9. 6. (Tel. wł.) Księgarniom stołecznym zaoferowano sprzedaż książek znanego polityka niemieckiego A. Rosenberga p. t. „Mit XX wieku”. Wobec poważnych zastrzeżeń kół katolickich, księgarze obawiają się sprowadzenia tej książki do Polski jako że obraża ona uczucia religijne. Książka ta została zakazana w Austrii i w Rzymie. (r.)

### Lombard miejski paserem.

Poznań, 9. 6. (Tel. wł.) Władze śledcze i prokuratorskie przeprowadziły wczoraj niespodziewanie rewizję w lombardzie miejskim, przyczem stwierdzono, że lombard przyjmował, niewątpliwie nie w złych zamiarach, liczne cenne przedmioty, pochodzące z kradzieży. Na liście klientów lombardu znaleziono szereg nazwisk, znanych policji włamywaczy, kasiarzy i złodziei.

# Z naszego punktu widzenia

Na Litwie wybuchła rewolucja. Oslawiony Waldemaras sięgnął po dyktatorską władzę. Według ostatnich wiadomości, nie powiodło mu się i jeśli litewska sprawiedliwość będzie równie zacięta, jak „walka” o Wilno, kandydat na dyktatora skończy swój niesławny żywot w więzieniu.

Chociaż ambicje tego pana nie są w gruncie rzeczy interesujące. Był on i jest marionetką poruszana na kowieńskiej scenie przez mechaników z Berlina. Gdy skończy w więzieniu, pojawi się zapewne ktoś inny i będzie „walczył” o Wilno. W rzeczywistości jednak będzie bronił tylko Prus Wschodnich. Jeden rzut oka na mapę wystarczy aby zrozumieć, że już tylko normalne współzycie polsko-litewskie stawia pod znakiem zapytania „bezpieczeństwo” Prus Wschodnich.

Aby uwolnić ten pruski orzech z morderczego uchwytu polsko-litewskich obcęg, Berlin zawsze znajdzie jakiegoś Waldemara i innych arcylitewskich patriotów, gotowych na śmierć i życie do walki z Polską w imię interesu niemieckiego i za niemieckie marki.

W naszej sytuacji gospodarczej należy wszelkimi siłami powstrzymać emigrację ludności do miast. W żadnym wypadku nie możemy się ludzi, że potrafimy rozwinąć uprzemysłowienie na wzór choćby Czechosłowacji. Zapewne, mamy dziś jeszcze zamożniejszą ludność miejską, ale powiększyć jej ilość bez powiększania zastępów bezrobotnych można będzie tylko wtedy, jeśli zamożni i zasobni w środku wytwarzania (t. j. w ziemi) chłop będzie odbiorcą miejskich produktów.

Z tego punktu widzenia reforma rolna jest koniecznością państwową, jako jedyny sposób na zatrzymanie przyrostu ludności chłopskiej na wsi. Niestety jednak rząd nasz dopuścił do osłabienia tempa parcelacji. Według ogłoszonej przez min. reform rolnych statystyki, od 1919 do 1934 r. rozparcelowano ogółem 2.187.955 hektarów, a w roku 1933 zaledwie 80.276 hektarów, z czego przy parcelacji rządowej zaledwie 7.528, prywatnej 68.328 i Banku Rolnego 4.523 hektarów.

Mówi się, że na parcelację niema pieniędzy i że chłop jest faktycznie bezrobotnym. Nowi osadnicy żyją w lepiankach i nie mogą urządzić się na swych gospodarstwach. A przecież w sąsiednich Niemczech tworzy się bataliony pracy, które przeprowadzają meliorację i które mogłyby stawiać prowizoryczne budynki gospodarskie i zbiorowym wysiłkiem doprowadzać nowe osady tanim kosztem do kwitującego stanu.

Tymczasem u nas czeka się na Boże zmiłowanie, a chłop wciska się do miast i ofiaruje swą pracę po 20 groszy za godzinę, aby po paru miesiącach w zimie powiększyć szeregi bezrobotnych i brać jako zasiłek te pieniądze, któreby można obrócić na przebudowanie ustroju rolnego.

Ostatnie wystąpienie ministra Becka na konferencji rozbrojeniowej naraziło nas na nową falę niezadowolenia prasy francuskiej. Naszym przyjaciółm z nad Sekwany wydaje się, że Polska nie może posiadać własnego zdania. Przypuścimy, że obowiązki przyjaciół rzeczywistocie tego wymagają. W tym wypadku również nie po-

trafilibyśmy nadażyć za Paryżem i nasze wieczne „tak” czy „przyłączamy się do punktu widzenia naszej sojuszniczki” wypadłoby zawsze spóźnione.

Weźmy na przykład sprawę Saary. Jeszcze dwa tygodnie temu można było przysięgać, że Francja zdecydowała się na walkę i pragnie przez przedłużenie terminu głosowania utrzymać jak najdłuższ ten cenny zastaw w swym ręku. Tymczasem wystarczyło małe pośrednictwo włoskie, aby p. Barthou z nieprawdopodobną szybkością zgodził się na kompromis, który jest w rzeczywistości całkowitem zwycięstwem Hitlera i przez ustanowienie daty plebiscytu na dzień 13 stycznia 1935 roku wyznacza de facto datę powrotu Zagłębia do Niemiec.

I teraz wyobraźmy sobie, że Polska zaangażowałaby się choć odrobinę po stronie Francji w kwestji Saary. Jakbyśmy wyglądali? Przeszlibyśmy wyglądać nietylko jako mocarstwo, ale nawet jako państwo, które ma na swym czelu przytomnych polityków.

Jeśli chodzi o wymagania naszych przyjaciół, to Rosja nie należy do zbyt skromnych. Pan Litwinow obraził się za nieoparcie jego projektu stałej konferencji pokojowej i prasa moskiewska wylała nieco brudnej wody na nasze Bogu ducha winne głowy. Jeśli Rosja chce odgrywać wielką rolę w dyplomacji europejskiej, to niech wstąpi do Ligi Narodów. Wtedy za nasze przyzwolenie będziemy mogli otrzymać stałe miejsce i uwolnić się od hańbiącego traktatu mniejszościowego, ale zadarmo, tylko dla pięknych oczu p. Litwinowa, popierać jego nierealne plany, tego zrobić nie możemy choćby tylko z tego powodu, że Rosja Sowiecka też się dla nas nie poświęci.

Przed paru dniami mówiliśmy o deflacji, jako o jedynym wyjściu z kryzysu, gdyż na inflację nie mamy niestety kapitałów nadających się do zjedzenia. Twierdziliśmy również, że wszelkie sztywne ceny i taryfy muszą ulec redukcji. W tym wołaniu reprezentujemy dokładnie 100% polskiej opinii. Krakowski „Czas”, rozpatrując tą samą kwestję, przytacza np., że dzięki drożynie taryf kolejowych materiały do budowy ministerstwa spraw zagranicznych wozi się z Kiele na odległość trzystu kilometrów

## ... a co stanie się z delikatną tkaniną?



Delikatne tkaniny, wełnę, jedwabie, kolory należy prać tylko na zimno. Zwykłą bieliznę: osobistą, stołową, pościelową — wygotować w kotle. Jak to dobrze, że obecnie, dzięki małym paczkom po 45 gr. sztuka, RADION, stał się dostępny dla każdego gospodarstwa.

# RADION

Obecnie również w praktycznych małych paczkach!

## PIERZE WSZYSTKO!

podwodami, ponieważ kolej jest za droga. Bardziej przekonującego przykładu nie można sobie wyobrazić. Tymczasem jednak w rządzie działa dalej jakaś Bry-

### Kanały zamienia się w autostrady.



Miasto holenderskie Amsterdam znane jest z swych licznych kanałów i częstokroć nadaje się miastu temu nazwę „Wenecki północny”. Wobec wzmoczonego ruchu ulicznego magistrat w Amsterdamie przystąpił do zasypania części kanałów i wybudowania na tych terenach wspinających szos automobilowych, czyli tak zwanych autostrad.

gada Nr. X, która uważa, że trzeba się zębami i nogami trzymać wysokich cen, wysokich plac i najwyższego nierobstwa wobec braku obrotów, czy odbiorców.

Robotnik który zarabia 20 groszy na godzinę, zapytuje:

**Kiedy to się skończy???**

### Starcia między kolporterami gazet komunistycznych i prawicowych.

Paryż. Na kilku przedmieściach Paryża doszło do ostrych starć między kolporterami gazet komunistycznych i prawicowych. Kolporterzy komunistyczni, uzbrojeni w kastyety i pałki gumowe, napadali na swoich kolegów, sprzedających gazety prawicowe. W kilku miejscach doszło do zaciętych walk ulicznych.

Policję, która usiłowała zlikwidować zajścia, obrzucono kamieniami, wyrwanymi z bruku. Dopiero po użyciu bomb sławiących i strzałach na postrach, udało się uspokoić awanturników, z pośród których kilkunastu odniosło poważne obrażenia, 20 kolporterów aresztowano.

### Olbrzymi pożar wsi.

Wybuchł groźny pożar we wsi Torkacze, który strawił 42 domy mieszkalne i 74 budynki gospodarcze. Przyczyny wybuchu pożaru nie zdołano ustalić. Ofiarą padła także pewna ilość żywego i martwego inwentarza.

Ołga Wolbryk. (38)

## ZONA NAUCZYCIELA

(POWIEŚĆ).

(Ciąg dalszy).

Matka udala się natychmiast do babki, która jeszcze zajmowała dawne mieszkanko za miastem. Postarzała się, a czarne jej oczy w woskowo-żółtej twarzy płonęły złym ogniem. Bałem się jej, więc cały czas po powrocie z szkoły spędzałem u poczciwego mójki, który założył sklep i utrzymywał matkę i mnie. Pomagałem mu sprzedawać niezwykle ptaki, szale indyjskie, tureckie dywany i brzozy chińskie. Wieczorne godziny spędzałem nad książkami, ale po przygotowaniu lekcji biegłem przed dom babki i siałam na progu. Do pokoju nie wolno mi było wejść, gdyż wypędzała mnie kijem. W mojej izdebce było ciemno i zimno, więc wolałem siedzieć tu na progu i przy skąpem świetle, padającym przez uchylone drzwi, czytać książki dostarczone mi przez mojego opiekuna. Ale niepodobna było czytać długo w półmroku, więc odkładałem książki i wpatrywałem się tylko w światło. W jego żółtawym kregu siedziały te dwie kobiety — babka i matka — i bawiły się temi oto klejnotami. Układały z nich gwiazdy i słońca, krzyże i korony... Raz moja matka padła głową na stół i zaczęła ikać straszliwie. Wtedy babka rzu-

ciła jej obelżywe wyzwisko, które znałem z ulicy. Wpadłem do pokju i chciałem się na nią rzucić. Nie wiem, co byłbym uczynił, gdyby jej czarne zło oczy nie były mnie obezwładniły. Nagle — uczułem w członkach niemoc, jakby mnie kto skropował powozami. A gdy babka wyszła z pokoju, zerwałem się z krzykiem i uciekłem... Oczywiście — do mego opiekuna. Poszedł do matki i zażądał moich papierów. Opowiadał mi, że babka rzuciła mu je jak psu i powiedział, bym się jej nie pokazywał na oczy. Matka natomiast siedziała całkiem obojętna, mruczac coś niezrozumiałego.

W ciągu paru dni opiekun sprzedał swój sklep i obaj postanowiliśmy wyjechać do Ameryki Południowej. Jako palacze okrętowi, by — jak zwykły mawiać — nie popaść w rozleniwienie orjentalne. Tak się jednak złożyło, że zamiast do Ameryki, pojechaliśmy do Indji. Było nam zresztą wszystko jedno. Tu co najmniej dwadzieścia razy zmieniłem swój zawód. Zacząłem jako chłopak obsługujący windę w jakimś wspaniałym hotelu, zaawansowałem na portjera, później na sekretarza francuskiego archeologa, któremu dzięki znajomości obcych języków prowadziłem rozległą korespondencje... Przez parę lat znów pomagałem memu opiekunowi, który ponownie założył sklep — tym razem jubilerski, a następnie dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności zostałem zarządcą dóbr radży indyjskiego. W siedm lat później zmarł mój szlachetny opiekun, a wtedy nic mnie już nie wiązało z Indjami jako człowiek zamożny i hojnie

obdarzony przez radzę, wróciłem tedy do Europy.

W pokoju zapanowała taka cisza, że słychać było przyspieszony oddech Iry. — Bajka z tysiąca i jednej nocy!... — ozwał się głęboki bas generalowej. — Koka, czy nie słucha się tego jak bajki? Woronców przesunął ręką po głowie. — Hm... z palacza na okręcie skarbnikiem radży indyjskiego... To się nazywa selfmademan, Irocza... Talent... — I praca — przerwał de Guanta — Panie hrabio, ja nie wierzę w bajki, jak je sobie pan wyobraża. Wszystko trzeba zarobić lub zapłacić.

W oczach jego pojawił się twardy błysk.

— A co się stało z pańską matką... z babką? — trwożnie spytała Ira.

Po długich poszukiwaniach odnalazłem matkę, jako wdowę po jakimś de Rojas, w pałacu całkowicie splądrowanym. Poza zniszczonym palacem mąż nie zostawił jej nic prócz długów. Ale dwa jako tako utrzymane salony wciąż jej jeszcze dawały złudzenie bogactwa. Spojrzała na mnie, jak na obcego. Gdy jej powiedziałem kim jestem, przyprowadziła z sąsiedniego pokoju ośmioletnią dziewczynkę strojną w jedwabie i koronki i objaśniła: twoja siostrzyczka. A potem zwróciła się do mnie, bym z nią „zagrał w kamienie”. Robiłem wszystko co w mojej mocy, by jako tako uregulować życie matki, której umysł był zamoczony. Naprawdę. A siostrzyczka widziała we mnie nie-dobrego intruza i kryła się przedemną, wtulając twarzyczkę w poduszki sofj.

Gdy stan mojej matki stał się pogarszał, postanowiłem przesiedlić się do Szwajcarii. Na mocy papierów uchodźczych za Hiszpanów, więc mimo szalejącej wojny mogliśmy zmienić miejsce pobytu. W ten sposób dostaliśmy się tutaj. Matka mieszka w moim. W tym domu, na piętrze. Żyje okruciami przesłzłości, której ja nie znam, a z której nie wyniosła nic, prócz straszliwej niewiści do siebie samej. Dniem i nocą trzeba nad nią czuwać. Moją siostrę... — serdeczny uśmiech rozjaśnił mu twarz — moją siostrzyczkę oddałem na wychowanie uczciwej rodzinie pastorskiej w Niemczech, a głęboka religijność wychowawców jest jedyną karmią jej wyobraźni... Całkiem prozaiczny finał mojej bajki — nieprawdaż? Z zapytaniem tem zwrócił się wyłącznie do Iry.

— Och, nie wiem doprawdy, jak panu podziękować za to wszystko — rzekła z przejęciem.

— Proszę tu zająć znowu, gdy pani przyjdzie ochota przeglądać książki z bajkami...

Na ulicy Ira odwróciła głowę, by spojrzeć na dom i utrwalić sobie jego obraz... do szyby okna na drugim piętrze była przyciśnięta twarz kobiety, która kiedyś musiała być bardzo piękna. Teraz robiła wrażenie żółtej maski z wosku. Nawet oczy wydawały się umarłe. Ni-by ogromne, ciężkie kwiaty z czarnego aksamitu spoczywały w obramieniu długich rzęs. Całkiem nieruchome. Irg przebiegł lekki dreszcz.

(Ciąg dalszy nastąpi).

# Z GDYNI I WYBRZEŻA.

**REPERTUAR KIN:**  
„MORSKIE OKO“ zamknięte i przekształcone na kawiarnię.  
„BAJKA“. Znakomity film p. t. „Królewski kochanek“. Nadprogram tygodnika i naddatki.  
„CZARODZIEJKA“. „Sztuka życia“. Bogaty nadprogram dźwiękowy.

## POGOTOWIA:

**Lekarz dyżurny** — tel. 12-40.  
**Miejskie Zakłady Elektryczne** — tel. 29-67.  
Dyżury nocne od godz. 20 do 8 rano pełnią: dla okręgu obejmującego Chylonę, Demptowo, Cisowo, Dębogórze, Rewa, Mosty, Mechelinki, Kosakowo, Stefanowo, Piewoszyń i Suchy Dwór, dr. Dobrowolski; dla okręgu Koł. Obłuże, Koł. Oksywieł Stewa i Nowe Obłuże — dr. Rogala; dla Oksywiu — dr. Tomaszunas; dla Rumji, Zagorza, Redy, Cieclocina, Łężyca i Kazimierza — dr. Bogucki.

## DZIENNIKARZ SZWEDZKI W GDYNI.

Przyjechał do Gdyni redaktor Gustaw E. Nilson, korespondent „Göteborgs Handels-och Sjöfartstidning“, celem zwiedzenia Gdyni.

## KONKURS MODELÓW LATAJĄCYCH.

Na lotnisku Rumja-Zagórze odbędzie się w niedzielę konkurs modeli latających z udziałem zawodników z całego Pomorza, zorganizowany przez okręg wojewódzki L. O. P. P.

## FUNDUSZ OBRONY MORSKIEJ.

Na 300 rozesłanych w Gdyni deklaracji składkowych dopiero około 60 firm i przedsiębiorstw zaregowało przez wypełnienie i zwrot deklaracji.

Deklaracje kierować należy na ręce skarbnika A. Wachowiaka do „Polskarob“, zaś składki wpłacać bezpośrednio do K. K. O. m. Gdyni na Fundusz Obrony Morskiej.

## EGZAMIN DOJRZAŁOŚCI W PAŃSTWOWEJ SZKOLE MORSKIEJ.

Przed kilku dniami zakończony został w Państwowej Szkole Morskiej egzamin dojrzałości, któremu poddanych zostało 35 uczniów. Z liczby tej egzamin złożyło 30 niżej wymienionych abiturjentów:

Na wydziale nawigacyjnym: Andrzej Czesław, Borkowski Janusz, Boniecki Józef, Chudecki Alfred, Danielewicz Alfons, Gógela Stanisław, Hrabar Wiesław, Hulnicki Roman, Kijakowski Szczesny, Kowalewski Jan, Kozłowski Mirosław, Koreywo Zbigniew, Sznaga Jan, Studnicki Stanisław, Teresiński Józef, Stępkowski Stefan. Na wydziale mechanicznym: Forkiewicz Jan, Ładyński Józef, Martyszewski Janusz, Nowak Jan, Ochowski Ryszard, Piotrowski Tadeusz, Pluta Władysław, Pawlak Stanisław, Rewkiewicz Jacek, Staszewski Edward, Terlikowski Bolesław, Zachurzek Jan, Harasyniuk Władysław, Stefanowski Jerzy.

## PODOBNY POŻAR

i z podobnych przyczyn wybuchł także w baraku Piotra Banderewicza w Nowym Oksywiu.

## Z RUCHU SPORTOWEGO.

Dla podniesienia poziomu sportu piłki nożnej przyjeżdża w tych dniach do Gdyni trener z Warszawy Społda, członek klubów „Garbarńi“ i „Ruchu“ oraz wielokrotny uczestnik reprezentacji Polski na międzynarodowych zawodach.

Społda przyjeżdża na 3 miesiące i trenować będzie miejscowe kluby piłki nożnej oraz K. S. „Gedanę“.

Barwy polskie na regatach Yacht Klubu Niemieckiego w Kilonji w dniu 21 bm. reprezentować będzie 1 jacht Gdańskiego Yacht Klubu K. S. „Gedanji“ pod sterem p. Ziolkowskiego.

Na międzynarodowe regaty jachtowe w Visby (Szwecja) wyjeżdża w tych dniach z Gdyni 1 jacht Oficerskiego Yacht Klubu, własność porucznika mar. woj. Koreywy.

## 25-LECIE PRACY ZAWODOWEJ DR. ZEGARSKIEGO.

Do pięknej uroczystości przygotowują się uczniowie gimnazjum „Orle Gniazdo“ w Orłowie Morskiem. Z końcem bieżącego roku szkolnego bowiem przypada 25-letnie doktoratu i pracy zawodowej b. wizytatora Min. W. R. i O. P. oraz b. kuratora szkół, a obecnie dyrektora własnego gimnazjum, niestrudzonego pracownika na niwie szkolnictwa średniego jak również pracy społecznej, dr. Teofila Zegarskiego.

Akademja ku czci zacnego Jubilata, połączona będzie z uroczystym zakończeniem roku szkolnego. Na bogaty i piękny program uroczystości złożą się deklaracje młodzieży, pieśni w wykonaniu chóru szkolnego (hymn jubileuszowy na 7 i 8 głosów oraz psalm XXIV „Ad te Domine“) i orkiestra salonowa pod batutą prof. Z. Moczyńskiego.

## Apel do restauratorów i właścicieli kawiarni.

Zwracają się do nas bezrobotni kelnerzy z zażaleniem, że właściciele restauracji i lokali rozrywkowych, którzy na zbliżający się sezon letniskowy powiększają swój personel, sprośzają kelnerów pozamiejscowych z pominięciem wielkiej liczby miejscowych kelnerów bezrobotnych, często obarczonych rodzinami, którzy przez całą zimę biedowali, znosząc głód i niedostatek lub ratując się pożyczkami u krewnych lub znajomych w tej nadziei, że zbliżający się sezon letniskowy położy kres ich nędzy i da im możliwość pracy.

Zrozumiałem więc jest ich rozgoryczenie, jeżeli teraz patrzeć muszą na to, że miejsca

## KOMISJA TERMINOLOGICZNA MORSKA.

Od dnia 11 do 14 bm. w gmachu Urzędu Morskiego odbędzie się zebranie komisji terminologicznej morskiej przy Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie pod przewodnictwem prof. uniwersytetu poznańskiego dr. Adama Kleczkowskiego. Na zebraniu tem ustalona będzie terminologia polska z zakresu żeglarsstwa morskiego do V zeszytu specjalnego słownika morskiego, wydawanego w języku polskim, angielskim, niemieckim, francuskim i rosyjskim.

## POŻAR W DĘBKOWIE.

wybuchł w zabudowaniach p. Wdzięznego. Dzięki natychmiastowemu wyruszeniu gdynińskiego taboru pożarniczego, mimo znacznej odległości, zdolano dzięki energicznej akcji w krótkim czasie pożar do tego stopnia opanować, iż ograniczył on się tylko do splonięcia

ich zajmują obcy przybysze, sprowadzeni przez tutejszych restauratorów i właścicieli lokali rozrywkowych, skazując miejscowych kelnerów na dalszą nędzę i bezrobocie.

Uważamy za konieczne, ażeby tą sprawą zainteresował się także Komisariat Rządu i wywarł nacisk na tych restauratorów, którzy wbrew zarządzeniom Komisariatu z pominięciem Urzędu Pośrednictwa Pracy sprowadzają zamiejscowych kelnerów, a którzy najczęściej po ukończonym sezonie pozostają w Gdyni jako bezrobotni i obciążają niepotrzebnie Fundusz Bezrobocia w Gdyni.

# SUDOR „Ap. Kowalski“ POT i WOŃ

w płynie usuwa

## Zjazd restauratorów pomorskich przeciw ździejstwu kartelu „węglkowego“.

W Gdyni zebrało się w lokalu prezesa Grzegorskiego przeszło 70 delegatów nie tylko z całego Pomorza, lecz także z Warszawy, Łodzi a nawet z Zakopanego, w „Dworze Kaszubskim“, skąd udali się na nabożeństwo do kościoła N. Serca Jezusowego, które odprawił ks. dziekan Turzyński.

Po nabożeństwie odbyły się w Domu Zdrowym obrady plenarne delegatów, które zajął prezes Związku p. Pékalla z Torunia, witając jednocześnie przybyłych gości i przedstawicieli władz.

Marszałkiem zebrania wybrano p. Tkaczyka z Kościerzyny.

Po przedstawieniu sprawozdania przez prezesa i sekretarza oraz skarbnika z działalności zarządu, na wniosek przewodniczącego komisji rewizyjnej p. Heydla z Grudziądza udzielono ustępującemu zarządowi pokwitowania z jego działalności.

W dyskusji nad sprawozdaniem zabrał głos tylko p. Heydel, który podniósł kilka błędów z zakresu podatków i ździejstwa przez kartel wytwórców kwasu węglkowego, którzy za kilogram gazu który ich samych kosztuje 8 gr każą sobie płacić 80 gr.

Potem przystąpiono do wyboru komisji

wnioskowej, która po 10-minutowej przerwie przedstawiła dwa wnioski, a to upoważnienie dla zarządu do poczynienia w nowym roku budżetowym wydatków w ramach osiągniętych wpływów, oraz rezolucji w której po wyrażeniu podziękowania rządowi i sejmowi za życzliwe ustosunkowanie się do postulatów restauratorów, przedstawili 10 nowych dezyderatów, które zostały jednogłośnie przyjęte.

Wybór nowego zarządu nie przyniósł żadnych prawie zmian z wyjątkiem zastępcy przewodniczącego, którym został p. Klarowski z Grudziądza, natomiast prezes, sekretarz i skarbnik pozostali przez akklamację ponownie wybranymi, a to pp. Penkalla, Wojdak i Gośliński z Torunia.

Referent podatkowy Izby Przem. Handlowej p. Korytowski udzielił szeregu wyjaśnień w zakresie spraw podatkowych, poczem w tej samej materii zabierał również głos zast. naczelnika Urzędu Skarbowego p. Kolanko.

Po obradach wszyscy uczestnicy udali się pieszo do przystani, skąd zrobiono wycieczkę motorówkami Wilkego do portu handlowego.

Po wycieczce odbył się wspólny obiad w restauracji Dworca Morskiego.

## Szoferzy znów hulają.

W jednym dniu spowodowali szoferzy aż dwa wypadki najechania osób, z których jeden zakończył się śmiercią 60-letniej kobiety, którą samochód ciężarowy, kierowany przez szofera Grzeskowiaka, najechał koło ekspedycji towarowej P. K. P. Nazwiska zabitej nie można było ustalić, gdyż nie posiadała żadnych dowodów osobistych, ani też nikt jej nie mógł rozpoznać.

W drugim wypadku znów pijany szofer Fr. Bork kierował półciężarowym samochodem firmy „Usco“, który jadąc z Obłuża do Gdyni, nie mógł panować nad samochodem, wskutek czego obok stacji pomp zjechał z nasypu i wpadł do przydrożnego rowu. Szofer sam, widocznie zgodnie z powiedzianiem, że „na dziećmi i pijakami Pan Bóg czuwa“, wyszedł z opresji cało, natomiast towarzyszący mu Fr. Kurek, Jan Makurat, Paweł Domański i Fr. Barcz doznali lekkich uszkodzeń ciała.

## Drobne wiadomości.

— Dawne parki dworskie na Ukrainie zamieniono na boiska sportowe dla młodzieży sowieckiej.

— Budowa kanału Wołga— Moskwa trwa już drugi rok. Jego długość wyniesie 128 kilometrów.

— W sowieckim Instytucie Naukowym przeprowadza się badania nad barwieniem cementu. Osiągnięto kolory: czerwony, żółty, zielony, niebieski i czarny.

— Do Polski zjeżdża 16 rumuńskich orkiestr wojskowych.

— Pobyt ks. Prymasa Hlonda w środkowej Francji miał przebieg wyjątkowo uroczysty. W Lyonie, zagłębiu St. Etienne i Basancon witały ks. Prymasa tłumy emigrantów polskich.

— Na terenie łódzkiem nastąpił rozłam w endecji. Dwa koła dzielnicowe tego stronnictwa przeszły do obozu narodowo-radikalnego.

— Królowa Belgów powiła syna.  
— W parlamencie węgierskim poseł Petrovach wystąpił z wnioskiem opodatkowania kosztów kąpielowych.

## Po interwencji rabinów. Minister Pieracki powrócił do Warszawy.

Warszawa, 9. 6. (Tel. wł.) Interwencja rabinów u kard. Kakowskiego wywołała w prasie żydowskiej kwaśne nastroje. Sjoniści wogóle nie chcą pisać o jej przebiegu, bo nie mają się czem pochwalić i chcieliby o niej jak najprędzej zapomnieć. Organ ortodoksyjnej „Agudy“ krytykuje wystąpienie rabinów i wyraża swe niezadowolenie, iż nie porozumieli się oni z politykami żydowskimi. Podobno rabin Kanal ma odpowiedzieć w prasie na stawiane rabinom zarzuty. Sjoniści wogóle byli przeciwni tak pomyślanej interwencji u kardynała. Wyrażają niezadowolenie, iż nadano jej tak rozgłos w prasie.

Natomiast w społeczeństwie polskim i w prasie narodowej odpowiedź ks. kard. Kakowskiego wywołała duży odzew.

Dla kresowego Lwowa sprawa ta stała się pierwszorzędą sensacją polityczną, o której mówi całe miasto. Bawił tam bowiem minister spraw wewnętrznych Pieracki na inspekcji województwa. Gdy otrzymał egzemplarz poran-

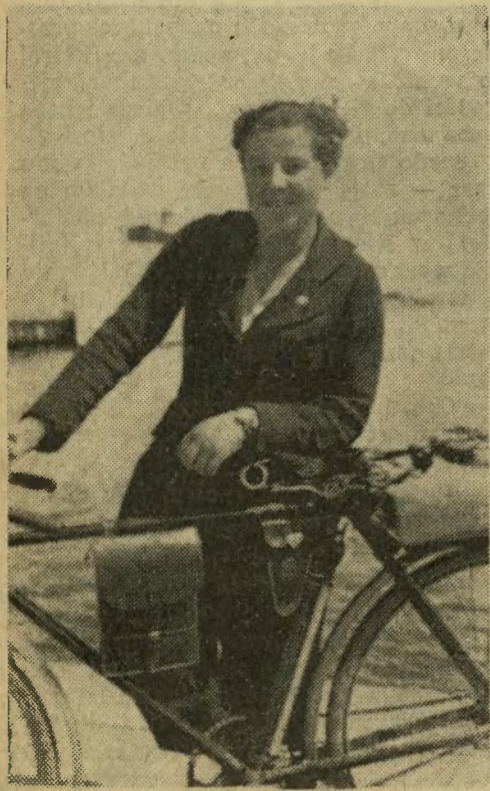
nich pism i przeczytał je, przerwał inspekcję i samolotem przybył do Warszawy.

Ten nagły powrót ministra do stolicy stał się dla Warszawy powodem licznych domysłów i komentarzy.

## „Pogrom“



— Oj, Gewalt! Pogrom! Cała Europa na pomoc!



P. STASZEK-POLANKÓWNA.

wielokrotna laureatka konkursów narciarskich w swej podróży naokoło Polski na rowerze.

# Pochwała konferencji rozbrojeniowej,

jakoteż kilka różnych zdań o zmartwieniach żydów i kłopotach z żydami oraz o radziwiłłowym weselu i przyszłym prezydencie m. Poznania.

Bydgoszcz, 9 czerwca.

Cudze chwalicie, swego nie znacie, sami nie wiecie, co posiadacie. Tak się dobrze złożyło, że to dość oklepane zdanie może posłużyć do punktu wyjściowego naszej kroniki niedzielnej. Tym razem chodzi o konferencję rozbrojeniową. Jako dobro wspólne całego świata jest ona stanowczo niedoceniana. A co zatem idzie poniewierana i niedostatecznie sytuowana w opinii publicznej. Trzeba z tem jak najkategoryczniej skończyć. Bo pomyślmy, co by się działo, gdyby konferencji rozbrojeniowej zabrakło.

Uczeni w piśmie i ludzie we wszelkich mądrościach biegli już dawno orzekli, że instynkt walki jest człowiekowi przyrodzony. To znaczy, że wojny z pośród zainteresowań człowieka usunąć się nie da, bo taka już jest przewrotna

cięż muzyka wojny milej brzmi dla ucha nawet w wykonaniu fałszujących solistów, niż przy udziale ogromnej orkiestry symfonicznej i przy ogłuszającej perkusji armatniej kanonady.



Wniosek bezpośredni wysuwającym się z tych rozważań jest konieczność należytego uczczenia wuja Artura Hendersona, który z przewodniczenia konferencji rozbrojeniowej uczynił sobie weale intratny zawód i teraz w obronie swoich dochodów, robi co może, żeby konferencję uratować od zagłady.

Drugim człowiekiem, który zna się na rzeczy i wie, co trzeba robić, żeby było dobrze, jest sowiecki komisarz spraw zagranicznych Litwinow, którego pomysły przetrwania konferencji rozbrojeniowej na instytucję stałą, na wieki wieków zbierającą się w Genewie i gadającą o rzeczach żadnych i niektórych innych — należy przyjąć z entuzjazmem. Projekt Litwinowa zdaje się być idealnym rozwiązaniem kłopotliwej sytuacji. Zresztą kto, jak nie Litwinow, ma się znać na międzynarodowych interesach? Przecież pochodzi z żydów. A żydzi zawsze mają nosa i wiedzą co w trawie piszczy.

Kiedy już jesteśmy przy żydach, nie można nie pomartwić się razem z naszymi polskimi machabejczykami z powodu przyjazdu do Polski niemieckiego ministra propagandy Goebbelsa. Ciekawym jest, jak się p. Goebbelsowi będzie podobało w Polsce i jak Polakom autentycznym i tym Polakom z mniejszości będzie się podobał pan Goebbels. Hitlerowski minister będzie podobno mówił w Filharmonji warszawskiej o

## Cała Polska gra i wygrywa w „NADZIEI”!

Kto zamierza kupić los 1 klasy, 30-ej Loterii, winien to uczynić natychmiast w największej i najszcześniejszej Kolekturze Loterii Państwowej „NADZIEJA”, Lwów, Legionów 11. Ciągnięcie 1-ej klasy już 19, 20, 21 i 22 b. m. — Główna wygrana wynosi milion złotych na jeden los. Listowne zamówienia załatwia się odwrotną pocztą, za uprzednią wpłatą należności na konto P. K. O. Nr. 500.060. Nie należy zwlekać, bo jedna chwila decyduje o szczęściu w życiu. (10440)

ideologii nowych Niemiec. Filharmonja ma już swoją publiczność, wiadomo — żydowska, która w swoim czasie zbojkowała niemieckiego pianistę Backhauśa za to, że wyznawał hitlerowski sposób myślenia. Goebbels w hierarchji narodowo-socjalistycznej stoi trochę wyżej o Backhauśa i jeśli chodzi o żydów, dał się poznać dosyć zdecydowanie. Przypuszczać więc można, że z tej strony nadmiar owacyj mu nie grozi. Skądinąd jednak warto będzie zaprowadzić tę prawą rękę niemieckiego „Führera” na warszawskie Nalewki i



wtedy dopiero powiedzieć mu, ja... zapatruje na rozwiązanie kwestji żydowskiej. Hitlerowcy nie mogą wybrnąć z kłopotów ze swoimi przygladzonymi żydami, a napewno zupełnie straciliby głowę, gdyby się nagłe znale-

żył w naszym semickim mrowiu. Przyjazd ministra Goebbelsa wyraźnie nie przypadł do gustu naszym narodowym mniejszościom, a wogóle to trzeba stwierdzić pewne skomplikowanie się stosunków w najwyższych sferach towarzyskich stolicy. Z głębokim oburzeniem musimy napiętnować niesłychaną wiadomość, że przywódca konserwatystów książę Janusz Radziwiłł nie zaprosił na ślub syna swego przyjaciela politycznego i kolegi z ławy sejmowej w Bezpartyjnym Bloku Współpracy z Rządem — posła Wiślickiego. Jest to najoczywistszy dowód niedociągnięć ideologicznych w sanacyjnym gronie. Mimo jednak, że zabrakło posła Wiślickiego, na skromnym śniadaniu



poślubnym zebrało się sto osób, a śniadanie kosztowało 25.000 zł. Tylko 250 zł na osobę, jako że ciężkie czasy i trzeba oszczędzać. Nie tak to illo tempore bywało, gdy książę Radziwiłł „Panie Kochanku”, wysoko nosząc głowę, kiedy wchodził do kościoła, mawiał: „Przed Tobą, Panie Boże, schylam głowę, a waszmościowie święci, pozdrawiam.”

Dzisiejsi Radziwiłłowie postępują trochę inaczej. Chylą głowę przed dygnitarzami i członkami rządu, jako że od nich można uzyskać przeróżne koncesje i umorzenia dokuczliwych podatków. Na radziwiłłowe weselu nie był również proszony drugi przyjaciel księcia pana, poseł Sanojca, ten jednak może się pocieszyć, że został zatwierdzony na stanowisku prezydenta pięknego miasta Kołomyji, skąd, jak wiadomo, wywodzą się najbardziej rasowi Anglicy. A takie zatwierdzenie w dzisiejszych czasach nie każdemu się zdarza. Nie został przecież zatwierdzony, jako prezydent Poznania dr. Mięczkowski. Dlaczego? — nikt nie może zgadnąć. Niektórzy przypuszczają, że chodzi o to, żeby za dużo rodowitych Wielkopolan nie znalazło się na wysokich stanowiskach. Przecież już jeden Poznaniak — marsz. Hindenburg został prezydentem Rzeszy niemieckiej. A co za dużo, to niezdrowo. Poznaniem więc będzie zapewne



rządził ktoś z bliżej wschodu położonych polaci Polski. Ex oriente lux! (hak).



Chcesz pić dobre piwo — żądaj Śmietanki Pomorskiej.

natura tego gatunku stworzenia. Jeśli więc wojny zlikwidować nie można, a jednocześnie urządzenie takiej imprezy co drugi dzień ze względu na ciężkie czasy jest dość uciążliwe, trzeba się obejrzeć za instytucją zastępczą, która by pozwoliła w jakiś, choć prymitywny sposób, wyładować ludziom wojownicze żądze. I otóż, jak się wydaje, wszelkie międzynarodowe parlamenty, a więc rachityczna babcia Liga Narodów i rozgadana ciotka-konferencja rozbrojenio-



wa, mają być tym wentylem, przez który ulatniać się będzie nadmiar pary, mogącej w konsekwencji rozsadzić wszechświatowy pokój. Wiadomo przecież, że najbardziej agresywni i najbardziej żądni przewag nad sąsiadami są zawsze wszelakiego gatunku dyplomaci i polityczni macherzy. Oni to przecież prowadzą narody i państwa do boju, oni wypowiadają wojny i oni szukają dziury w całym, żeby tylko jakąś nową komplikację wymyślić. Ci więc wielcy ludzie dzięki genewskim urządzeniom mają obecnie sposobność wyładowania swojej energii w bezpośrednich kłótniach i mniej lub więcej subtelnym dyskusjach. A pociecha dla nas stąd wynika, że gdy taki jeden z drugim wyklóci się jak należy, nawymyśla komu zechce i w ten sposób sobie ulży, to już nie potrzebuje uciekać się do wojny, bo przecież rezultat ostateczny jest prawie taki sam.

W tem oświetleniu występuje jaskrawo, jako nieprzemysłana i świadcząca o braku poczucia rzeczywistości, przedwczesna radość tych, którzy cieszą się, że konferencja rozbrojeniowa w Genewie dogorywa. Likwidacja konferencji byłaby stanowczo straszliwym ciosem, wymierzonym w podstawy współczesnego życia i musiałaby w konsekwencji rozpetać niesamowitą orgję żywiołów. Dzisiaj konferencja dzięki kolizjom między poszczególnymi poglądami na różne ważne i mniej ważne sprawy jest też rodzajem wojny kameralnej. A prze-

## Po angielsku!

Na arcyprzednie, trafne zdanie Wysadził się angielski spryt: Ze niepotrzebne jest gadanie O długach, że to groźny zgrzyt, Ze taki, który chce gwałtownie Należność wyrwać — niby ząb, W światowy budżet miota głównie I chce wywołać wybuch bomb. Bo któryż rząd niezadłużony? Kto czystą hipotekę ma? Dłużników wszędy są miliony, A świat jak trwał, tak dalej trwa. Gdyby zaś każdy naciskany Uścić gwałtem pragnął dług, Powstałby rwetes niesłychany, Rajwachów moc, awantur huk. Zapewne Hitler się ucieszył, A z nim wierzący w niego Prus, Gdy wieść rozeszła się po Rzeszy, Ze spłacać długi — żaden mus. Gadano wpraw, że on — jak chlystek — Wymiga się od dłużnych rat; Obecnie zaś za Anglią wszystkich Świat w spłacie długów pójdzie w ślad.

O gdybyż miłano ten na względzie Angielski — co do długów — gest, Jakazby radość była wszędzie, Gdzie komuś ktoś coś winien jest. Lecz w Polsce wątpię we wyniki Angielskich tych szlachejnych słów; Tu po staremu komorniki „Par force” nam każą płacić znów. I w bankach konserwatyzm chiński Trwać będzie nadal w pełni sił. I zadać będzie znów Hordyński, By weksel „stricte” placon był. O! Gdybym mógł, Brytanjo Wielka, Twój dłużny zastosować tryk, Wnet znikłaby mi troska wszelka, A humor-by powrócił w mig. O! Nie dręczyla-by mnie rata; Bo chętnie przyrzeczenie dam, Ze... na Dolinie Jozafata<sup>1)</sup> Z procentem długi spłaca sam. — Kr. Stasiński.

<sup>1)</sup> Domniemane miejsce Sądu Ostatecznego.

## Szarańcza u wrót Polski.

Z Rosji donoszą: Klęska posuchy, która w ostatnich tygodniach nawiedziła południowe i najbardziej urodzajne okręgi Sowietów, przybiera coraz groźniejsze rozmiary. Po kilkutygodniowych upałach, pojawiła się na polach w wielkich ilościach szkodniki. Przedwczesna wiosna tegoż roku spowodowała masowe wylęganie z poczwerek szkodliwych dla siewów i drzew owadów, które już w pierwszej połowie maja nawiedziły okręgi Dniepropietrowski (b. Jekaterynowski) i Odesk. W innych okręgach Ukrainy sowieckiej zanotowano również masowe pojawienie się gąsienic, niszczących plan-tacje buraczane. To samo stwierdzono

w t. zw. okręgu Centralno-Czarnoziemnym i Azowsko-Donieckim. W okręgu Donieckim wykryto obecnie poczwarek szarańczy, z którą ludność miejscowa rozpoczęła energiczną walkę. Prócz tego samoloty rozpraszają na polach specjalny preparat chemiczny, zabijający zarodki tej plagi żyznych pól południowych. Walka z zarodkami szarańczy trwa, lecz mimo to specjaliści twierdzą, że pewna ilość szarańczy wylęgnie się i zada poważne szkody rolnictwu. Możliwe też, że plaga ta obejmie terytorja Centralno-Czarnoziemnego okręgu, Zachodniego okręgu (Smoleńsk) i Białoruś sowiecką, czyli znajdzie się u wrót Polski.

# • Nauka • Literatura • Sztuka •

## Umuzycznienie społeczeństwa

### warunkiem zbudzenia muzyki polskiej z apatii.

Polacy nie są narodem muzykalnym. Stwarzają raczej pozory umuzycznienia. Był czas, że do repertuaru towarzyskiego każdej „dobrze wychowanej panny” należało wystukiwanie „Modlitwy dziewicy” Bednarzewskiej na pianinie, ale ten fakt sam w sobie raczej przeciwdziałał rozszerzeniu się zainteresowań muzycznych. Zapotrzebowanie na muzykę w Polsce jest minimalne, a ilość zdecydowanych t. zw. melomanów zupełnie niewystarczająca.

Dzisiejszy stan muzyki polskiej przedstawia się niemal katastrofalnie. Wprawdzie duża ilość uczelni muzycznych wypuszcza co rok różnych kategorii artystów-muzyków, ale ich kwalifikacje nie znajdują możliwości realizacji i nie dają minimum utrzymania. Jeśli chodzi o wybitne talenty muzyczne, znajdują one opiekę rządową, ale wielu muzyków, na których wykształcenie rządłożył znaczne sumy, nie ma z czego żyć, musi iść się pobocznych zajęć, zaniedbując zupełnie pracę twórczą.

Przyczyny zaniku ruchu muzycznego w Polsce są rozmaite, a wyświeceniem ich i znalezieniem sposobów zmiany sytuacji na lepsze zajął się w ciekawej ankiecie nowy kwartalnik „Muzyka Polska”, poświęcony zagadnieniom życia muzycznego w Polsce. Czasopismo to jest organem Towarzystwa Wydawniczego Muzyki Polskiej, grupuje koło siebie młodych muzyków, którzy w większości po ukończeniu uczelni muzycznych w Polsce przechodzili na koszt państwa ostateczne przeszkolenie zagranicą i dziś pracują w całym kraju z entuzjazmem, szerząc zdrową kulturę muzyczną.

### W poszukiwaniu nowych dróg.

Ankieta postawiła trzy pytania: 1. jakie są konkretne przyczyny zaniku ruchu muzycznego w Polsce, 2. czy i jakie istnieją możliwości zainteresowania społeczeństwa muzyką jako sztuką, 3. jaka jest rola muzyka w pracy nad umuzycznieniem naszego społeczeństwa i podniesieniem kultury muzycznej w Polsce współczesnej. Większość z młodych muzyków, odpowiadających na ankietę, wykazuje się realnym myśleniem i rozumie, że przyszłość polskiej muzyki leży w rękach samych artystów. I to młode pokolenie muzyczne gotowe jest iść w części już idzie naprzeciw społeczeństwu, bo społeczeństwo same do muzyki nigdy nie przyjdzie.

### Artysta-społecznik.

Np. znany kompozytor wileński Tadeusz Szeliński historycznie udowodnia, że jako naród nigdy nie byliśmy zbyt muzykalni. Powinniśmy więc jak najmniej mieć pretensyj do społeczeństwa, a jak najwięcej czynić wysiłków organizacyjnych. Typ artysty społecznika staje się niezbędnym dla obecnych stosunków w Polsce. Jest jednak rzeczą oczywistą, że nie należy obniżać działalności artystycznej do poziomu słuchacza, ale zawsze starać się słuchacza podnieść na wyższy poziom.

Ciekawe są uwagi drugiego kompozytora wileńskiego Zygmunta Mycielskiego, który twierdzi:

„Co tu mówić o zaniku ruchu muzycznego, gdy on od urodzenia taki słaby, tyle że żyje. W rezultacie konstataję, że panuje u nas powszechne przekonanie, że sztuka jest, jeśli już nie zabawą, to przynajmniej odpoczynkiem.

Polak karmiony był muzyką, nad którą nie, ale to nie potrzebował się trudzić. Obracał się w pojęciach muzycznych spóźnionych, do których nasi kompozytorzy starali się dostosowywać. Jeśli nadal tak be-

dzie, to nic się nie zmieni. Ale jeśli każdy z kompozytorów pisać będzie najlepszą muzykę, na jaką go stać, nie oglądając się na niczyje gusta i wymagania, to może wreszcie kiedyś wytworzymy elitę amatorów i znawców, publiczność wymagającą i ciekawą, twórczą, która zrozumie, że sztuka to nie zabawa”.

### O organizację muzyki polskiej.

Ciężar winy sami artyści składają na barki własnego rozbicia organizacyjnego. Pod tym względem ciekawy jest projekt Teodora Zalewskiego, prezesa Towarzystwa Wydawniczego Muzyki Polskiej, według którego jest rze-

## Łowcy słońca.

Z jasnością ranków wiosennych,  
Jakże się zmierzyc pocieje?  
Tak wiele macie dziś wszyscy  
Złotego słońca na świecie.

Skrzy się na dachach kamienie,  
Na szybach błaski zapala,  
Po rynnach spływa na ziemię,  
I na ulicach się wala.

Ze tylko rękę wyciągnąć,  
Ze tylko o nic nie pytać  
I taki promyk słoneczny  
Jak ptaszka ciepłego chwytać.

I ogrzać nim swoje serce  
I duszę nim rozweselić,  
A tem, co spłynie przez palce,  
Jeszcze się z drugim podzielić.

Pocóż wam wiersze na dzisiaj?  
Cóż więcej powiem rymami?  
Na połów idźcie słoneczny —  
Ja także idę dziś z wami...

Henryk Zbierchowski.

## Kronika naukowa.

**Międzynarodowy kongres dla badania hormonów**, który miał się odbyć w Marienbadzie, został w ostatniej chwili odwołany, ponieważ kierownik międzynarodowej kliniki na uniwersytecie niemieckim w Pradze, prof. Nonnenbruch oświadczył, że nie będzie zasiadał przy jednym stole z profesorem Zondekiem. Na wiadomość o tem złożyli swoje godności prezydenci honorowi kongresu, prof. Abderhalden i prof. Wagner-Jauregg, przez co odbyte kongresu zostało uniemożliwione. W wiedeńskim świecie naukowym panuje oburzenie z powodu afrontu, wyrządzonego tak wybitnemu uczonemu, jakim jest prof. Zondek. Wyłoniła się myśl urządzenia kongresu dla badania hormonów w Wiedniu.

**Białoruska Akademia Nauk organizuje 5 wypraw naukowych** celem przeprowadzenia badań geologicznych, w związku z projektem połączenia morza Bałtyckiego z morzem Czarnym.

**Profesor Piccard**, mówiąc o swych najbliższych planach na przyszłość zapowiedział, iż wbrew pogłoskom w roku bieżącym oświadczenie nie weźmie udziału w żadnej wyprawie stratosferycznej. Przygotowuje się natomiast do wyprawy w roku następnym, która będzie najważniejszą z tych, jakie dotąd zorganizowano, zamierza bowiem osiągnąć wysokości 30.000 m. W tym celu zbudowany zostanie olbrzymi balon o pojemności cztery razy większej niż to, którym się dotąd posługiwał. Na wysokości tej dosięgnie on strefy, posiadającej specjalne właściwości i gdzie istnieje tylko ciśnie-

czą niezbędną zrzeszenie wszystkich organizacji muzycznych w Związku Polskich Towarzystw Muzycznych. Piszcie on:

„W innych dziedzinach spotyka się różne instytucje, które ujmują w karby organizacyjne różne przejawy działalności ludzkiej i reprezentują pewne interesy. Świat muzyczny stanowi pod tym względem szczególny wyjątek i jakby dumny był ze swej dezorganizacji i rozproszenia. Skutki tego są widoczne. Wspomniany związek, będąc widomym znakiem jedności i wspólnych dążeń polskich organizacji muzycznych, mógłby z czasem przemienić się w instytucję reprezentującą polski świat muzyczny i jego potrzeby artystyczne”.

Jest rzeczą słuszną, że młodzi muzycy polscy nie załamują rąk i w sposób konkretny chcą położyć fundamenty pod ruch muzyczny w Polsce. Racjonalna uprawa muzyczna, budzenie zainteresowań u młodzieży, współpraca dobre rezultaty. Umuzycznienie społeczeństwa polskiego jest wdzięcznym polem pracy. Wszystkich powołanych czynników, może dać (hak).

tem, które w przeszło 20 tysiącach życiorysów zawarł ma całą naszą dawniejszą i współczesną historię. Praca nad stworzeniem kartoteki nazwisk osób zasłużonych jest już na ukończeniu i obecnie po dokonanej selekcji redakcja przystępuje do przygotowywania samych życiorysów na literę „A”, których druk w pierwszym zeszyście przewidywanym jest w jesieni br. Prócz głównego wydawcy: Polskiej Akademii U-



miejtności w Krakowie, finansuje publikację Funduszu Kultury Narodowej, ale potrzebna jest w szerszej mierze pomoc ze strony społeczeństwa.

**Przesunięcie się Golfstreamu.** Kapitan statku „President Monroe”, Charles Yokstadt, w sprawozdaniu przedłożonym swemu towarzystwu okrętowemu donosi, że stwierdził przesunięcie się Golfstreamu o 50 mil morskich (90 kilometrów) na północ. Z tego powodu temperatura wody w tych okolicach sięgająca o tym czasie przeciętnie 50 stopni Fahrenheita, wzrosła do 80 stopni. Również szybkość prądu wzrosła z pół węzła na półtora. Marynarz zapowiada przesłanie dłuższego na ten temat raportu do Biura Hydrograficznego Stanów Zjednoczonych.

### Polska sztuka zagranicą.

**Wystawa akwarel polskich w Nowym Jorku.** Klub uniwersytecki Polek zorganizował wystawę akwarel polskich. W związku z wystawą p. dr. Irna Piotrowska wygłosiła odczyt o sztuce polskiej.

**Rzeźba artysty polskiego w rezydencji papieskiej.** W ogrodach rezydencji papieskiej Castel Gandolfo umieszczona została na życzenie Ojca św. rzeźba, przedstawiająca Dobrego Pasterza, dzieło młodego rzeźbiarza polskiego, zamieszkałego w Rzymie, Mikołaja Kułaka.

**Sukces wystawy polskiej w Metz.** Prasa lotaryńska donosi o dużym sukcesie wystawy grafiki polskiej w Metz. Wystawa ta cieszy się wielką frekwencją publiczności francuskiej i na prośbę miejscowych kół artystycznych przedłużona została o kilka dni.

**Śpiewaczka polska — doktorem honorowym.** W Curtis Institute of Music, w Filadelfii odbyła się uroczystość nadania słynnej śpiewaczce polskiej Marcelinie Sembrich-Kochańskiej doktoratu honorowego muzyki.

## Okruchy teatralne.

**Śpiewaczka polska Wanda Werwińska** wyjechała do Parany, gdzie da szereg koncertów dla tamtejszej kolonii polskiej, po czym powróci do stolicy Brazylii, gdzie na zaproszenie Towarzystwa Kultury Artystycznej da pierwszy koncert dla publiczności brazylijskiej.

**Puchar srebrny dla aktorów krakowskich.** Jak donoszą pisma, p. Michalina Janoszanka złożyła na ręce prezydenta dr. Kaplickiego cenny, stary puchar srebrny w formie kielicha z ornamentem rokokowym, który ma stanowić nagrodę przechodnią dla tego artysty dramatycznego Teatru im. J. Słowackiego, który na mocy orzeczenia powołanej jury, uznany zostanie za najlepszego

odtwórcę jednej z ról ubiegłego sezonu teatralnego. Wraz z pucharem złożyła p. Janoszanka swój poemat patriotyczny, osnuty na tle ostatnich uroczystości Bożego Ciała i gościny Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w Krakowie.

**Jubileusz 25-lecia pracy scenicznej Adama Dobosza.** W warszawskim Teatrze Wielkim odbył się obchód jubileuszu 25-lecia pracy scenicznej artysty opery, znanego tenora Adama Dobosza. Na jubileusz wystawiono poraz pierwszy w Warszawie komedję muzyczną Lehara „Giuditta”. Po drugim obrazie przy podniesionej kurtynie odbyła się część uroczystościowa jubileuszu. Dokonała jubila, przed którym ustawiono liczne kosze kwiatów, zajęli miejsca artyści opery, baletu i orkiestry, delegaci ZASP. i innych teatrów. Publiczność powitała jubila ta gorącymi oklaskami.

## Nowe światło

### na życie Przybyszewskiego rzucają „Wici Wielkopolskie”.

(hak). Na szczytach twórczego dorobku Wielkopolski stoja dwie wielkie postaci **Jana Kasprowicza** i **Stanisława Przybyszewskiego**, obu wywodzących się z regionu kujawskiego i obu stanowiących istotną treść okresu „Młodej Polski”. O ile jednak połączony zrab postaci Kasprowicza nie przedstawia dla krytyków i badaczy jego poetyckich natchnień żadnych naogół wątpliwości, o tyle pełne przeobrażeń, komplikacji i wewnętrznych sprzeczności życie Przybyszewskiego wymaga jeszcze dużo wyjaśnień.

Ciekawy materiał, który niewątpliwie przyczyni się do ustalenia dróg duchowego rozwoju Przybyszewskiego, przynoszą ostatnie numery jedynego, konsekwentnie prowadzonego pisma regionalnego — „Wici Wielkopolskie”. Redakcja „Wici” zdaje sobie sprawę z zadań, leżących przed wielkopolskim regionalizmem i wytrwale dokłada swoje cegiełki do gmachu rodzimej kultury.

W nr. 4 (31) „Wici” znany regionalista docent Uniwersytetu Warszawskiego dr. **Stanisław Helsztyński** opublikował poraz pierwszy kilka nieznanych fragmentów z

pamiętnika **Przybyszewskiego**, pochodzącego z kwietnia 1892, a będącego jego pierwszym utworem pisany prozą. Dla literatury tych kilka kartek, będących wyrazem uczucia Przybyszewskiego do młodej panienki z ziemiańskiej rodziny, ma poważne znaczenie. Jak stwierdza dr. Helsztyński, trzy lata później, pisząc trylogię „Homo sapiens”, **odtworzył Przybyszewski w powieści „Po drodze” ów epizod uczuciowy z r. 1892** i opisał z fotograficzną niemal wernością postać Marty Kauer, której prototypem jest właśnie owa panna. Oglądane w „Wiciach” zapiski z dzienniczka Przybyszewskiego odnoszą się do niej. Gwałtownością uczucia, niekrepowanego żadnymi względami moralnymi, dobrze oddają psychikę ich autora.

Ostatni numer 5 (32) „Wici Wielkopolskich” przynosi dwa listy **Przybyszewskiego**, pisane z Wagrowca i Berlina do rodziców, a pochodzące ze zbioru listów, przygotowywanego do druku z ramienia Towarzystwa Przyjaciół Nauki i Sztuki w Gdańsku przez dr. St. Helsztyńskiego.

obejmuje dotąd przeszło 1000 listów z lat 1882—1927. Ponieważ i Towarzystwo i wydawca chcieliby zebrać całość korespondencji tego filara Młodej Polski, zwracają się więc do wszystkich posiadaczy nawet pojedynczych i najdrobniejszych listów Przybyszewskiego — z prośbą o nadesłanie bądź oryginałów bądź najcisłszych odpisów dla zamieszczenia w zamierzonego wydawnictwie, dołączając jednocześnie jak najwięcej objaśnień, odnoszących się do osób, faktów i treści tych listów. Oryginały natchniętych do odpisania zostaną zwrócone właścicielom. Przesyłki należy adresować do **Towarzystwa Przyjaciół Nauki i Sztuki w Gdańsku, Gimnazjum Polskie, Am Weissen Turm 1, albo do dr. Stan. Helsztyńskiego, Warszawa, Grottera 19, m. 13.**

To wielkie przedsięwzięcie wydawnicze stanowić będzie największy po wojnie zbiór epistolarny. Dział niemiecki i czeski ukazują się w osobnych przedrukach.

„Wiciom Wielkopolskim” należy się szczerze uznanie za niestawienie w pracy nad stwierdzeniem wkładów wielkopolskich do skarbcza kultury polskiej. Ostatni numer „Wici” 5 (32) poza wspomnianymi listami Przybyszewskiego przynosi artykuły: **Marjana Turwida o Wyczółkowskiem, dr. Leona Koczygo, Aniell Koehlerówny, Juljana Szpunara, Alfreda Jesionowskiego** oraz wiersze **Florjana Jernasa i Franciszka Grotta**,

# Z Wielkopolski i Pomorza

NASI SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

## Z INOWROCŁAWIA.

### Zjazd delegatów Związku Tow. Restauratorów.

Do Inowrocława przybędą restauratorzy z wszystkich zakątków Wielkopolski.

Dnia 12 bm. odbędzie się w Inowrocławiu w sali Domu Kuracyjnego XIV doroczny zjazd delegatów Tow. Restauratorów. Program zjazdu jest następujący: We wtorek 12 bm. o godz. 7,30 rano zbiórka wszystkich delegatów w kawiarni „Grand-Café”, poczem wyrusz do kościoła Najsw. Marij Panny (ruiny) na mszę św., odprowadzoną na intencję zjazdu. Po nabożeństwie wspólne śniadanie w Domu Kuracyjnym.

O godz. 11 otwarcie zjazdu przez prezesa związku p. R. Antoniewicza, poczem obrady. Następnie wspólny obiad w sali Domu Kuracyjnego. Po południu zwiedzenie solanek inowrocławskich.

Miejscowe Tow. Restauratorów przygotowało się należycie, by przyjąć kolegów, którzy przybędą z wszystkich zakątków Wielkopolski.

## Hallo! Tu Inowrocław-Zdrój!

Na fali rozrywkowej.

Do godzinnej rozrywki — dwie dawki na dzień — należy koncert w parku solankowym. Panie mistrzu Styś! Trochę szlagierów, bo człowieka szlag trafi od tej klasycznej muzyki. My chcemy żyć w rytmie i atmosferze jazzu. Zdrowi i młodzi też chodzą na muzyczne do parku, najwięcej biją, wam brawa. Zrewanżujcie się! Muszla, w której mieści się orkiestra uzdrowska, przybrała nową szatę. Całą budę wewnątrz wybito dyktą, a orkiestrę chroni zasłona przed żarłem słońca. Znów coś zrobiono dla sztuki. Tylko tak dalej, a ujrzemy niebawem gmach opery.

Pogoda w ostatnich dniach „pod zdechłym azorkiem”. Na koncert nikt nie chodzi. Jak nie, to nie — rzekła orkiestra — nie chce góra przyjąć do Mahometa, to Mahomet pójdzie na górę. I rzeczywiście, w zimne deszczowe dni koncertuje się na I piętrze w pawilonie przyrodolecznicy. Tu najwięcej kąpieli. Smętne dźwięki docierają do kabin, kuracjuszy kąpie się w soli i w muzyce. W ten sposób powstaje nowy rodzaj kąpieli t. zw. „kapieli dźwiękowej”. W dni słoneczne „słoneczne”, a w dni deszczowe „dźwiękowe” kąpiele za pół darmo, po cenach własnych kosztów.

Bardzo przyjemne chwile, specjalnie wieczory, daje nam kawiarnia „Nad Stawkiem”. Wprawdzie brak jej wspaniałych luksusów reprezentacji, o którą walczą dziewczęta p. Baranowski, ale „grzybek” alias „patelnia” ma swoich amatorów. W niedzielę widać tu dobre towarzystwo, które pragnie pod gołym niebem potać się. Panuje tu atmosfera „dąglowska”, ruch, „Barbara” humor. Z za plotu obserwuje ten miły zakątek liczne, również dobrane towarzystwo, lecz bez grosika przy duszy. Cóż robić? Kryzys!

Na sezon zjeżdża do Inowrocława Teatr Zdrojowy. Tym razem Toruń obsługuje stolice Kujaw Zachodnich. Grali już operetkę „Skowronek” i „Domek trzech dziewcząt”. Onegdaj zespół dramatyczny odegrał komedję Kiedrzyńskiego „Ten i tamten”. Komedja nadzwyczajna i wysoki poziom gry artystów. Frekwencja „do łutu”. A szkoda, bardzo miły, dobry wieczór.

## Kruszwica.

Nieszczęśliwy wypadek przy budowie wodociągów. 25-letni robotnik Michał Miazga z Kruszwicy uległ nieszczęśliwemu wypadkowi przy wyładowaniu rur wodociągowych. Jedna z rur betonowych upadła Miazgę na nogę tak nieszczęśliwie, że zmiażdżyła mu stopę. Miazgę odwieziono natychmiast do szpitala.

15-lecie S. M. P. w Rabinie wypadło bardzo okazale. Po zebraniu się uczestników w ochronce przy ul. Poznańskiej wyruszone przy dźwiękach orkiestry do kościoła farnego. Po nabożeństwie odbyła się akademja w ochronce, którą zajął ks. kanonik Jaśkowski. W dalszym ciągu wygłosiło kilku druhów deklamacje i referaty. Po obszernym sprawozdaniem z 15-letniej działalności jubilatkę nastąpiło składanie życzeń, poczem wspólnym śpiewem zakończono akademję. Po wspólnym obiedzie odbyły się w Rabinie zawody lekkoatletyczne i zabawa ludowa.

UNISŁAW. Wspaniałe obchody Tygodnia L. O. P. P. Z okazji XI Tygodnia L. O. P. P. koło L. O. P. P. przy cukrowni Unisław urządziło w dniach od 14. 5. do 20. 5. wystawę przeciwgazową w sali cukrowni, a w dniu 21. 5. zawody propagandowe, jak marsz i bieg drużyny odkażającej cukrowni Unisław oraz wycięgi kolarskie w maskach przeciwgazowych. O g. 17 urządzono pochód propagandowy z orkiestrą 66 p. p. na czele, gdzie szczególną uwagę zwracali na siebie jadące na wozach drużyna odkażająca i straż pożarna cukrowni oraz konie w maskach przeciwgazowych. Po rozwiązaniu pochodu odbył się koncert w ogrodzie cukrowni, a o godz. 20 w sali cukrowni zabawa lotnicza. Obchód XI Tygodnia L. O. P. P. przyczynił się w wielkiej mierze do uświadomienia tu społeczeństwa, że przygotowaniem do obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej nie grozić nie będzie.

W operetce same asy i damy pikowe: Folański, 4 razy as, Fontanówna - 2 razy dama i Nochowicz tak samo. Zespół cieszy się powodzeniem.

W „Domu Kuracyjnym” zapowiada się rewja warszawska. Uwaga: Skwierczyńska, Komik w spódnicy, Hanka Runowiecka (moja znajoma djabeł w spódnicy) i t. d. Mówią, że Helena Grossówna wystąpi w tej rewji. Spełniłyby się marzenia wszystkich jej wielbiciele na terenie miasta, uzdrowska, Ubezpieczalni Krajowej, Społecznej i wogóle gdzie jakie tylko bije serce męskie z mojem na czele.

N. Bas.

Nocny dyżur pełni apteka „Pod Krzyżem”. Pogotowie ratunkowe (dniem) tel. 417, (nocą) 276.

Pogotowie pożarnicze tel. 618. Biblioteka Miejska czynna w dni powszednie od godz. 17-18, w soboty od 19-20.

#### REPERTUAR KIN.

Kino X: „Kurjer syberyjski”.  
Słońce: „Buster na froncie”.  
Żołnierskie: „Tajny dokument”.

#### TEATR ZDROJOWY.

Teatr Narodowy z Torunia wystawia 9 bm. operetkę p. t. „Druziarz” Fr. Lehara. W głównej roli Jadwiga Fontanówna.

Reunion. Polski Biały Krzyż urządza w sobotę, dnia 9 bm. w sali Domu Kuracyjnego „reunion”. Wstęp od osoby 1,50 zł. Początek o godz. 21. Przygrywać będzie orkiestra p. Dargla.

## Trzej urzędnicy K. K. O. w Grudziądzu sprzeniewierzyli 15.000 złotych.

Przez kilka lat przywłaszczali sobie książeczki oszczędnościowe.

Główna swego czasu sprawa nadużyć w Komunalnej Kasie Oszczędności miasta Grudziądza znalazła swój epilog przed sądem okręgowym w Grudziądzu. Na ławie oskarżonych zasiadli 3 bm. urzędnicy K. K. O., a mianowicie: Rynkowski, Józdiński i Komorowski.

Z początku byli wzorowymi urzędnikami i za takich uchodzili do chwili wykrycia nadużyć. Jak wynika z aktu oskarżenia, przywłaszczali sobie cały szereg książeczek oszczędnościowych, zdeponowanych przez różnych klientów w K. K. O. m. Grudziądza. Oskarżeni Rynkowski i Józdiński dokonywali oszukańczych manipulacji w ten sposób, że wspólnie przywłaszczali sobie wspomniane książeczki depozytowe, do czego na rozprawie sądowej częściowo się przyznali. Komorowski natomiast działał na własną rękę. Urządzał on się tak sprytnie, że po odbiór pieniędzy przysyłał inne osoby, które nie znając stanu faktycznego, chętnie taką przysługę wyrządzały. Oszukańcze manipulacje miał on tyle ułatwione, że klienci którzy

WYSOKA, pow. Wyrzysk. Niesłychany napad. Członek lut. katolickiego dozoru kościelnego p. Franciszek Szpera, który uchodzi za spokojnego obywatela, przechodząc ulicą św. Walentego, zastał w bramie domu p. Marjana Stefaniaka, który zaprosił go do mieszkania w celu przeczytania w gazecie pewnego artykułu. Pan Szpera, nie przeczuwając nic złego, udał się do mieszkania Stefaniaków. Kiedy p. Szpera wstąpił do mieszkania, zjawił się brat gospodarza Florjan Stefaniak, kowal z zawodu, który po powitaniu p. Szperę zapytał tego ostatniego, co nowego i czy już po wyborach do rady miejskiej. W czasie rozmowy odszukał Marjan Stefaniak gazetę z rzekomym artykułem i kładąc ją na stole, mówił: Tu jest, czytaj! Natomiast Florjan Stefaniak stał za plecami p. Szperę, a gdy ten pochylił się nad gazetą, w tym momencie uderzył Szperę ciężkim narzędziem w głowę. Na bolesny krzyk p. Szperę zatykał mu usta Marjan Stefaniak, poczem uderzył go w lewe oko i nos, oświadczając: „Teraz masz dzwon, parkan, kompromisową listę i wybory...” Szpera upadł bezprzytomny na podłogę. Ciężko rannemu udzielił pierwszej pomocy lekarskiej dr. Lewandowski.

#### ZMARLI:

S. p. Jan Krehl, em. kierownik szkoły w Lesznie.  
S. p. Joanna Gadomska, lat 66, w Starogardzie.  
S. p. Rozalja Kruszczyńska, w Grudziądzu.

**ZWIJKI (GILZY)**

**HERBEWO**  
HERLICZKA  
BEKDOVSKI-WOLOSZYNSKI

**150 sztuk - 35 groszy**  
**z najtańszych -  
najlepsze!**

## Z GRUDZIĄDZA.

### Tramwaje grudziądzkie biją rekord szybkości.

W kilka dni po wprowadzeniu zmiany kursów jazdy tramwajami pisaliśmy o słusznym rozgoryczeniu publiczności z powodu ograniczenia ruchu. Naogół ruch pasażerski był wprawdzie bardzo słaby, jednakże po wprowadzeniu t. zw. czterojazdowych biletów ulgowych mieszkańcy z wielkim zadowoleniem odnieśli się do tego zarządzenia, czego dowodem była niewątpliwie znacznie silniejsza frekwencja. Każde dobrze kierowane przedsiębiorstwo stara się taką koniunkturę wyzyskać jak najbardziej. W tramwajach jednak dzieje się wręcz odwrotnie. Okazuje się, że zwiększona frekwencja w tramwajach stała się niestety powodem do ograniczenia ruchu tramwajowego.

Sześć tramwajów w ciągu godziny do dworca — oto rekord niebywały. I co się okazało? Przy przystankach tramwajowych stoją gdzieś gromadki rozmawiających względnie plotkujących, jednakże pasażerów nie widać, bo ci ostatni nie mogą się doczekać przyjazdu tramwaju, wolał iść pieszo, wiedząc, że za 10 minut mogą być u celu bez korzystania z tanich biletów. Skoro zarząd tramwajów miejskich naraża mieszkańców miasta na duże oczekiwanie, szczególnie podczas słoty, a budżet miasta na uszczuplenie dochodów, to wi-

nien pomyśleć o rekompensacie zarówno dla miasta jak i dla obywateli.

Spodziewać się zatem można, że wobec coraz więcej zmniejszającego się ruchu wozów tramwajowych i powiększenia przerw komunikacyjnych zarząd tramwajów miejskich przystąpi do urządzenia krytych poczekalni przystankowych z bufetami dla zabicia czasu niecierpliwych pasażerów. Może w taki sposób gastronomiczny zrównoważą się dochody z komunikacji tramwajowej. Miejmy nadzieję, że zarząd tramwajów miejskich zastanowi się nad brakami komunikacyjnymi miasta, liczącego ponad 50.000 mieszkańców, którzy muszą dać maksimum, lecz w zamian otrzymują jak najmniej udogodnień.

Apteki dyżurne: Apteka Pod Orłem, ulica 3 Maja 37, tel. 360; Apteka Pod Gryfem, ul. Lipowa 33, tel. 124.

#### REPERTUAR KIN.

Apollo: „Sekret kobiety”.  
Gryf: „Cesarskie łowy”, film mówiony i śpiewany całkowicie w języku niemieckim. W rolach głównych: Georg Alexander i Greta Keimor.

Orzeł: „F. 13” oraz „Pionierzy Teksasu”.  
Zaszczytą nominacją. Z okazji 50-letniego jubileuszu kapłańskiego mianowany został ks. prob. Hellwig z Gruty (pow. grudziądzki) radcą duchownym.

Wieliki festyn ludowy urządza w niedzielę 10 bm. Opieka Rodzicielska przy szkole im. Henryka Sienkiewicza.

Święto dziecka. Staraniem Stacji Opieki nad matką i dzieckiem odbędzie się w jutrzejszą niedzielę w ogrodzie stacji przy ul. ks. Budkiewicza 20 „Święto dziecka”. Początek o godz. 12,30. Program bardzo urozmaicony.

Festyn harcerski. W dzisiejszą sobotę o godzinie 15 odbędzie się na dziedzińcu szkoły im. Adama Mickiewicza wielki festyn harcerski, z którego dochód przeznaczony jest na wysłanie chłopców do obozu letniego.

Regaty wiosłarskie na Wiśle. W przyszłą niedzielę odbędzie się na Wiśle międzyklubowe regaty wiosłarskie, organizowane przez G. T. W. „Wisła”. Dotychczas zgłosiły swój udział kluby z następujących miejscowości: Bydgoszcz, Toruń, Chełmży, Włocławka, Tczewa, Gdańsk i Grudziądz. Biegi odbywać się będą na trasie od mostu kolejowego do przystani G. T. W. „Wisła”.

W sprawie paktu polsko-niemieckiego. Zapowiedziany na środę, dnia 6 bm. odczyt n. t. „Jak należy rozumieć znaczenie paktu polsko-niemieckiego” nie odbył się. Wobec niezmiernie wagi i aktualności zagadnienia, wyznaczono nowy termin odczytu na poniedziałek, dnia 18 bm. godz. 20 w sali posiedzeń rady miejskiej.

Termin odnowienia odznak strzeleckich przedłużony. Jak się dowiadujemy, ze względu na liczne prośby zainteresowanych, termin odnowienia zeszlaczonych odznak strzeleckich został przedłużony do dnia 1 lipca br. Strzelanie zatem odbędzie się dnia 17 i 24 czerwca br. Natomiast dnia 1 lipca zostaną zorganizowane zawody na większą skalę, obejmujące konkurencję I klasy oraz nagrody i wybór najlepszego strzelca dnia.

Uwaga, kolarze! W ramach święta W. F. i P. W. odbędzie się w dniu 10 bm. wycięgi kolarski patrolowy na trasie Grudziądz-Rogoźno-Zamek-Grudziądz. dystans 40 km. Start honorowy na boisku miejskim o godz. 14,30, właściwy start i meta obok strzelnicy garnizonowej. Zbiórka zawodników o godz. 13,30 przed Szkołą Budowy Maszyn.

### Rozprawa przeciw urzędnikom K. K. O.

Sąd wydał wyrok, mocą którego skazani oskarżeni: Rynkowski na 2 lata więzienia z zawieszaniem na przeciąg 5 lat, Komorowski na 2 lata i 5 miesięcy więzienia bez zawieszania oraz Józdiński na 3 lata i 1 miesiąc więzienia bez zawieszania. Zasądzonym został policzony areszt śledczy.

## Bezwstydnny konfident-prowokator.

Ponowne skazanie za urządzenie „tajnej gorzelni”.

Chojnice. Przed wzmocnionym wydziałem karnym sądu okręgowego toczyła się jeszcze jedna ciekawa rozprawa o tajne „gorzelnictwo”. Na ławie oskarżonych zasiadli Bernard Zaborowski, osadnik z Szenfeldu i murarz Bolesław Bukowski z Chojnicy, ul. Człuchowska 21, oskarżeni o niedozwolony wyrób spirytusu sposobem domowym.

Przewód sądowy ustalił, że oskarżony Bukowski, będąc konfidentem straży granicznej, nawoził oskarżonego Zaborowskiego do podżęnia samogonu, udzielając mu pomocy radą i czynem. Jednocześnie Bukowski zawiadomił straż graniczną i władze skarbowe, iż Z. zamierza uruchomić tajną gorzelnię. Kiedy wreszcie konfident Bukowski skonstruował

aparząd, udał się ponownie z doniesieniem do władz, że Z. uruchomił „gorzelnię”. Przeprowadzona rewizja w mieszkaniu obwinionego potwierdziła prawdziwość doniesienia Bukowskiego. Lecz w toku dochodzeń ustalono, że aparaturę skonstruował konfident Bukowski.

Po przeprowadzonej rozprawie zapadł wyrok skazujący konfidenta-prowokatora Bukowskiego na 3 miesiące więzienia i grzywnę w wysokości 2000 zł, wzgl. dalsze 40 dni więzienia. Zaborowski, ołiara bezwstydnego prowokatora, skazany został na miesiąc więzienia i 500 złotych grzywny. Przed tygodniem Bukowski za taki sam czyn skazany został na jeden rok więzienia i 2.000 zł grzywny.

# Wstrząsająca scena w cyrku.

### Lew podczas przedstawienia rzucił się na swego pogromcę.

W Ostrowie podczas przedstawienia inauguracyjnego cyrku „Czar” wydarzył się krew mrozący wypadek. Największą sensacją programu cyrkowego był popis tresowanych lwów nubijskich. Wśród gromkiego ryku władców pustyni i trzasków bicia wpadło na arenę pięć doskonałych okazów lwów nubijskich, które rozpoczęły na rozkaz swego pogromcy Łaczi Kajtara wykonywać różne sztuczki.

Pierwsze popisy odbyły się spokojnie, aczkolwiek jeden z lwów zdradzał nieposłuszeństwo, co brano za zwykły objaw przy tego rodzaju popisach. Do wykonywania następnego numeru pogromca musiał uciec się do częstego posługiwania biczem, gdyż nieposłuszny lw nie chciał ulegać jego rozkazom.

Wreszcie punkt kulminacyjny programu. Łaczi improwizuje wspaniałą piramidę z dzikich bestyi, sam układając się wśród nich do snu. Niespokojny lw nie wytrzymał jednak do końca, zeskakując z podium sunął w kierunku pogromcy, który zmusił go biczem i drągiem żelaznym do powtórzenia numeru. Wówczas lw swoją potężną łapą wytrącił mu drąg z ręki i rzucił się na Łacziego swojemi pazurami i kłami zadając mu rany w ramię.

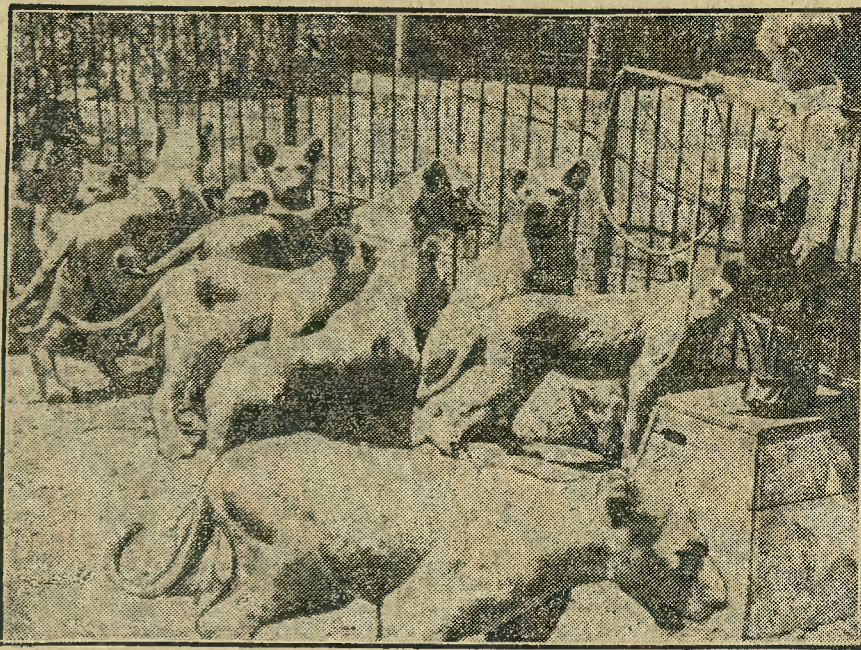
Moment wielkiej grozy, czy pogromca obroni się przed rozwścieczoną bestją, gdyż inne lwy poczęły również zdradzać zdenerwowanie. Łaczi Kajtar zorientował się jednak w sytuacji i chwycił za obok stojące podium, uderzając niemi lwa, który na chwilę odskoczył. W tym czasie Łaczi pochwycił za drąg i bicz i mimo silnie krwawiącego ramienia zaczął poskramiać dziką bestję, zmuszając ją do ustąpienia z areny. Zdołał usunąć z areny trzy lwy, lecz czując, że go siły opuszczają, zażądał podania kąpieli zapalonych i pod osłoną ognia wyszedł

z zakratowanej areny, a pozostałe dwa lwy strzałami i ogniem wpędzono do klatek.

Rannego prymitywnie opatrzono na miejscu, a po chwili odwieziono go do szpitala celem zbadania ciężkiego okaleczenia i założenia opatrunków.

Wśród mocno zdenerwowanej publiczności powstała panika. Miała ona emocjonujące widowisko, które mogło skończyć się niezwykle tragicznie.

## Najmłodszy „pogromca” lwów.



Sześciolatek synek pewnego dyrektora cyrku w Kalifornji bawi się najchętniej z lewkami.

### Powiesił się na drzewie.

Od pewnego czasu syn rolnika Glezika z Gostyczyna pod Tucholą, 29-letni Zygmunt zdradzał silny rozstrój nerwowy. Onegdaj oddalił się od domu. Znalaziono go następnego dnia wiszącego na drzewie w pozycji klęczącej nad strugą Kamionką. Zwłoki wydane zostały rodzinie.

### Nieludzka matka udusiła własne dziecko.

Na cmentarzu katolickim w Lubawie znaleziono zwłoki noworodka płci żeńskiej. Sekcja zwłok wykazała, że dziecko przyszło na świat żywe, lecz zmarło wskutek uduszenia.

W wyniku dochodzenia ustalono, że matką noworodka jest niezamężna 31-letnia Anna Ziolkowska, zamieszkała we Władkach, pow. lubawski. Wyroдна matka przyznała się do winy i odstawiła ją do dyspozycji sądu grodzkiego w Nowem Mieście.

### Osie.

Osie miejscem letniskowym w Borach Tucholskich. Miejscowość nasza, położona w Borach Tucholskich, dzięki swej malowniczej okolicy (lasy i jeziora oraz rzeka) nabiera coraz to więcej cech ośrodka letniskowego w Borach Tucholskich. Wobec tego, iż w latach ubiegłych zaznaczył się tu pewien ruch letniskowy, przystąpiły miarodajne czynniki jak i jednostki prywatne do przeprowadzenia szeregu przedsięwzięć, mających za zadanie wykonanie pewnych projektów w kierunku ulepszenia warunków pobytu letnikom oraz upiększenia okolicy. W ostatnim czasie przystąpił kupiec p. Hübler do budowy w lesie pływalni z łazienkami; ponadto buduje placę tenisową i do gry w piłkę nożną. Nadleśnictwa państw. Szariata i Osie wybudowały promenadę wzdłuż jezior na przestrzeni od Tlenia do Żura i Gródka, co daje letnikom możność spędzenia miłych spacerów i podziwiania pięknych widoków w naszych Borach Tucholskich.

## Urządzenia wodne w Żurze



i w Gródku na Czarnej Wodzie zwiadała, jak to już pisaliśmy, wycieczka studentów inżynierii wodnej Politechniki Warszawskiej. Młodzi technicy zapoznali się z urządzeniami technicznymi, które mało mają sobie równych nie tylko w Polsce, Organi-

zacja wycieczki i jej świetne przeprowadzenie doszło do skutku dzięki staraniom dyrektora Zakładów Elektrycznych w Gródku p. inż. Hoffmana. Na zdjęciu sznur łożni, na których uczestnicy wycieczki zwiadała urządzenia w Żurze.

GRUCZNO, święto druhen S. M. P. Dorożnym zwyczajem miejscowe Stow. Młodych Polek urządziło swoje „święto druhen”. Święto to poprzedzała trzydniowa nowenna do Ducha św., a w sobotę wspólna spowiedź. Nazajutrz po uroczystym wprowadzeniu do kościoła odprawił ks. patron Radtke mszę św. Po niesporach odbyło się w szkole powszechnej uroczyste zebranie, które zagała druchna prezeska Melanja Murawska. W bardzo serdecznych i podniosłych słowach przemówił do druhen protektor stow. ks. prob. Stock. Druchna Teresa Nalazkówna wystąpiła z monologiem, zaś druchna Łobocka wypowiedziała wiersz. Zakończono zebranie odpiewaniem „Pieśni hołdu” i hasłem „Sprawie służ”.

Czy do sukni - czy do fraka  
Tylko „PRZEMYSŁAWKA” żaka.  
**PRZEMYSŁAWKA**  
WODA KOLONSKA O ZNANEJ DOBOROWEJ JAKOŚCI  
**HENRYK ŻAK POZNAŃ**

ZBRACHLIN, pow. świecki. Groźny pożar wybuchł onegdaj w zagrodzie Lawrenca w Zbrachlinie. Pastwą płomieni padł dom mieszkalny i zabudowania gospodarcze. Pożar powstał wskutek wadliwej budowy komina.

### Toruń.

Dyżur nocny pełnią apteki: „Radziecka” (śródmieście), „Św. Anny” (Bydgoskie Przedmieście), „Pod Łabędziem” (na Mokrem).  
Biblioteka T. C. L. (ul. Wysoka 16) otwarta codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 11 do 11,30 i od 16 do 19.  
Pogotowie ratunkowe tel. 44.  
Straż pożarna tel. 244.  
**REPERTUAR KIN:**

Lira: „Kobiety wolą brutalni”.  
Mars: „Narzeczona z Wiednia”.  
**TEATR NARODOWY.**

W sobotę 9 bm. „Ten stary warjat”.  
W niedzielę 10 bm. o godz. 16 „Domek trzech dziewcząt”, a o godz. 20 operetka Lehara „Druciarz”.

Okręgowe zawody strzeleckie odbędą się w dniach 9 i 10 bm. na strzelnicy w Rudaku.

Profesor Foady w Toruniu. Do miasta naszego przybył znany uczony grafolog i jasnowidz prof. Foady, który na kilka dni zatrzymał się przy ul. Moniuszki 25 m. 3. Prof. Foady jest znany naszym czytelnikom ze swoich eksperymentów naukowo-psychologicznych, które dawał w Bydgoszczy i Inowrocławiu na cele kulturalno-społeczne. W najbliższych dniach prof. Foady urzędzi w Toruniu specjalne seanse dla przedstawicieli prasy oraz na cele społeczno-humanitarne.

Nożem rozpruł brzuch przeciwnikowi. Podczas bójki powstałej na tle porachunków osobistych niejaki Henryk Kania, zamieszkały w Kowalewie (pow. wąbrzeski) uderzył nożem w brzuch Józefa Szufera tak niebezpiecznie, że wyszły na wierzch jelita. Ciężko rannego odstawił natychmiast do szpitala w Toruniu, gdzie tylko dzięki operacji utrzymano go przy życiu. Obaj wymienieni mieszkają stale w Kowalewie na dworcu kolejowym. Nożownika aresztowano i osadzono w areszcie śledczym sądu grodzkiego w Kowalewie.

### Świecie.

Przybył w gościnę i nagle zmarł. Do pewnej rodziny w Król. Głogówku pod Świeciem przybył w gościnę niej. Leon Hufnalski, kawaler, lat około 30, z Dąbrowy Górniczej na Śląsku. Młody i zdrowy mężczyzna nie przypuszczał, iż przyjeżdżając na gościnę na Pomorze, gdzie chciał zażyć wyczasów letnich, znajdzie rychłą i nagłą śmierć. Wybierając się do kościoła w Świeciu, nagle zasłabł i po niedługim czasie zmarł.

Z gimnazjum państwowego. Egzaminy wstępne odbędą się w dniach 20 i 21 czerwca br. Przed egzaminem wstępnym należy przedłożyć metrykę urodzenia ucznia, ostatnie świadectwo szkolne, świadectwo powtórnego szczepienia ospy. Taką egzaminacyjną w kwocie 10 zł uiszczyć należy przed rozpoczęciem egzaminu. Do klasy I przyjmowana będzie młodzież (chłopcy i dziewczęta), która ukończyła 12, a nie przekroczyła lat 16. Jednakże w bieżącym roku może być przyjęta wyjątkowo młodzież, która nie ukończyła jeszcze lat 12, o ile ukończyła 6 oddziałów szkoły powszechnej lub 2 klasy gimnazjum prywatnego i zda egzamin wstępny. Przy gimnazjum znajduje się internat, gdzie uczniowie znaleźni mogą pomieszczenie za opłatą 60 zł miesięcznie.

Tragiczna śmierć inwalidy wojennego. W Przechowie pod Świeciem zginął tragiczną śmiercią inwalida wojenny Piotr Lewandowski, liczący lat 50. Wyszedł on rano nad rzekę Czarną Wodę, ażeby łowić ryby na wędkę. W pewnej chwili, stojąc na brzegu rzeki, dostał nagłe ataku sercowego i wpadł do wody. Wobec braku pomocy inwalida utonął. Dopiero później zauważono go we wodzie, lecz wszelka pomoc okazała się bezcelową. Tragiczna śmierć inwalidy wojennego, który osierocił dość liczną rodzinę, wywołała wśród mieszkańców wsi zrozumiące wrażenie.

### Pruszc.

Pod adresem władz kolejowych. Istnieje projekt budowy nowego dworca, jednakże do budowy władze kolejowe się nie zabrają. Tymczasem podróżni i dzieci szkolne (do szkół dojeżdża codziennie około 60 dzieci) są zmuszeni czekać na pociągi na dworze, gdyż poczekalnia jest za szczupłą. Podczas deszczu i w porze zimowej czekanie pod gołym niebem jest bardzo nieprzyjemne. Byłby czas, aby budynec dworcowy w Pruszcze rozbudować do obecnych potrzeb i nadać mu więcej kulturalny wygląd, gdyż obecnie utęga on najprymitywniejszym wymogom.



Samochód hitlerowca Hermana, który przejechał dziecko w chwili aresztowania przez policję. — Wizja lokalna na miejscu wypadku. Hitlerowiec Herman w środku bez czapki.

## Zjazd sokolic dzielnic pomorskiej w Tczewie.

Tczew. W niedzielę dnia 17 czerwca br. w Tczewie w Domu Czeladzi Katolickiej odbędzie się zjazd sokolic Dzielnic pomorskiej. Zjazd ten połączony jest z uroczystością trzydziśnią rocznicy gniazda żeńskiego Tow. gimn. Sokoła w Tczewie.

zbiórka uczestników zjazdu, o godz. 7,20; wyjazd do kościoła św. Krzyża na nabożeństwo, które odprawione zostanie o godz. 7,45, o godzinie 9: w Domu Czeladzi Katolickiej wspólne śniadanie, o godz. 9,30; uroczyste zebranie z okazji 3-letniego istnienia i założenia gniazda żeńskiego w Tczewie, o godz. 10,30; otwarcie zjazdu sokolic Dzielnic Pomorskiej, o godz. 14; wspólny obiad, o godz. 17; herbata.



# ZLOT SOKOŁÓW OKRĘGU V.

Popisy gimnastyczne, zawody lekkoatletyczne, mecz piłki nożnej o mistrzostwo kl. A Pomorza — Polonja — Sokół

Początek o godz. 15.30

Początek o godz. 15.30

## Kronika

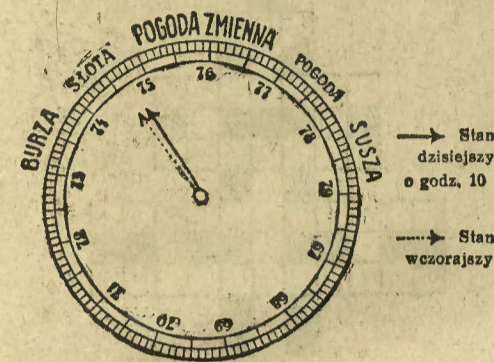
Bydgoszcz, dnia 9 czerwca 1934 roku.

### KALENDARZYK.

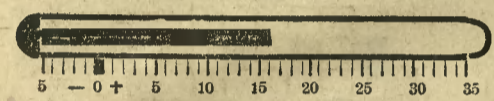
Dziś: Pryma i Felicjana mm.  
Jutro: Małgorzata k.  
Wschód słońca o godzinie 3.38.  
Zachód słońca o godzinie 20.21.

### Stan pogody

Po przejściowym wroście zachmurzenia pogoda naogół słoneczna i ciepła. Słabe lub umiarkowane wiatry z kierunków północnych.



Termometr wskazywał dziś rano



**MUZEUM MIEJSKIE** otwarte codziennie od 9—16, w niedzielę i święta od 11—14. — Obecnie w Muzeum wystawa religijna Grupy Artystów Wielkopolskich „Plastyka”.

### DYŻURY NOCNE APTEK

od 4 do 10 czerwca br.  
1) Apteka pod Niedźwiedziem.  
2) Apteka pod Koroną.

**KOLEJOWA PRZYCHODNIA LECARSKA.** Dyżur w Kolejowej Przychodni Lekarskiej pełni w niedzielę, dnia 10 czerwca br. dr. Kubiczak, ul. Marsz. Focha 22, tel. 17-42.

**Instytut literacki „LEKTURA”** przy ulicy Gdańskiej 54, tel. 17-39, wypożycza codziennie od godz. 9—18 wszystkie nowości księgarskie ostatniej doby. (2257)

### Na marginesie.

Czy to się już tak utarło na całym świecie i po wszystkie czasy, że im większą biedę, nędzę i niedostatek cierpią miliony, tem większy szal luksus, zabawy i pożądania uciech ogarnia małą garstkę ludzi, którzy są netylko syci i ubrani, ale i opływają w dostatkach.

Przykładem — Warszawa.

Jak donosi nasz korespondent, choć już mamy czerwiec, przeszliśmy całą serję dni upalnych, wesołe życie towarzyskie w stolicy pulsuje w całej pełni, jakby to był karnawał. Odbywają się często bale publiczne, półbale każdego tygodnia, wystawne przyjęcia w ambasadach, w domach ministrów, przemysłowców, przeróżnych dyrektorów i wyższych urzędników na porządku dziennym.

Już naprzód zapowiedziano w pismach s'lub Radziwilla z Radziwiłłówną, aby olnić stolicę. Dawno już nie widzieliśmy takiej rewji pychy ludzkiej, próżności i snobizmu naszych purpuratów, jak właśnie z okazji tego s'lubu. Księżne, hrabianki i inne baronówny były do przesady ubrylantowane. Stroje pań wyszukane i jak na uroczystość kościelną wprost nieprzyzwoite w swych wycięciach i dekoltach. Rewja tych rodowych bogactw naszej magnaterji na tle powszechnej nędzy w kraju była naprawdę koszmarna.

W ub. sobotę odbyła się „garden-party” w salach ministerstwa. Była to jedna wielka rewja wyszukanej mody. I znowu co za pyszne stroje, przepych i kosztowności ubrylantowanych dam. Tęż wieczoru odbył się w salo-nach hotelu Europejskiego bal pod nazwą „Noc mody letniej”. I znowu okazja do „pokazania się” dla ludzi, którzy lubują się w zbytkach...

Z okazji międzynarodowych zawodów konnych w stolicy wiele to przyjęć urzędza się, wiele szampa popłynęło. W Łazienkach tłumy strojnych kobiet zapełniają łożę, choć i pogoda nie dopisuje. Warszawianki, mające duże zapasy waluty państwowej nie wiedzą już, jak się ubrać, aby olnić gości zagranicznych. O niektórych przyjęciach w domach prywatnych opowiadają sobie cuda. Bo też wszystko sprzyja tym, którzy na tle nędzy ludzkiej dorobili się dużych majątków, albo też zajmują wysokie stanowiska, dziś tak świetnie opłacane.

Między tymi nielicznymi a miljonową rzeszą cierpiącą głód i nędzę, powstaje coraz większy mur nie do przebycia. Inaczej też być nie może.

— Msza żałobna za spokój duszy s. p. d-ra Emila Warmińskiego (w 25-tą rocznicę zgonu) odbędzie się dnia 12 czerwca (wtorek) o godzinie 9 rano w kościele Farnym.

— Wycieczka do Francji pod nazwą: „Voyage d'Amitté” organizuje w Warszawie Komitet, w którego skład weszli: p. prof. Halecki, ks. Rożnowski, b. minister Niezabykowski, hr. Zamoyski i p. Ładzina. Wyjazd z Warszawy 15 lipca, powrót 6 sierpnia. Bliższych informacji udziela, oraz przyjmuje zgłoszenia sekretariat Alliance Française, w gimn. Kopernika, otwarty codziennie od 6—8 wieczorem, jak również Biblioteka Przyjaciół Francji, w poniedziałki i czwartki od 6—7, przy ulicy Cieszkowskiego 3. Wobec ograniczonej liczby bezpłatnych paszportów, pożądanem prędkie zgłoszenia.

**U kobiet w ciąży i młodych matek** stosowanie naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa wzmacnia prawidłowość funkcji żołądka i kiszek. Zal. p. lek.

— Wielka wycieczka parostatkem do Brdujścia. Konferencja Męska św. Wincentego a Paulo przy parafji św. Trójcy urzędza w niedzielę 10. bm. wielką wycieczkę parostatkem do Brdujścia. Odjazd z ul. Herm. Frankego o godz. 12. Cena biletu w obie strony dla dorosłych 1 zł, dla dzieci 50 gr.

### Otwarcie nowej wystawy w Muzeum Miejskim.

Jutro w niedzielę, 10 bm. o godz. 12.30 nastąpi w Muzeum Miejskim otwarcie wystawy sztuki religijnej grupy artystów wielkopolskich „Plastyka”.

W zbiorowym pokazie sztuki religijnej, którego wrażenie jest wybitnie dodatnie, biorą prócz artystów działających na terenie Wielkopolski, także udział dwaj artyści z zagranicy, mianowicie senior rzeźbiarzy polskich Antoni Madeyski z Rzymu oraz wybitny grafik Brandel, mieszkający stale w Paryżu.

Oprócz prac ściśle religijnych, wystawa obejmuje kilkanaście obrazów na inne tematy.

Ze względu na ogromne zaciekawienie, jakie wystawa wzbudziła w naszym mieście, należy się spodziewać, że cieszyć się będzie pełnem powodzeniem.

### Pościg za złodziejem na ulicach Bydgoszczy.

(kj) Złodzieje nie oszczędzili również sklepu fabrycznego walizek i wyrobów

## Groźne memento!

Pod adresem naszej policji budowlanej.

(kj) Wielkie zbiegowisko wywołało przy Placu Wolności oberwanie się **gzysmu domu pod nr. 3-cim.** Na całe szczęście w krytycznym momencie na jezdni ani na chodniku nie było nikogo. Niewątpliwie w innym wypadku oberwanie się gzysmu przy tak ruchliwej ulicy mogło mieć nieobliczalne skutki.

Wypadek ten powinien być **groźnem memento dla naszej policji budowlanej.**

**Wszyscy bowiem jeszcze żywo mamy w pamięci tragiczną śmierć s. p. Ireny Mądrawskiej i s. p. Krenca, którzy idąc**

**chodnikiem zabici zostali na miejscu przez spadający gzym.**

Pamiętamy również nie tak dawne oberwanie się z dachu jednego z domów przy ul. Śniadeckich kilku kul cementowych, które spadły tuż za przechodzącym jezdnią chłopczykiem, rozbijając się na drobne kawałki. Chłopczyk ten cudem tylko ocalał.

Jeżeli policja nasza nie przedsięweźmie energicznych środków zapobiegających na przyszłość podobnym wypadkom, nikt z nas, idąc ulicą, nie będzie pewien życia.

Od lat 35 udelikatnia cerę Mydło Bebe Siofmana

## Ludzie czy szakale?!

Zbzczenie ofiar tragicznej wycieczki kajakiem. — Walka o życie w nurtach rzeki.

(kj) Cała Bydgoszcz do dziś jeszcze żyje pod wrażeniem **wstrząsającego wypadku, który wydarzył się na Brdzie, w pobliżu ul. Zabiej.**

Jak już donosiliśmy, na wycieczkę kajakiem wybrał się dwaj uczniowie Państwowej Szkoły Rolniczej w Bydgoszczy 21-letni Karol Geisler z Zielonki, pow. bydgoskiego oraz 24-letni Józef Wilk, zam. przy ul. Babia Wieś 11. Razem z nimi zabrał się 12-letni chłopiec, uczeń tutejszej szkoły powszechnej, Konrad Barabasz (Fordońska 58). Celem ich wycieczki było Brdujście. Nagle w pobliżu ul. Zabiej, skutkiem wielkiej fali kajak wyrócił się.

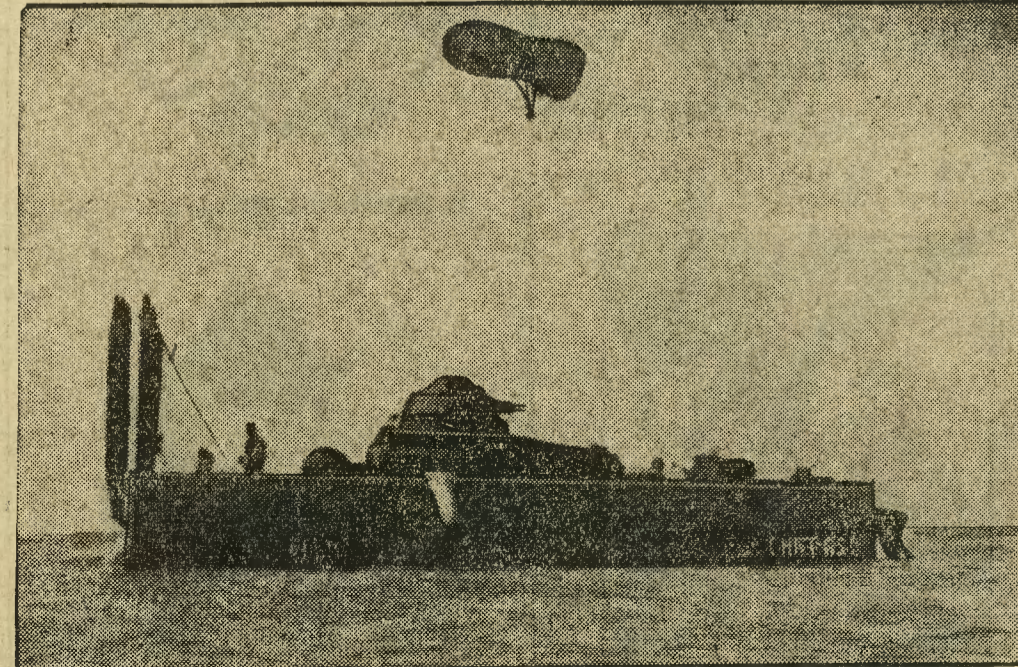
Jak obecnie ustalili dochodzenia, kajak wyrócił się wskutek nieumiejętnego wiosłowania i przeciążenia w chwili, gdy płynął z prawego na lewy brzeg Brdy. Cała trójka znalazła się w wartko płynącej wodzie. Wilk, nie tracąc zimnej krwi, chwycił 12-letniego Barabasz **i przyplnął z nim do brzegu, ratując chłopca od niechybnej śmierci.** Widząc tonącego kolegę, który ostatnim już wysiłkiem trzymał się na powierzchni wody, Wilk rzucił się ponownie w nurt rzeki, spiesząc z pomocą Geislerowi. Liczni przechodnie, którzy tłumnie zebrali się na brzegach, byli świadkami tragicznej walki dwóch mł.

**dych ludzi o życie.** Geisler chwycił się kurczowo Wilka, kępując mu swobodę ruchu. Wzajemne szamotanie się trwało przez kilkanaście minut. Nagle Wilk, widocznie zupełnie wyczerpany, zniknął pod wodą i już więcej nie wypłynął. Wraz z nim utonął Geisler.

Obydwaj byli doskonałymi pływakami. Zwłaszcza Geisler uchodził wśród kolegów z Szkoły Rolniczej za pierwszorzędного pływaka, nie mającego wśród uczniów szkoły konkurenta. Podczas tragicznej przejażdżki prawdopodobnie na skutek przestachu, względnie niespodziewanego zanurzenia się, dostał ataku sercowego. Po dłuższych, mozolnych poszukiwaniach **zwłoki topielców wydobyto z Brdy** i przewieziono do kostnicy przy Szosie Szubińskiej.

Rozpacz rodziców tragicznie zmarłych młodzieńców niema granic. Przybyli oni natychmiast do Bydgoszczy (rodzice Wilka mieszkają w woj. łwowskim) i prosto z dworca udali się do kostnicy. Boleść ich po stracie ukochanych synów dopelniona została **strasznem odkryciem, dokonaniem w kostnicy.** Śmiertelne szczątki obydwóch topielców pozostawione przez komisję sądowo-lekarską na specjalnych noszach celem wydania rodzinie, **zostały przez nieznaną sprawców w ohydny sposób zbzczone.** Złodzieje, nie mający poszanowania nawet przed majestatem śmierci, wtargnęli do kostnicy **pod osłoną nocy** i s'ciągnęli z trupów obuwię i ubrania. O rozbewstwie z'łodziei s'wiadcza **porozrywane części bielizny, które chciano przemocą s'ciągnąć z trupów.**

Jak się dowiadujemy, policja przeprowadziła natychmiastowe dochodzenia i już podobno jest na tropie sprawców zbzczenia zwłok. Ohydny czynu w żaden sposób nie można wytłumaczyć biedą, to też spotka ich niewątpliwie zasłużona i przykładna kara.



Na wybrzeżu Bretanii odbyły się wielkie manewry armji francuskiej, przy udziale marynarki, piechoty i samolotów, których celem było wysadzenie na brzeg zmotoryzowanej dywizji. Na zdjęciu jeden ze statków transportujący tanki „wrogów”.

**Kącik esperancki.**

# Międzynarodowa konferencja wiedeńska

(Drugi dzień obrad — 21 maja).

W drugi dzień Zielonych Świąt uczestnicy konferencji zebraли się licznie w tym samym kościele o godz. 7,45 i wzięli udział w nabożeństwie, w czasie którego esperanckie kazanie wygłosił ks. prof. dr. Christianell z Salzburga. Kazanie to było jeszcze piękniejsze niż dnia poprzedniego, gdyż wymieniony kaznodzieja jest doskonałym mówcą, uczniem, a w dodatku biegłym esperantystą. Mówił on o Królestwie Bożem, które przybliżyć powinni esperantysty katolicy, ponieważ idea ich, oparta na miłości bliźniego, jest również wielką i szczytną, i w niczym nie sprzeciwia się idei chrześcijańskiej.

Po nabożeństwie wszyscy zgromadzili się w pięknej sali sejmu krajowego (Niederösterreichischer Landtag), pochodzącego z XVII w., gdzie o godzinie 9 rozpoczęły się obrady na temat: „Esperanto w praktyce szkolnej”. W referatach, wygłoszonych przez prof. Scholze z Reichenberg, prof. Sygnarskiego z Bydgoszczy i prof. Dalmau z Barcelony — podniesiono jednomyślnie wielkie walory wychowawcze tego języka, jego logiczność i łatwość, które to cechy sprawiają, że język ten silną siłą winien być przedmiotem obowiązkowego nauczania, i to przed nauką jakiegokolwiek innego języków obcych. Kwestja ta jest przedmiotem badań naukowych od szeregu już lat (Szwajcaria, Holandia, Niemcy, Ameryka) a najpoważniejsze państwa, jak Anglja i Francja, wprowadzają Esperanto do szkół różnych typów w coraz to większym zakresie, narazie jako przedmiot nadobowiązkowy.

W czasie ożywionej dyskusji (uczestnik w obradach brało przeważnie nauczycielstwo) jedna z nauczycielek języka francuskiego oznajmiła, że we Francji w pewnych przedszkolach uczą się języka Esperanto dzieci 4-letnie przed nauką trudnego języka ojczystego. Okazało się, że dzieci w tym wieku, zwłaszcza słabsze, nie mogą przełamać trudności czytania i pisania w języku ojczystym, bardzo chętnie i szybko przyswajają sobie ten sztuczny język, po poznaniu którego o wiele szybciej uczą się swego języka ojczystego. Ten sam eksperyment przeprowadzono w porozumieniu z władzami szkolnymi w szkołach angielskich na wyższym stopniu nauczania, uważając Esperanto za doskonałą propedeutykę nauczania obcych języków narodowych. Na język Esperanto przeznaczają tam aż 5 godzin tygodniowo.

Olbrymi materiały naukowe z rezolucjami, domagającymi się jak najrychlejszego wprowadzenia Esperanta do szkół całego świata, jako

przedmiotu obowiązkowego, zostanie opracowany przez Centralę Esperancką w Genewie i następnie rozslany za pośrednictwem rządu austriackiego do ministerstw oświaty poszczególnych państw.

(Dokończenie nastąpi).

Prof. Sygnarski.

— Dziś w sobotę publiczny popis uczniów Miejskiego Konserwatorjum Muzycznego w auli gimnazjum im. M. Kopernika, plac Kochanowskiego o godz. 8 wieczorem. Program wypełnią produkcje uczniów kursu średniego i wyższego klas fortepianu, skrzypiec, wiolonczeli, i śpiewu, przyczym niezwykle atrakcyjny program jak również udział wybitnych a nawet rewelacyjnych młodocianych talentów budzą zrozumiałe zainteresowanie. Sprzedaż biletów po cenach najniższych w księgarni i składzie nut Jana Idzikowskiego, Gdańska 23, oraz w kasie wieczorowej od godz. 7,30. Dochód przeznaczą się na stypendja dla niezamożnych uczniów M. K. M. Fortepian koncertowy z firmy B. Sommerfelda.

## Dziada Polikarpa śpiewanie

Moi ludkowie! Wiedzieć wam się przyda,  
Że co naszego kryzys jest niź bida;  
Bida nam krzywdę po staremu czyni,  
A kryzys przy niej.

Kryzys — to jest bida narzuczony,  
Zaś wnetki będzie z bidą ożniony,  
Na zapowiedzi dawać się wybiera  
Do Lucypera.

Chto może, niechże co rychlej przeszkodzi,  
By nie pobrali się ci państwo mlodzi;  
Jak się z nich bowiem bachory rozrodzą,  
To nam dogodzą!!!

Z czego miarkuje, że tak się zanosi,  
Iż kryzys bidę o jij raczkę prosi?  
Z tego iż tacy są, co ich swatają,  
Wiano im dają.

Nie biesy z piekła, ino dycht ludziska  
Bidzie z kryzysem jednoczą łapiska  
Bez to iż sami żyć pobożnie nie chcą,  
Bliźnich tyż bechca.

Bechca do grzechu — jak to wicie sami —  
Dyć sporo takich mędrków między nami,  
Co tu, na ziemi piekło widzieć radzi,  
Co im to wadzi?!

Niby gadają, o spólny niedoli,  
Ale zła dola bliźnich ich nie boli,  
Niby to wiedzą ludzi ku dobremu,  
A radzi złemu.

Dziś niewyraźne ich roboty skutki,  
Ujrzym je wszakże pewno za czas krótki.

Dobremi one — idąc krzywą drogą —  
Być nam nie mogą.

Zali dla dobra pracują ci szczerze,  
Co ony pracy nie oprą na Wierze?  
Przeciwnie — zgubić mają ci ochotę  
Wiarę i Cnotę.

Do jakich doszły we wynikach sumy  
Te bolszewickie bezbożne rozumy?  
Gdzie gwarancyja na erę spokojną,  
Gdy strach przed wojną?!

Nima nadziei, gdzie o rozbrojeniu  
Mowa przy słońcu, a armaty w cieniu...  
Błażę zataić pragnie w poletyce  
Uprzejme lice...

Dziś mili, grzeczni są sąsiedzi nasi,  
Zaś byle jaki zatarg nas pokwasi  
I z głupstwa spolem beżbożnie się za czuby  
Dla spólny zguby.

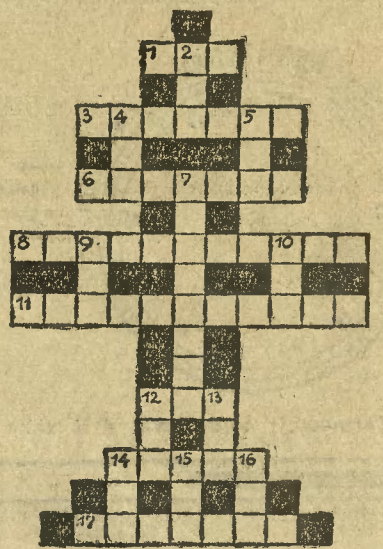
Na żaden układ nie możemy rachować,  
Póki nie będziemy tych cnót pielegnować,  
Jakie chrześcijanom Pan Jezus poruczył,  
Jakich nauczył.

Tak ci i w kraju nie wierzą w poprawę,  
Aż dobre chęci i uczynki prawe  
O Ewangelję zostaną oparte.

Wtędy są warteli  
Ponieważ służyć masz jednemu z panów,  
Chtóremu lepij? — nad tem się zastanów!  
Poznasz, że służbę mieć u Belzebuba —  
Ni zysk, ni chluba.

niemożliwych  
OSTRZA  
„POLONIA”  
SZARADY  
ZAGADKI

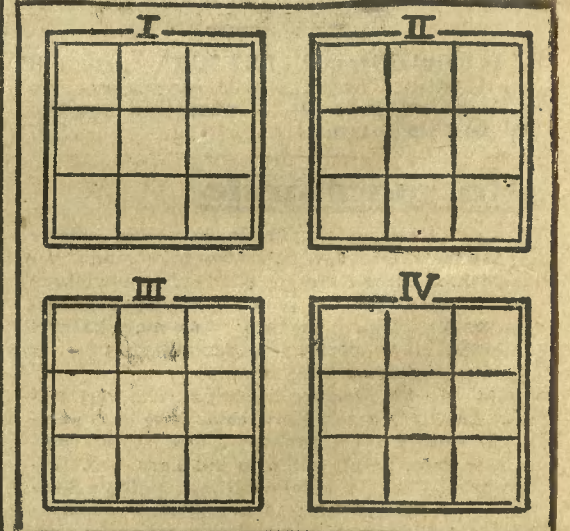
**KRZYŻÓWKA. 51.**



Poziomo: 1. zabawa, rozrywka, 3. właściciel instytucji finans., 6. rodzaj miłny, 8. nazwisko poety z XVI w., 11. miasto francuskie między Sewennami a zatoką Liońska, 12. ptak domowy, 14. ma zboże, 17. ma zegar ścienny.

Pionowo: 2. okres czasu, 4. spółnik przeczący, 5. imię kobiety, 7. artystka baletowa, 9. (wspak) pół doby, 10. sport zimowy, 12. część ciała, 13. zarost na twarzy, 14. kawał lodu, 15. owad skrzydaty, 16. (wspak) oznaka żalu.

**KWADRATY MAGICZNE. 52.**



Sylaby (zgłoski) czytane poziomo i pionowo utworzą różnorodnie wyraży I. 1 przymiot, 2 pochodzący z pokolenia Lewi, 3 roślina stawowa, II 1 jedno z miast hanzeatyckich, 2 imię włoskiego meża stanu, 3 wynawca Kościoła Rzymskiego, III. 1 król egipski, 2 sztuczny ogień, przyrząd do gry tenisowej, 3 jezioro w Ameryce Półn. IV. 1 podatek od artykułów spożywczych, 2 produkt tytoniowy, 3 zapłata za pracę, zysk.

(Sylaby składowe: ak be be bek cy cy ga ka ka kie le le lik lu ni on on ra ra rak rio ro ro ta ta ta ta ta ta to to wi za za).

**UZUPEŁNIANKA SAMOGŁOSKOWA. 53.**

śl.m.k.w. d.brz. jst w sk r.p., b.o r.b. m.szł. zg.dn. z ksztłt.m. sw.j.g. c.ł; Lec b.d. czł. w.k.w., ktr.m. z.c., d.ł. m.szł. n.zg.dn. z ksztł. t.m j.g. d.ch.; S.ln. n.t.r. r.zs.dz.j. zw.kł. sk.r.p., lcz zn.jdj. e. w p.i.z.n. śl.m.k. p.z.b.w.n.g. d.ch.

**ROZWIĄZANIE ANAGRAMU. 49.**

Honor to poezja obowiązku.

**DOBRY KLIENT.**

— Czy pamiętasz, że pożyczylem ci kiedyś 50 złotych?  
— A jakże! Banknot miał nr. „A 1244375”. Ale nie bój się. Jeżeli mi jeszcze raz dostanie się do ręki, to go tobie wręcę.

**ZNAKOMITY PIES.**

— Pies ten jest nietylko rasowy, ale i niezwykle czujny. Jeżeli przyjdzie ktoś obcy a ja go obudzę, zaraz zacznie szczekać.

## HUMOR I SATYRA

**PATRYZ W PRZYSZŁOŚĆ.**

— Ja, proszę pana, zawsze patrzę w przyszłość!  
— Nic dziwnego: przy pańskiej przeszłości!

**WIELKA RÓŻNICA.**

— Sabinicia, żoneczko, jaka jest różnica pomiędzy pchłą a ciebie?  
— Nie mogę wiedzieć!  
— To ja ciebie powiem. Ty możesz mieć pchły, a pchła nie może mieć ciebie?... Może, nie?... Muszała by bycz stoniem.

**ZNAWCA.**

— Patrz, przyjacielu, oto ostatnie zdjęcie mojej narzeczonej.  
— Znakomite, chociaż to zdjęcie na migawkę.  
— A skąd wiesz, że na migawkę?  
— Bo usta są jeszcze zamknięte.

**ROZWIĄZANIE WIRÓWKI. 47.**



**ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI. 48.**



Pan i pani X. idą na bal. — Pani X. po lewej.

**SZCZERY.**

— Powiedz mi, mężusiu, będziesz o mnie pamiętał i kochał, mimo, że wyjadę i będę daleko...  
— Ma się rozumieć, kochanie! Im będziesz dalej, tem więcej kochać cię będę.

**DLACZEGO KAWA BYŁA MARNA?**

— Szczerze mówiąc, kawa była dzisiaj bardzo marna!  
— Chyba nie chcesz przez to powiedzieć, że wyspałam za mało kawy?  
— Och nie, kochanie, ale sądzę, że nalełaś trochę za dużo wody!

**W SZKOLE.**

— Jesteś łobuzem. Chciałabym tak przez 8 dni być twoją matką, już ja bym ci pokazała...  
— Jeżeli pani sobie tego życzy, mogę z ojcem o tem pogadać.



— Czy pan wędkuje, czy szydelkuje?

**Z RUCHU WYDAWCZEGO.**

**Informator administracyjno-podatkowy.**

Wyszedł z druku „Informator Administracyjno-Podatkowy”, opracowany przez redaktora Józefa Czajkę.

Książka zawiera 8 działów i omawia wyczerpująco sprawy administracyjne, podatkowe, sądowe, wojskowe, finansowo-rolne i ubezpieczeniowe.

68 wzorów podań, skarg, próśb i odwołań do wszystkich urzędów państwowych i samorządowych.

Książkę wysłała Rolnicza Agencja Prasowa po wplaceniu zł 1,40 na konto P. K. O. Nr. 13.674 w Warszawie, lub po przesłaniu tej sumy przekazem pocztowym pod adresem Rolnicza Agencja Prasowa, Warszawa, ul. Marszałkowska 85.

**„Na RWD 5 przez Atlantyk” kpt. pil. Stanisław Skarżyński.**

Ukazało się wydawnictwo Aeroklubu R. P. p. t. „Na RWD 5 przez Atlantyk” pióra kpt. pil. Stanisława Skarżyńskiego, który w r. 1933 przeleciał Atlantyk na polskim aparacie sportowym, okrywając chwałą imię Polski w oczach nie tylko narodów Ameryki Południowej, ale i całego świata.

Książka kpt. Skarżyńskiego ma znaczenie nietylko jako opis przeżytych przez lotnika wrażeń — jest ona dokumentem, stwierdzającym znaczenie propagandowe, jakie dla Państwa Polskiego miał ten wiekopomny lot zarówno wśród narodów obcych wybrzeża Afryki i Ameryki Poł. jak i przedewszystkiem wśród kolonij polskich, licznie rozslanych w Ameryce Południowej.

Aby uprzyściplnić nabycie tej książki, która będzie najbardziej cennym i upragnionym upominkiem dla każdego, wyznaczono bardzo niską cenę zł 12,— za egzemplarz w przedpłacie. Należność ta na życzenie może być rozłożona na trzy raty miesięczne po zł 4,—. Za oprawę płócienną dolicza się zł 2,—.

Materiałne poparcie omawianego wydawnictwa jest tembardziej wskazane, że czysty zysk ze sprzedaży zasili fundusz międzynarodowy zawodów lotniczych (Challenge), których organizacja w r. 1934, dzięki zwycięstwu lotników Żwirki i Wigury, należy do Polski.

— Miejska Szkoła Handlowa (Jagiellońska nr. 11, tel. 16-61) przyjmuje zgłoszenia uczniów i uczennic na rok szkolny 1934-35. Przy wpisie należy przedłożyć: 1) metrykę urodzenia, 2) świadectwo ukończenia 7 klas szkoły powszechnej wzgl. 3-4 klasy szkoły średniej ogólnokształcącej, 3) zyciorys. Egzamin wstepny do klasy pierwszej odbędzie się 16. bm o godz. 8 rano.

## P. Prezydent Rzeczypospolitej weźmie udział w poświęceniu kamienia węgielnego pod kościół w Brzozie.

Za tydzień już przybędzie do Bydgoszczy najwyższy dostojnik Państwa Polskiego — Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki, by wziąć udział w wielkich uroczystościach wojskowych z okazji 15-lecia 15 dywizji piechoty Wlkp. Program święta wojskowego, które będzie miało miejsce na błoniach jachcickich, podawaliśmy już w ogólnych zarysach. Jak się dowiadujemy, Pan Prezydent, który przyjedzie do Bydgoszczy w sobotę, 16 bm., zamieszka w Brzozie w apartamentach p. prezydentostwa Barciszewskich.

O ile uroczystości przedpołudniowe organizuje komitet wojskowy, to po południu w niedzielę 17 bm. Pan Prezydent weźmie udział w inicjowaniu przez Komitet Budowy Kościoła w Brzozie poświęceniu kamienia węgielnego kościoła parafialnego pod wezwaniem Matki Boskiej Częstochowskiej Królowej Korony Polskiej przez powiat bydgoski, zbudowanego na polu bitwy, stoczonej przez powstańców z niemieckim Grenzschutzem.

Obok kościoła wznosi się pomnik na mogile 12 powstańców, poległych w tej bitwie.

Aktu poświęcenia dokona J. E. ks. biskup Antoni Laubitz, sufragan gnieźnieński.

Na uroczystość tę zaprasza serdecznie ko-

mitet z p. starostą dr. Nowakiem na czele całe społeczeństwo m. Bydgoszczy, które w zrozumieniu wielkiej doniosłości zamierzeń komitetu wielokrotnie i z niebывałą hojnością zasilało fundusze komitetu.

Ponieważ wraz z aktem poświęcenia kamienia węgielnego odbędzie się złożenie hołdu pamięci poległych w Brzozie powstańców wielkopolskich, przeto wszystkie związki i stowarzyszenia powinny złożyć na mogile powstańców wieńce z szarfami w kolorach narodowych z napisem: „Poległym na chwałę — żywym na otuchę”.

Specjalne pociągi z 70% zniżką (powrotny bilet 90 gr w kl. III, 1,30 zł w kl. II) kursować będą do Brzozy w tymże dniu o godz. 14, 15 i 16, a powrotne z Brzozy do Bydgoszczy o godz. 20, 20,30 i 21.

## I ty mu wierzysz, biedna dziewczyno?

Obiecując małżeństwo, oszust wyłudził od służącej 1.200 złotych.

(kj). Coraz częściej prasa notuje różne mniej lub więcej skandaliczne afery matrymonialne, w których wyzuci z sumienia u-wodziciele wyłudniają od swoich ofiar pod pretekstem obietnicy małżeństwa pieniądze, stanowiące nieraz dorobek całego życia takiej latwowiernej dziewczyny.

Ostatnio na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego w Bydgoszczy zasiadł niejaki Stanisław Przybylski (Kujawska 28), oskarżony o to, że zwodząc służącą Janinę Orłowską obietnicą małżeństwa, wyłudził od niej 1.200 złotych.

Pracodawczyni Orłowskiej, żona profesora Szkoły Rolniczej p. Marija Centnerska, słuchana pod przysięgą w charakterze świadka, dała swej służącej jak najlepsze świadectwo, stwierdzając, że była zawsze dziewczyną pracowitą i nadwyraz uczciwą. Sama Orłowska, zanotując się od placu, prosiła sąd, aby wpłynął jakoś na Przybylskiego i dopomógł jej odzyskać pieniądze, które stanowiły całą jej oszczędność po 6-ciu latach ciężkiej służby.

Z odczytanego na rozprawie rejestru karnego wynikało, że Przybylski był już wielokrotnie karany więzieniem za oszustwo.

Wspólnikiem jego był głośny swego czasu w Bydgoszczy oszust Jamry, skazany prawomocnym wyrokiem na półtora roku więzienia.

Pan prokurator Dietrich w swym oskarżeniu podkreślił, że afery matrymonialne mnożą się ostatnio w sposób zastraszający. Sprawa Przybylskiego jest typowa. Orłowska po sześciu latach ciężkiej pracy ze skromnych zarobków oszczędziła sobie fundusz z tem marzeniem każdej kobiety, bez różnicy, na jakim szczeblu społecznym jest postawiona, by stworzyć sobie własne ognisko i niepotrzebować do końca życia wyślugać się innym ludziom. Prokurator podniósł jako moment obciążający, że Przybylski działał według z góry ułożonego planu. Poznał Orłowską w biurze pośrednictwa małżeństw, gdzie ostrzegano go, by tej kobiecie nie robił krzywdy, gdyż ona na nią nie zasługuje.

Cheąc zdobyć zaufanie swojej ofiary, dał na zapowiedzi i wtedy tytułem zaliczki, rzekomo na wyczyszczenie fraku, buty, bielizny i obrączki ślubne, wyłudził od niej w różnych ratach kwotę 200 zł.

Kiedy zapowiedzi już wyszły, Przybylski zaproponował jej wydzierżawienie osady w Mierucinie, przedstawiając fikcyjny kontrakt. W ten sposób wyłudził od Orłowskiej 1.000 złotych, które miała złożone na książeczce PKO. Mając gotówkę w kieszeni, z lekkim sercem rozszedł się z Orłowską i ożenił z inną.

Wyższkoma materialnie i moralnie dziewczyna błagała Przybylskiego, by zwrócił jej choć część pieniędzy. Wtedy na odczepnego dał Orłowskiej bezwartościowe weksle, żyrowane przez niejakiego Olszewskiego, który, zak się później okazało, sam jest bezrobotny i żadnego majątku nie posiada.

Oskarżyciel publiczny napiętnował perfidję Przybylskiego. Cheąc oczyścić się wśród publiczności, przyszluchujące się rozprawie na galerji, wymienia nazwisko jakiegoś Pupka z pod Bydgoszczą, który rzekomo był powodem jego rozejścia się z Orłowską.

Przewód sądowy ustalił jednak, że Puppek ów jest wytworem bujnej imaginacji oskarżonego.

Reasumując swoje wywody, p. prokurator Dietrich domagał się surowej represji

karniej dla tego rodzaju przestępstw. Biórąc pod uwagę niezaspokojoną krzywdę Orłowskiej, prokurator chciałby wnieść o warunkowe zawieszenie kary z tem, że Przybylski w okresie 2—3 miesięcy zwróci całą sumę poszkodowanej. Na przeszkodzie temu wnioskowi staje straszna Karta karna Przybylskiego. W tych okolicznościach prokurator zmuszony był wnieść o trzy lata bezwzględnej więzienia, t. j. najwyższy wymiar kary, przewidziany za zbrodnie z art. 264 § 1 k. k.

Obrona Przybylskiego, adw. Wroński starał się przekonać sąd, że surowy wymiar kary nie jest w tym wypadku właściwy, gdyż chodziłoby raczej o zmuszenie oskarżonego, by krzywdę Orłowskiej w jak najkrótszym czasie zaspokoił.

Po naradzie sędzią Świątecki ogłosił sentencję wyroku. Oskarżony Przybylski uznany został winnym zbrodni z art. 264 k. k. § 1 i skazany na karę dwóch lat bezwzględnego więzienia oraz na utratę praw obywatelskich i honorowych przez pięć lat. Ponadto sąd orzekł grzywnę w wysokości 500 złotych, z zamianą w razie nieściągalności na 50 dni więzienia, oraz zapłacenie pokrzywdzonej w terminie trzymiesięcznym sumy 1.200 zł z odsetkami 10%, licząc od 15 października 1932 roku, a ponadto zapłacenie kosztów postępowania karnego w wysokości 130 zł, z natychmiastową wykonałością wyroku.

Po ogłoszeniu wyroku, prokurator stał wniósł o natychmiastowe aresztowanie skazanego ze względu na zachodzącą możliwość ucieczki i ew. obawę matactwa w razie zgłoszenia apelacji.

W odpowiedzi obrońca starał się wykazać, że okoliczności podane przez oskarżyciela nie zachodzą i że pozostawienie Przybylskiego na wolności, aż do czasu uprawomocnienia się wyroku, umożliwi mu zaspokoienie pretensji odnośnie do poszkodowanej Orłowskiej.

Sędzią Świątecki przychylił się do wywodów obrony z tem jednak, że nad osobą Przybylskiego zarządony zostanie ścisły nadzór policyjny. Przybylskiemu nie wolno Bydgoszczy opuszczać i na każde żądanie władz policyjnych zobowiązany jest zgłosić się w najbliższym komisariacie.

stronę, że młodzież dzisiejsza stroni od polityki. Fakt ten oddawna zaobserwowano w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, gdzie nie było jeszcze wypadku, aby akademicy urządzali manifestacje uliczne. Przyjazd misji rumuńskiej do Bydgoszczy po „wzory” wychowania fizycznego miał głębsze znaczenie, rząd rumuński pragnie rozbisurmanionych wyrostków odciągnąć od zagrażającej królówi „żelaznej gwardji”.

Młodzież płci żeńskiej uprawia obecnie nowy rodzaj „sportu” — stroi się w przewiewne szatki lniane. Len jest w modzie. Nasi kupcy są zmartwieni. Chętnieby sprzedawali lniane wyroby, ale — zagraniczne, bo warunki nabycia lnianego płótna z fabryk krajowych są uciążliwe. Ostawiony „Żyrardów” nie udziela kupcom dłuższego kredytu jak do dni 14, fabrykanci zagrażają zaś ten sam towar po niższej cenie oddają na spłatę półroczną. I jak tu popierać wytwórczość rodzimą, jeżeli kartele wyyskują sytuację!?

Propagandę robi się także dla polskich linii lotniczych, nie wiemy czy słusznie, bo i tam nie wszystko „złoto co się świeci”. Postugiwanie się pocztą lotniczą nie jest do pomysłenia dla Bydgoszczan. Oto dowody: pewien przemysłowiec z branży automobilowej obstał telegraficznie w Londynie kilka rolek impregnowanego płótna, żądając wysłania jednej rolki samolotem, a reszty koleją. Dnia 29 kwietnia nadano w Londynie obie pošytki. Zwyczajna nadeszła do Bydgoszczy 8 maja — pošpieszna 9 maja. Piątego dnia nadeszło z sekretarjatowi „Lotu” w Warszawie zawiadomienie o nadesięciu drobnej pošytki, którą można odebrać w urzędzie celnym na lotnisku. Na telegraficzne zlecenie skierowania pošytki tak jak wyraźnie zaadresowano, do Bydgoszczy, wysłano ją, likwidując sobie 21 złotych kosztów manipulacyjnych, wtem półtora złotego

za odniesienie z samolotu do samochodu i 3 zł za samochód z Okęcia na dworzec główny. — Tragarz kolejowy nie byłby za odniesienie żądał więcej jak 30 groszy.

Tak się łupi klientów po warszawsku!

Czytelnicy proszą nas, abyśmy światła reflektora skierowali również w stronę browarów. Stodwudziestu właścicieli kiosków postanowiło ogłosić bojkot tych browarów, które piwo butelkowe po cenie hurtowej oddają wprost konsumentom. Cheć wykluczenia pośrednictwa w handlu jest objawem zaobserwowanym wszędzie, dostawcom jednak nie może być obojętnym posiadanie stałych odbiorców, dlatego wierzymy, że i w Bydgoszczy dojdzie rychło do porozumienia między browarami a zbuntowanymi kioskarzami.

Wobec zbliżających się uroczystości zgoda tembardziej jest pożądana, albowiem na jachcickich polach i w Brzozie, gdzie falo-wać będą tłumy, piwo znajdzie duży odbyt, zarówno z wozą jak z kiosku.

Do Brzozy wybierają się właściańskie kółka rolnicze z wszystkich zakątów powiatu. Cheć być świadkami położenia kamienia węgielnego pod nowy kościół i ujrzeć Pana Prezydenta wraz z jego małżonką. Tylko nie zwódźmy naszych gości opowiadaniem, że na tem miejscu, gdzie stanie świątynia, nasza bohaterka XV dywizja odniosła zwycięstwo nad grenszchutzem. Tak wydrukowano w zaproszeniach, a to się nie zgadza. Piętnastej dywizji wówczas jeszcze nie formowano. Do Brzozy wtargnęły dwa słabsze oddziały powstańców, inowrocławski i łabiszyński. Dnia 21 stycznia 1919 r. je odparto ze znacznymi stratami.

Pomnik poległych w Brzozie ma swoją wymowę. Tutaj barbarzyńcy wymordowali rannych jeńców. Hańby tej nie zmyją żadne pakti nieagresji.

## Grajcie!!!

10734

tylko w obywatelskiej

KOLEKTURZE

## KAPTURKIEWICZA

Sp. z o. p.

Bydgoszcz, Marsz. Focha 17, tel. 62

— Uczennice VI i VII klasy szkoły powszechnej zgłosić się mogą do egzaminu wstępnego do gimnazjum nowego typu. Wymagane: ukończenie 12 roku życia przed 21 sierpnia 1934 r. i zaświadczenie szkolne. Taksa egzaminacyjna 10 zł. Zapisy i informacje w Gimnazjum Żeńskim, ul. Kujawska 4, tel. 17-29.

## „System” gry na loterii.

Najważniejszym ciągle zagadnieniem jest — jeżeli chodzi o grę na Loterji Państwowej — jak zrobić, ażeby wygrać. Różni ludzie tę sprawę rozmaicie dla siebie rozwiązują i niejednokrotnie można poczynić na tem tle ciekawe obserwacje.

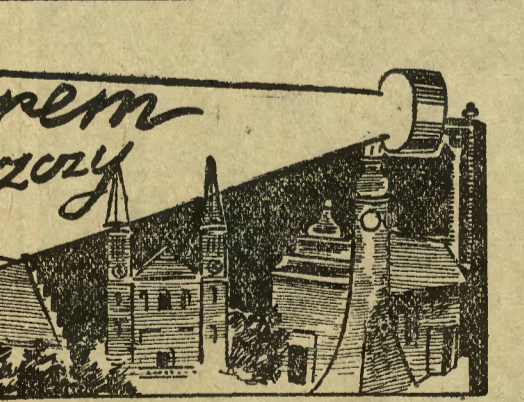
W każdym człowieku tkwi słabiej albo mocniej pewien zababon. Jest to nic innego, po-ważnie rzecz biorąc, jak mniej lub więcej świadomy, czy wogóle podświadomy ped do mistycyzmu. W grze na loterji występuje ta właściwość ludzka bardziej jaskrawo, niż w innych okolicznościach życia. Więc jeden, kupując los na loterję, kieruje się względami na to, jaki to jest dzień w tygodniu, lub który w miesiącu, inny stosunkiem swoim do takiej czy innej cyfry, jeden za nic nie kupi losu tego dnia, w którym zobaczy pogrzeb na ulicy, inny właśnie tylko wówczas; jeden stawia sobie na tę inten-

cję pasjans, inny rzuca pieniądz i zgaduje, czy padnie na orla czy reszka.

Sposobów takich jest tysiące i trudno je ocenić, bo zależy to od uczuciowego stosunku człowieka do pewnych zjawisk. Autosugestia ma tu niewątpliwie także swoje znaczenie. Ale spróbujmy się zastanowić, co w tem wszystkim istotnie jest realnego?

Otóż najrealniejsze jest to, że koło loteryjne faktycznie się kręci i musi wyrzucić z siebie tyle wygranych, ile jest w planie gry. Dnia 19 czerwca rozpoczyna się ciągnięcie I klasy 30-ej loterji i trwa cztery dni. Plan gry przewiduje 12.080 wygranych na łączną sumę 1.595.200 zł. Tyle też wygranych i na taką sumę wyjdzie z kofa. I tu jest prawda zasadnicza: wygrają tylko ci, którzy mają losy.

Można się kierować przy kupnie losu temi czy innemi względami, ale, ażeby wygrać, trzeba przedewszystkiem los kupić.



(n) Zwawcy byłdla i ludzi stwierdzili jednomyślnie, że wysuwane przez hitlerowców zagadnienie czystości rasy jest wielkim nonsensem. „Czysta” rasa znaczy prawie tyle co — jałowa. Co innego rasa szlachetna, — ta powstaje ze skrzyżowania różnych zdrowych gatunków.

Kto zeszedł niedzieli był na stadionie i podziwiał mistrzowska grę piłkarzy wschodniopruskich, ten musi wraz z nami przyznać, że odniosła zwycięstwo nie niemieczyzna, lecz rasa mieszana. Nie da się bowiem zaprzeczyć, że w zylach najdzielniejszego bramkarza pruskiego, Stefanowskiego, płynęła krew polska, tak samo dobra jak krew zniemczalego mazura leckiego — Michalczyka, a wcale nie gorsza od krwi litewskiego Sodejki albo warmińskiego Bendiga, Henniga czy jakiegoś Lingnaua. Bardzo dziś rzadki okaz bastarda wymarłej rasy Prusów przedstawiał Bahlo, co do którego można było śmiało przysiąc, że domieszka krwi krzyżackiej wstrzyknięto jego przodkom już 600 lat temu.  
Zawszeć to jednak wyliczycy

Nie wszyscy obywatele Hitlerji dokładnie wiedzą, co oznacza pochodzenie aryjskie. Do naszego miasta przybyła przed kilku dniami pewna operetkowa śpiewaczka z Berlina, głównie po to, aby wydobyc z ksiąg ludności „arjańska” metrykę swojej babki.

— Wiem, że moja babusia była katoliczką, wiem, ale to związkowi artystów niemieckich nie wystarczy. Muszę koniecznie mieć pošwiadczenie, że babcia była — także „arjaną”.

Takiego dokumentu nikt jej tu nie mógł wystawić, gdyż sekta Arjanów w Polsce przestała istnieć w siedemnastym wieksiu. Powróćmy do sportu, w którym występowała — ceńska nawet młodzież rozmiłowana jest niemal bałwochwalczo. Jazda na motocyklach, atletyka i gry piłkowe pochłaniają wszelkie siły i energię naszej młodzieży. Goście z Prus dziwili się, że my tu w Bydgoszczy dzień za dniem pozwolic sobie możemy na większe sportowe imprezy, a powrodenie kasowe stale dopisuje. — Nie mamy narzekać na „kryzys”.

Rozmiłowanie w sporcie ma tę dobrą

**Kino Kristal**  
Pocz. o g. 5.10, 7.10 i 9.10  
w niedzielę od godz. 3.20

**Nieodwołalnie ostatnie 3 dni  
sobota, niedziela, poniedziałek**  
wyświetlamy najpięk. komedję wszystkich czasów pt.

**CSIBI**

Kto dotychczas  
nie widział,  
niech spieszy!

**Humor! Śmiech! Dowcip!** (10741)

**List z Poznania.**

**Kto będzie komisarycznym prezydentem Poznania?**

**KŁOPOTY OJCÓW MIASTA. — SZUKANIE DZIURY W CAŁEM. — LIKWIDACJA WYDZIAŁU ROLNEGO U. P. — NAJNOWSZE PROCESY. — ŻYCIE ARTYSTYCZNE.**

Sprawa niezatwierdzenia na stanowisku prezydenta m. Poznania wybranego głosami radnych endeckich b. naczelnego dyrektora Banku Polskiego, dr. Mieczkowskiego, nie przestaje zaprzatać uwagi szerokich kół społeczeństwa poznańskiego. Sytuacja jest nietylko paradoksalna, ale i przykra. Niemila, gdyż niema właściwie żadnych zasirżeń co do osoby dr. Mieczkowskiego, tylko w grę wchodzi fakt, że został on rękomo wybrany demonstracyjnie. Tymczasem o żadnej demonstracji niema w tym wypadku mowy, gdyż dr. Mieczkowski nie był od lat czynnym działaczem endeckim i nie brał udziału w życiu politycznym. Gdyby kandydaturę endecką uważać za demonstrację, nie mogłoby Stron. Narodowe wysuwać żadnej kandydatury, gdyż każda w takim razie uchodziłaby zgóry za demonstracyjną...

Bardzo słusznie cytuje prasa dwa wymowne przykłady. W Kołomyi poseł BB. Sanojca został wybrany prezydentem tego sławetnego miasta i ministerstwo wybór ten zatwierdziło. A tymczasem w Poznaniu ministerstwo wyboru nie zatwierdziło i nie podaje motywów. Dlaczego? Czyżby dr. Mieczkowski był gorszy od posła Sanojcy?

Na porozumienie między sanacją a endecją przed drugimi wyborami nie zanosi się wcale. Coraz też głośniejszą przebieką obecnie o możliwości wyznaczenia prezydenta komisarycznego. Aby jednak do tego doprowadzić, trzeba przedtem znaleźć przekonujący proteksty. To też nie dziwi nas gorliwa praca komisji długów miejskich w magistracie poznańskim, która opracowuje obecnie całokształt tego problemu i przygotowuje materiały na najbliższe posiedzenie magistratu; zagadnieniu temu magistrat poświęci specjalną uwagę. Wszystkie znaki na niebie i ziemi wskazują na to, że Poznań otrzyma prezydenta komisarycznego. Czy będzie nim dr. L. Surzyński, czy też wpłynęła kandydatura nowa i nieoczekiwana?

**LICEUM ROLNICZE.**

Rozeszy się tu pogłoski o zniesieniu sekcji leśnej na wydziale rolniczo-leśnym Uniwersytetu Poznańskiego, a w związku z tem o zgłoszeniu dymisji ze strony rektora Rungego.

Oficialnego potwierdzenia tej wiadomości do tej pory niema, zaś wiadomość o zgłoszeniu dymisji przez rektora Rungego jest co najamniej przedwczesna.

Z Warszawy donoszą, że wydział rolniczo-leśny zostanie zniesiony, a na jego miejsce powołane zostanie do życia liceum rolnicze.

**INTERESUJĄCE PROCESY.**

W najbliższym czasie znajdzie swój epilog na forum sądowym głośny dramat miłośny, którego bohaterami są aktorka Zofia Kisling-Prokeshowa oraz ślusarz z Warszawy Aleksander Chiluta. obrońcą oskarżonego Chiluta, adw. Hofmokl-Ostrowski, zwrócił się wprawdzie do Sądu Najwyższego z wnioskiem, aby sprawa ta została przekazana sądowi okręgowemu w Warszawie, a nie w Poznaniu, rzecz nie została jednak jeszcze przesądzona i na wszelki wypadek adwokat poznański dr. Fersten przygotowuje się do obrony.

Należy zaznaczyć, że p. Kislinganka zamierza narazie wyjechać na wieś, poczem zaangażuje się prawdopodobnie do teatru bydgoskiego lub toruńskiego...

W piątek, 8 bm. toczył się tutaj interesujący proces poszlakowy przeciwko Leonowi Jankowiakowi, oskarżonemu o podpalenie w chęci zysku swej restauracji „Pod Orłem” przy u. Fredry, tuż obok Dobeckiego. Urządzenie lokalu było ubezpieczone w Zakł. Kraj. Ubezp., a Jankowiak znajdował się właśnie wtedy w krytycznej sytuacji finansowej. Stąd podejrzenie, że w ten sposób pragnął się uchronić od bankructwa.

Sąd po przesłuchaniu szeregu świadków postanowił wydać wyrok w sobotę, 9 bm. o godz. 13-ej.

**ŻYCIE KULTURALNE.**

Bardzo ważnym wydarzeniem w życiu artystycznym naszego miasta jest otwarcie w salonach wystawowych Pozn. Przyjaciół Sztuk Pięknych 8-go Międzynarodowego Salonu Fotografiki w Polsce. Z nadesłanych z całego świata 1200 prac dopuszczone do wystawienia tylko 416 najcenniejszych, co świadczy o wysokim poziomie artystycznym Salonu. Wystawa trwać będzie do 24 bm.

Teatry poznańskie nie odczuwają „martwego sezonu”. W gmachu Opery gra obecnie zespół Teatru Nowego „Don Carlosa” Schillera. Dzięki wspaniałym kreacjom Ludwika Solńskiego (król Filip II) i Jadwigi Zaklickiej (królowa Elżbieta Valois), dramat ściąga tłumy publiczności. Kłasyчны dramati...

Teatr polski wystawił komedję węgierską z życia dziennikarzy p. t. „Dodatek nadzwyczajny”. Główną atrakcją są wspaniałe dekoracje Zygmunta Szpingera. Takiego dekoratora nie było dotychczas w Poznaniu. J. B.

**Falszerz i defraudant w kleszczach prawa.**  
Dwa procesy w jednym dniu.

(kj) Prawda zawsze, prędzej czy później, wypłyne na wierzch. Przekonał się o tem bardzo nieprzyjemnie p. Stanisław Sychalski (Wileńska 8), który doniedawna był administratorem realności p. Stanisława Maciejewskiego przy ul. Zduny 13. Bieg wypadków potoczył się jak następuje: Z domu zarządzanego przez Sychalskiego wyprzedził się jeden z lokatorów, zwalniając wcale piękne mieszkanie. Sychalski, nie zastanawiając się nad konsekwencjami karnymi, postanowił na własną rękę odnajdąć zwolnione mieszkanie i w tym celu sfałszował na wystawionym przez siebie dokumencie podpis właściciela oraz podrobił odpowiednią pieczęć.

Rzecz jasna, że falszerstwo się w krótkim czasie wydało. Na odbytej przed tutejszym Sądem Okręgowym rozprawie niesumienny administrator nie chciał przyznać się do winy, mimo że wykazali ją w swych zeznaniach świadkowie. Sąd przyjmując jako okoliczność obciążającą, że Sychalski już poprzednio był karany za sprzeniewierzenie, uznał go winnym zbrodni falszerstwa i skazał na karę bezwzględnej więzienia przez 6 miesięcy.

W tym samym dniu na ławie oskarżonych zasiadł niejaki Władysław Stryzyk z Bydgoszczy, doniedawna przedstawiciel firmy E. Weber z Łodzi na Poznańskie i Pomorze. W kolizję z prawem popadł Stryzyk dzięki własnej lekkomyślności. Zarabiał dobrze, bo obroty firmy Weber w okręgu przez niego reprezentowanym sięgały w okresie kilkumiesięcznym poważnej sumy 47.000 zł. Nie zadawalając się uczciwym zarobkiem, przyznając mu w umowie, Stryzyk zaczął robić różne, niedozwolone kombinacje, które skończyły się na tem, że sprzeniewierzył na szkodę firmy Weber sumę 1.452,— zł. Nadużycie zostało w krótkim czasie ujawnione i Stryzyk z zajmowanego stanowiska został z miejsca zwolniony. Przez dłuższy okres czasu firma Weber mo-

nitowała Stryzyka, dopominając się zwrótu należności i groząc, w razie niezaisławienia polubownego sprawy, wytoczeniem skargi. Wszystkie jednak upomnienia były bezskuteczne. Nie mając innej drogi wyjścia, firma Weber zwróciła się do prokuratury Sądu Okręgowego w Bydgoszczy, która z u-



**REGATY w Bydgoszczy**  
(Tor regatowy w Brdziejściu)  
**niedziela 1 lipca**  
20 biegów. Koncert - Kryte trybuny

Ceny miejsc od 0,50—2 zł. Początek o godz. 14.30

zędu wytoczyła nieuczciwemu przedstawicielowi sprawę karną. Przed sądem Stryzyk tłumaczył się wykrętnie, że sprzeniewierzona suma byłaby wróciła dobrowolnie, a uczynić tego nie mógł tylko dlatego, że nie otrzymał od firmy Weber ostatecznego rozliczenia. W aktach sądowych znalazł się jednak list, pisany przez Stryzyka do poszkodowanej firmy, w którym uznaje on całą sumę i zobowiązuje się zwrócić ją w uzgodnionym terminie. W tych warunkach wina Stryzyka nie uległa najmniejszej wątpliwości. Sąd zawyrokuje mógł jedynie wyrok skazujący, orzekając karę 6 miesięcy więzienia z warunkiem zawieszonym na przeciąg lat trzech.

**Nieproszona wizyta w sklepie towarów kolonialnych.**

(kj) Ubiegłej nocy nieznaną sprawcy dokonali włamania do sklepu towarów kolonialnych p. Józefa Adamowskiego, przy ul. Karpackiej 18. Złodzieje otworzyli drzwi frontowe do składu przy pomocy wytrychów. Niesposoleni przez nikogo skradli różne towary kolonialne i wyroby tytoniowe, wartości 300 zł. Ponadto zabrali pozostawione w kasie 20 zł gotówką.

— Bilety wstępu na trybuny na święto 15 dywizji. Bilety wstępu na trybuny na dzień 17-go czerwca br. nabywać można w księgarniach p. Gieryna i p. Idzikowskiego. Bilety w cenie 2 zł. Bilet ważny jedynie za równoczesnym okazaniem zaproszenia komitetu uroczystości wojskowych. Dochód z trybun przeznacza Polski Biały Krzyż na budowę Domu Żołnierza w Bydgoszczy.

— Nadwyżkę z lombardu K.K.O. za sprzedane zastawy odebrać można za przedłożeniem oryginalnego dowodu zastawu.

**Orły - Sokoly!**

(Z okazji zlotu okręgu V-go).

Orły, Sokoly! Hej do lotu skrzydła,  
Nad nieba jasne wzbicie się lazuły!  
Na ziemi podłość i zawiść nam zbrzydła,  
Sokoly! Po laury lećcie poprzez chmury!

Zapalcie w mrokach świetliste pochodnie  
Radosnej pracy rozniecicie pożary,  
Abyscie mogli oddychać swobodnie —  
Siły, wytrwania, w moc wam trzeba wiary!

Bydgoszcz, w czerwcu 1934 r.

Wasze czyny, ideały jak młot  
Kruszą góry, ducha gnuśnej słabości,  
Bo was Sokoly nie przeraża piekielny łomot  
Życia szatańskich, brudnych namiętności.

Skrzydła sokole kędy musną ziemię,  
Wnet jasność słońca wśród uroków zapłonie  
I ludzkie staje szczęśliwsze się plemię...  
Sokoly! Świat już przed wami lśni na niebo-  
[skłonile]  
Zbigniew Wicherek.

**Zwycięska drużyna Szwajcarów**



odniosła wspaniały sukces na tegorocznych mistrzostwach gimnastycznych świata, odbytych w Budapeszcie.

**Niebezpieczna jazda rowerem po rozmokłej jezdni.**

(kj) Niezwykły wypadek przydarzył się wczoraj 24-letniemu Tadeuszowi Kieleckiemu z Nekli, który przyjechał do Bydgoszczy za sprawunkami. Kielecki jechał rowerem. W pewnym momencie na jezdni, rozmokłej skutkiem deszczu,

rower wywrócił się. Rowerzysta upadł, tak nieszczęśliwie twarzą na kamienny bruk, że odniósł szereg poważnych okaleczeń. Niefortunnego jeźdźcę opatrzył lekarz dyżurny szpitala miejskiego.

Podobny wypadek przydarzył się dwom rowerzystom, którzy, jadąc tuż za Kieleckim, również wywrócili się, jednakoż wyszli z opresji bez szwanku.

**Hotel Ig. Nowak, Koronowo**

Pierwszorzędna Restauracja i Winiarnia. Smaczne potrawy gorące i zimne, dobrze pielęgnowane napoje. — Ceny umiarkowane. 8877) Punkt zborny wycieczek.



(PŁATNY DZIAŁ REKLAMOWY).

**Gdzie zamieszkać?**

„Gastronomia” Hotel i Restaur., Dworcowa 19.

**Restauracje:**

Restauracja i kawiarnia Berendt, Dworcowa 6. Kawiarnia „Europa”, Gdańska 10. Dancing do rana.

**Kabarety:**

„Oaza” pierwszorzędny kabaret, ul. Pomorska 19.

**Gdzie i co kupić?**

Be-De-Te — Bydgoski Dom Towarowy — Gdańska 15. Największy dom tow. Polski Zach.  
H. Kaszubowski, s.z.o.p. Długa 22. Zegarki, biżut.  
F. A. Matz, śniadeckich 49, Stary Rynek 19, tel. 1323. Bławaty, firany, trykotaże, galanterja oraz wszelkie artykuły kapielowe.  
Pierwszorzędna pracownia sukien, Hermana Frankego 5 I p. Ceny konkurencyjne.  
Drukarnia Bydgoska S. A., Poznańska 12-14 — wykonuje wszelkie druki rodzinne, kupieckie i dla towarzyszy — szybko, czysto i tanio.

**Odjazd pociągów z Bydgoszczy.**

Toruń—Warszawa	2.37, 6.50, 8.05, 9.57, 12.54, 13.55, 15.30, 15.58, 18.01, 19.58, 21.35 (transzytowy), 23.16
Tczew—Gdańsk—Gdynia	0.40, 3.10, 3.56, 5.50, 7.35, 12.06, 12.13, 12.59, 13.13, 15.38, 17.17, 20.03, 20.10
Kościerzyna—Gdynia	8.13, 15.45
Rynkowo	18.10, 20.25 (w niedzielę i święta od 20/—21X).
Nakło—Piła	0.01, 8.15, 10.35, 14.45, 19.48
Unisław—Brodnica	4.55, 8.11, 13.45, 16.10, 21.50
Inowrocław—Poznań	2.35, 3.50, 6.20, 11.45, 13.40, 16.28, 18.10, 20.40, 22.25, 23.15
Wągrowiec—Poznań	5.00, 10.32, 13.26, 18.54
Inowrocław—Karsznice—Herby Nowe	13.40, 23.15

Dziękować kina „Apollo” ulica Krasieńskiego 23. Telef. 495. Początek o godzinie 7 i 9 wiecz. w niedzielę o g. 3 i 5 pp. 7 i 9 wiecz.

**Dziś w sobotę sensacyjna premiera!** Najnowszy o niebywałej emocji arcyfilm dźwiękowy, przypominający głośny proces **Ritzy Gorgonowej**

## „Sprawca nieznany”

Wstrząsający dramat osnuty na tle prawdziwego zdarzenia, zrealizowany przy współudziale wybitnych fachowców w dziedzinie kryminalistyki.

W rolach głównych: Jean Marshall, Wymil Gibson, Frances Dell (16782) **CALOŚĆ 16 AKTÓW.**

# Tempo! Tempo!

**Z rąk policji prosto do kryminału powędrowali sprawcy włamania przy ul. Batoiego.**

(kj) Amerykańskie tempo, w jakim policja bydgoska złapała sprawców włamania do składu jubilerskiego p. Środińskiego przy ul. Batoiego 4, zostało utrzymane przez władze sądowe. W tym samym dniu bowiem, w którym Kubiak i Stożcyk zostali aresztowani na stacji kolejowej w Łęgnowie i pod eskortą przetransportowani do Bydgoszczy, przekazani zostali do dyspozycji sądu. Ponieważ sprawa była bardzo prosta i jasna, sąd zażądał od policji natychmiastowego wygotowania oskarżenia z szczerogółem przedstawieniem stanu faktycznego i już w kilka godzin później obydwoj sprawcy zasiedli na ławie oskarżonych w Sądzie Grodzkim. Z odczytanego rejestru karnego wynikało, że 20-letni Kazimierz Stożcyk był już sześć razy karany za różne przestępstwa, a 26-letni Stanisław Kubiak również już dwukrotnie znalazł się w kolizji z prawem. Na rozprawie wlamywarce tłumaczyli się, że do Bydgoszczy przyjechali zupełnie przypadkowo, a celem ich podróży był początkowo Kraków. Nie mając jednak potrzebnych na tak daleką podróż pieniędzy, wykupili w Poznaniu bilety kolejowe do Bydgoszczy. Po wyczerpaniu przewodu sądowego, sędzia grodzki Sowiński orzekł wyrok skazujący każdego z sprawców śmielego włamania na półtora roku więzienia i utratę praw obywatelskich przez pięć lat.

## Kajakowcy się skarżą.

Z kół naszych kajakowców otrzymujemy dwie skargi. Pan S. S. podaje nam, że w ub. niedzielę około godz. 6 po południu statek Lloyd tak się spieszył po pasażerów do Brdyjska, że na Brdzie koło gazowni powstawała fala wysokości prawie jednego metra. Wszystkie kajaki, zdążające do Bydgoszczy zostały częściowo zalane wodą. Dziwnym zbiegiem okoliczności żaden z nich nie został wyrwcony. Nazwy statku nie podajemy, aby nie zażydzać publicznie jego kapitana, który nie pomnaż na to, że silniejszy powinien słabszym przychodzić z pomocą, pokazuje wiosłarom się słychać maszyn i niszczą im poduszki i koce. Pan Z. natomiast skarży się na wybryki wzrostków, którzy koło firmy „Herkules” spotykają kajakowców gładem kamieni, korzystając z ich bezbronności. Huligaństwo tego rodzaju nie udawadnia wysokiego stanu naszej kultury i dlatego wzywamy wszystkich, tak opiekunów jak przechodniów, aby zapobiegali powtarzaniu się tego rodzaju wstrętnych wybryków.

Jeżeli jedna sprawa, a raczej fakt, z którym niespodzianie zetknęli się kajakowcy na Brdzie w pobliżu papierni, gdzie pewnej niedzieli zatamowano od brzęgu do brzęgu tratwę przepływającą przez rzekę. Kto chciał się przedostać w dół lub w górę rzeki, musiał dwiżyć łódzie przez tratwę, co połączone było z pewnym niebezpieczeństwem. Czy Inspekcja Dróg Wodnych nie ma w takich razach nic do powiedzenia?

— **Polski Biały Krzyż** dziękuje za książki. Do sekretariatu Polskiego Białego Krzyża wpłynęły książki dla bibliotek żołnierskich od: 1) p. majora Południowskiego 22 książki, 1 atlas oraz 42 czasopisma, 2) p. dr. Drwęgi 14 książek, 3) p. Jaworskiej Kazimierzy 15 książek, 4) p. Młynarczykowej 6 książek, 5) p. dyr. Raszejowej 10 książek, 6) I. K. C. 10 książek. Za powyższe dary składa Polski Biały Krzyż serdeczne podziękowanie. Nazwiska dalszych ofiarodawców podawać będziemy w prasie.

**PROGRAM RADJOFONICZNY.**  
**PONIEDZIAŁEK, 11 CZERWCA.**  
 WARSZAWA-RASZYŃ. 6.30: Audycja poranna, 12.10: Muzyka popularna z płyt. 16.00: Arje operetkowe z płyt. 16.20: Recital fortepianowy Jana Kaleckiego. 17.00: Wesola audycja dla dzieci (tr. ze Lwowa). 17.15: Muzyka lekka. Wyk.: ork. jaz. T. Górzyskiego z udziałem L. Lawińskiego (monologi). 18.00: „Szkoły gospodarstwa domowego” (pogadanka dla kobiet). 18.15: Recital śpiewaczy Romana Wraży. Przy fortepianie prof. Jerzy Lefeld. 18.45: „Z przyrody i techniki” - wygł. p. B. Winawera. 19.15: Audycja strzelecka. 19.40: Piosenki wojskowe (płyty). 19.50: Wiadomości sportowe. 20.02: „Dzielni kierownicy”, feljton. 20.12: Muzyka lekka i taneczna. 20.50: Dziennik wieczorny. 21.00: Skrzynka pocztowa rolnicza. 21.10: W 70-tą rocznicę urodzin Ryszarda Straussa. Koncert symfoniczny ze studja, poprzedzony prelekcją prof. dr. Janimczaka (tr. z Krakowa). Wyk.: ork. symf. P. R. pod dyr. Tadeusza Mazurkiewicza, Maryla Krzywiak (śpiew) i Zbigniew Drzewiecki (fortep.). 22.20: „Osobisty pamiętnik”, feljton. 22.35: Dalszy ciąg koncertu symfonicznego.  
 ZAGRANICA. Moskwa. 19.00: Wieczór operetki. Lipsk. 19.00: „Kawaler stębrnej róży”, opera R. Straussa. Paryż. 20.00: „Les Brigands”, operetka J. Offenbacha. Wiedeń. 20.05: „Symfonia alpejska” R. Straussa. Strasburg. 20.30: Festiwal Saint-Saensa.

Skazani przyjęli ten wyrok z wielką radością, gdyż, jak zwierzyli się eskortującym ich na sali rozpraw policjantom, spodziewali się conajmniej po 3 lata. Wczorajem przewiezieni zostali skazani wlamywarce do Poznania, gdzie odpowiadać będą dodatkowo za różne kradzieże i włamania dokonane w Poznaniu. W podróży towarzyszyła więźniom eskorta policyjna. Na wszelki wypadek zakuto Stożcyka i Kubiaka w stalowe kajdanki.

## Jak na taśmie filmowej...

**Awantura pijacka odżyła na rozprawie sądowej.**

(kj) Epilogiem bójkki wszczętej po pijanemu przez lokatorów w jednym z domów przy ul. Kujawskiej była sprawa karna wytoczona 53-letniemu Janowi Kuraszkiewiczowi i 25-letniemu synowi jego, Stanisławowi o pobicie przedstawicieli władzy policyjnej, sprawujących czynność urzędową. Przewód sądowy ujawnił wiernie, jak na taśmie filmowej, przebieg zajścia. Stary Kuraszkiewicz i mieszkający w tym samym domu robotnik Żutowski urządzili sobie libację, zakropioną obficie alkoholem. W pijaństwie wziął udział również syn Kuraszkiewicza. Jak to zwykle bywa, wódka obudziła drzemiące w tem dobranem towarzystwie pijackiem awanturnicze instynkty. Skończyło się oczywiście na tem, że Żutowski został przez ojca i syna Kuraszkiewiczów dotkliwie poturbowany. Dyżurujący na ulicy Kujawskiej policjant Jan Burka,

— Tani tydzień powieści polskiej pod hasłem „Z książką na wakacje!” już się rozpoczął w całej Polsce. Taniście cen, dochodząca do 10% wartości normalnej pozwoli każdemu zabezpieczyć się od t. zw. nudów na plaży, w kajakach, w pogodę czy w słotę, w dzień czy w nocy! Wielki wybór taniej beletrystyki autorów polskich i obcych tej miary co Prus, Orzeszkowa, Reymont, Weyszenhoff, Goetel, Nałkowska, Makuszyński, Ossendowski, Kossowski oraz tysiące innych sprzedaje księgarnia Jana Idzikowskiego, Gdańska 23 do dnia 16 brn. włącznie po cenach wyjątkowo zniżonych. Katalogi i prospekty na żądanie. Radzimy również z tej niebywałej okazji skorzystać naszym bibliotekom dla skompletowania i uzupełnienia wyborów wartościowych arcydzieł nowszej i dawnej literatury powieściowej.

## Do Sokolstwa Okręgu V.

Zlot sokoli odbędzie się w przyszłą niedzielę, dnia 10. bm. na stadionie miejskim. Z uwagi na to, że całą uroczystość przełożono na popołudniu na stadion miejski wzywamy wszystkie gniazda do bezwzględnej wzięcia udziału. Zbiórka oddziałów ćwiczących o godzinie 7.30 na stadionie, natomiast zbiórka całego okręgu tak ćwiczących jak i nie ćwiczących ze sztafardami o godz. 2.30 tamże. Oddziały ćwiczące chcące korzystać z obiadu zabrają kupki, miski i łyżkę. Czołem! Przewodnictwo V Okręgu.

## Reumatyzm, artretyzm, podagrę, choroby kobiece i dzieci, nerwowe, porażenia leczą INOWROCŁAW

10690

## PROBA WYTRZYMAŁOŚCI W ZAWODACH HIPICZNYCH.

W Warszawie rozegrano wczoraj próbę wytrzymałości w „Konkursie wszechstronnym konia wierzchowego”, rozegranym w konkurencji krajowej. W zawodach wydarzył się nieszczęśliwy wypadek, mianowicie — rtm. Najnert uderzył się głową o drzewo i z powodu odniesionych uszkodzeń wycofał się z konkurencji. Próba wytrzymałości stanowiła drugą z kolei próbę (pierwsza na czworoboku i skoki posuszczenia). W łącznej punktacji obu prób prowadził por. Kotlarski. Dziś, w sobotę, dokończenie konkursu.

## SENSACYJNY MECZ.

Na jutrzejszym Zlocie Okręgu V poza szeregiem ciekawych imprez, jak popis gimnastyczny drużyn męskich i żeńskich, wścigi kolarskie, zawody lekkoatletyczne zobaczymy także ciekawy mecz o m. kl. A. pomiędzy Polonją a Sokółem I, który zdecydować czy Polonja zdoła mistrzostwo lub nie, dlatego też obie drużyny wystąpią w najsilniejszym składzie:

Polonja: Walczak  
 Puziak — Szulc  
 Lubawy — Stock — Linsztet  
 Michalski — Kimmel — Obrembski — Chybiak — Nowak.  
 Sokół I: Piechocki —  
 Dawczyński — Pikes — Betański — Cerąg  
 Czapara — Młyński — Zuśka  
 Droźniewski — Brzeziński  
 Sobieralski.

## ROZGRYWKI TENNISOWE PAŃ.

W niedzielę 10 bm. odbędą się na kortach Bydgoskiego Klubu Tennisowego przy ul. Nakielskiej rozgrywki towarzyskie pomiędzy klasą B Bydgoskiego Klubu Sportowego a wyżej wymienionym klubem. Początek o godz. 10.

## TURNIEJ SZACHOWY O MISTRZOSTWO ŚWIATA.

Rozegrana w Monachjum 24-ta partja turnieju szachowego o mistrzostwo świata zakończyła się ponownie zwycięstwem Bogolubowa. Alechin w zagrożonej sytuacji zrobił kilka fałszywych posunięć, które zdecydowały o przegranej mistrza świata. Stan turnieju przedstawia się obecnie 4:10 na korzyść Alechina.

# DZIAŁ SPORTOWY

## NIEMCY ZDOBYLI TRZECIE MIEJSCE W MISTRZOSTWACH ŚWIATA.

W Neapolu odbył się mecz piłkarski o trzecie miejsce w mistrzostwach świata pomiędzy reprezentacjami Niemiec i Austrii. Wygrali Niemcy w stosunku 3:2.

## MECZ TENISOWY KRAKÓW — BERLIN.

Wczoraj rozpoczął się w Krakowie trzydniowy mecz tenisowy pañ Berlin — Kraków.

Najpierw odbyło się spotkanie Dubieńska — Kaepfel, zakończone łatwym zwycięstwem Niemcy w stosunku 6:0, 6:0.

Drugie spotkanie w grze pojedynczej pomiędzy Jędrzejowską — Peitz-Schneider, zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem mistrzyni Polski w stosunku 6:1, 6:2.

Po pierwszym dniu stan meczu brzmi 1:1.

## POLSCY BOKSERZY POKONALI NIEMCÓW.

Pod golem niebem na stadionie w Król. Hucie odbył się mecz zawodowych pięściarzy Polska — Niemcy.

Mimo niepewnej pogody zebralo się ponad 2000 widzów. Polacy wygrali w stosunku 7:3, aczkolwiek nie wszyscy nasi bokserzy byli w formie. Niemcy zaprezentowali słabą klasę.

Najpiękniejszą walkę stoczył Górny, zdecydowanie wygrywając na punkty z Berlińczykiem Repplem. Wyniki szczegółowe:

Waga kogucia: Kaleta (N) zremisował z Kokotem, a Wrazidło (P) zwyciężył na punkty Liszta. W wadze półśredniej Bruno (N) wypunktował Gońca. W wadze lekkiej Górny wygrał z Repplem. W wadze półciężkiej Kantor (P) wygrał na punkty z Bojem (N).

# STATNIE WIADOMOSC

## Tam, gdzie socjaliści zwyciężyli.

Warszawa, 9. 6. (tel. wł.) Pierwsze protesty wyborcze wpłynęły na Piotrkowa. Zgłosiła protest sanacja, motywując go względami formalnymi. W drugim okręgu zaprotestowała również sanacja, gdzie jakoby stwierdzono, że **oddany został głos za niebieszczyką**. Trzeci protest wnieśli żydzi dla tego, że rzekomo lokal wyborczy został zamknięty o dwie godziny wcześniej przed przepisany terminem. (R)

## Wilki w Karpatach.

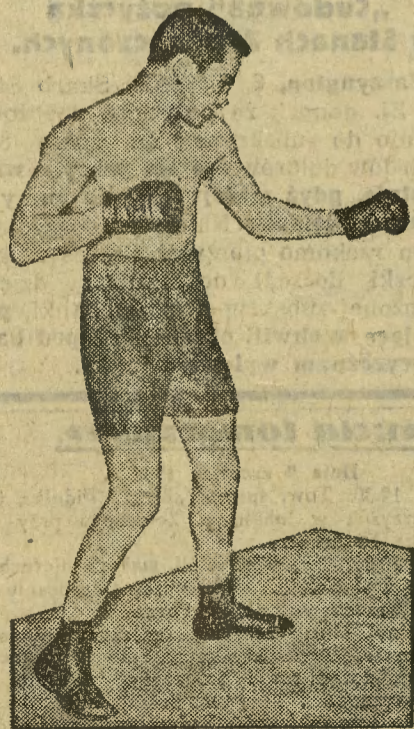
Śniatyn, 8. 6. (PAT) Ostatnio odbyło się wielkie polowanie w powiecie kossowskiem i powiecie starożęckim po stronie rumuńskiej, co spowodowało masową ucieczkę wilków na stronę rumuńską. Obecnie liczne górskie osiedla w Rumunji cierpią skutkiem napadów wilków, które porywają wiele owiec. Rozzuchwalone stada wilków wpadają nawet do wiosek i wyrządzają duże szkody w żywym inwentarzu. Władze rumuńskie planują wielką oblawę.

## Ulewa w Warszawie.

Warszawa, 9. 6. (tel. wł.) Wskutek ulewnych, ciągłych deszczów mamy już drugą z rzędu powódź na przedmieściu stolicy, na Woli. Wskutek tego została przerwana komunikacja tramwajowa. Sytuację ratowano tramwajami okrężnymi z przesiadaniem.

## Rzucił się z IV piętra na bruk.

Warszawa, 9. 6. (tel. wł.) Inkasent chemicznej fabryki atramentu niej. Skrzypek rzucił się z czwartego piętra na bruk. W stanie ciężkim został on przewieziony do szpitala. W kilka godzin po wypadku zmarł, pozostawiając żonę i dwoje dzieci. Przyczyną samobójstwa były niepowodzenia życiowe. Przed kilkoma dniami został on okradziony w tramwaju, zabrano mu 900 zł. Sumę tę całkowicie pokrył brat jego, ponieważ te pieniądze były własnością firmy. W przeddzień samobójstwa został on zredukowany i to spowodowało rozpacz denata.



BARNEY ROSS,

bokserski mistrz świata w wadze lekkiej zwyciężył w tych dniach na ringu nowojorskim swego groźnego przeciwnika, Mac Laruina.

**Kalendarzyk zebrań Ch. D.**

**KOŁO CH. D. WIELKIE BARTODZIEJE.**

Zebrań w sobotę, 9 bm. o godz. 19-ej u p. Kujawskiego. Sprawy bardzo ważne. Akademia poselska. Posiedzenie zarządu o godz. 18-ej.

**KOŁO SZWEDEROWO.**

Zebrań plenarne odbędzie się w dniu 14 bm. o godz. 7 1/2 w lokalu p. Kołodzieja, ul. Ugory. Na porządku obrad sprawa zjazdu przesyłów kół i akademii poselskiej w Bydgoszczy. Poza tym aktualny referat.

Członków uprasza się o zabranie legitymacji.

**Zarząd Okręgowy Chrześc. Demokracji.**

Posiedzenie Zarządu odbędzie się w poniedziałek, dnia 11 bm. o godz. 19-ej w sekretariacie, ul. Dworcowa 5.

**Rada Okręgowa Chrześc. Demokracji.**

Posiedzenie Rady odbędzie się w poniedziałek, dnia 11 bm. o godz. 20-ej w sekretariacie ul. Dworcowa 5. Obecność członków Zarządu, jak i Rady Okręgowej, także i pozamiejscowych bezwzględnie pożądana.

Prezes.

**Pierwszorzędne materiały na chorągwie w Be-De-Te.** Bydgoski Dom Towarowy zakupił wielką partję pierwszorzędnych materiałów wełnianych i bawełnianych na chorągwie, które sprzedaje po niebывale niskich cenach. Radzimy więc naszym czytelnikom korzystać z tej okazji i pokryć swe zapotrzebowanie na materiały na chorągwie w Be-De-Te.

**Młodzież bydgoskich szkół średnich** obchodzi dzisiaj swoje doroczne święto wychowania fizycznego. W zawodach i popisach, które odbywają się na Stadionie Miejskim, biorą udział tysiące uczestników.

**Nowi drogerzyści.** W Urzędzie Wojewódzkim w Łodzi odbył się egzamin na stopień zaprzysiężonego materialisty (drogerzysty). Egzamin złożyli następujący drogerzyści z Bydgoszczy: pp. Gabrys Szarlota, Janka Zenon, Karwiński Edmund, Matheja Władysław, Schröder Marjan, Sukowski Edmund. Z Torunia: Zbigniew Rzymkowski, Januszkiewicz Marjan, Piskorski Zbigniew, Szady Henryk. Z Tczewa: Kruczyński Karol. Wymieniony egzamin daje prawo ubiegania się o koncesję na założenie drogerji w województwach centralnych i wschodnich.

**Pływaczki na start!** Bydgoski Klub Pływacki, sekcja pań. Informacji w sprawie sekcji udzielają oraz zapisy przyjmują: dr. Kintewiczowa, ul. 20 Stycznia 22 m. 7 w poniedziałki i piątki od 17—18, p. A. Skubałówna, Pocztowa 1 od 13—15 oraz p. E. Górska, ul. Śląska 5 m. 3. Treningi cprawia dla pań w środy i soboty od godz. 17 w pływalni wojskowej.

**Doroczna pielgrzymka z Bydgoszczy do Częstochowy** na odpust Nawiedzenia Najsw. Marij Panny wyruszy pod przewodnictwem k. prob. Skoniecznego w niedzielę, 1 lipca o godz. 21. Pielgrzymka pojedzie pociągami popularnym przez Inowrocław — Karsznice. Powrót z Częstochowy tą samą trasą w środę, 4 lipca o godz. 14, przyjazd do Bydgoszczy o godz. 22 w nocy. Koszty przejazdu w obie strony wynoszą klasą III 16 zł, klasą II 23 zł. Zgłoszenia wraz z opłatą przyjmuje kasa kościelna parafji św. Trójcy do 20 czerwca.

**Ani jednej godziny nudów!** Pod tem hasłem przystępuje do zbliżającego się sezonu urlopowego Księgarnia Bydgoska p. Narcyza Gieryna przy Placu Teatralnym. W ramach tygodnia taniej książki można nabyć najpiękniejsze utwory beletrystyczne po cenach imponująco niskich, o czem informuje ogłoszenie w dzisiejszym numerze „Dziennika”.

**Wycieczka w nieznane autobusem** odbędzie się bez względu na ilość uczestników. Odjazd z placu Teatralnego dnia 10 bm. o godz. 6 rano, powrót tegoż dnia o godz. 22. Bilety w cenie zł 4 do nabycia w księgarni Idzikowskiego (Gdańska 23) i w sekretariacie Polsk. Tow. Krajoznawczego (Nowy Rynek 1, tel. 764) od 11—13 i od 17—18.

**PROGRAM W KINACH.**

**ADRIA.** Dziś powtórzenie filmu kryminalnego reżyserji Fryderyka Langa, który z kulturą artystyczną i dobrym smakiem ujął dramatyczny temat dramatu p. t. „Morderca”. Realizm i niesamowitością bije ten obraz inne, widziane dotychczas. Doskonałą kreację mordercy stworzył aktor Lorre. Dziś początek o 5, jutro o 3.

**APOLLO** (ul. Krasieńskiego 23). Dziś premiera najnowsze sensacyjnego arcydzieła dzwiękowego p. t. „Sprawa nieznana”. Wstrząsający dramat, przypominający główny proces Rity Gorgonowej. Jean Hersholt, Wynne Gibson i Frances Dee w rolach głównych. Nadprogram wesola komedia, tygodnik Paramountu i Pata. Początek o 7 i 9, jutro o 3. Dziś o 5 po poł. nieodwołalnie po raz ostatni „Powrót Sherlocka Holmesa” i dla młodzieży szoknej.

**BALTYK.** Dziś i nadal nowy program. Ken Maynard we filmie „Wojennym szlakiem” oraz niezrównany król komików Buster Keaton jako „Marynarz słodkich wód” oraz film polski. Program dla młodzieży dozwolony. Początek dziś o 5,10, jutro o 3,30.

**KRISTAL.** Ostatnie 3 dni mifa, dowcipna, melodyjna i pełna pomysłów komedia p. t.

**DZIAŁ GRAFOLOGICZNY.**

**Co mówi prof. Foady.**

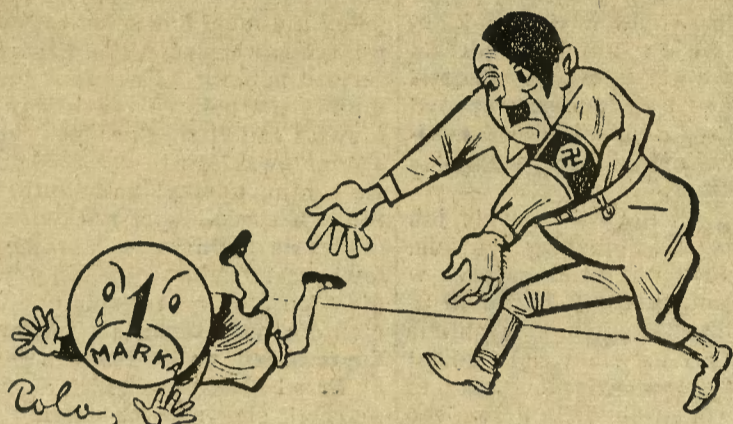
- 172. Sceptyk, ostrożny, ciekawy, lubi drugich kontrolować, małoufny ale dobru duszny. Ekonomista, kapryśny, nie da się w butelkę nabić. Dobry psycholog, pismo wykazuje zmęczenie umysłowe i psychiczne, które powstaje przez klopoty i niepokój życiowy.
- 173. Energiczna, bardzo inteligentna, sprytna, nerwowa, ambicja wprowadza w upór; gorący temperament, gdy uważa chwilę za odpowiednią w załatwianiu swych spraw, kuje żelazo póki gorące, nie ma zadowolenia, gdy swe sprawy sama nie może załatwić. Dobra pamięć, jednakże z powodu swej nerwowości i szybkości nieraz pamięć traci. Radzę uzbudzić się więcej w cierpliwość. W kierunku miłosnym wielka awanturka.
- 174. Wykształcenie średnie, mało wytrwałości, co rozpocznie nie doprowadza do celu. Szybko czuje się obrażoną, do otoczenia potrafi się przyzwyczaić. Brak uwagi, obojętna, łakoma, duzo temperamentu, szeroki gest, pieniądze nie potrafi szanować. Z powodu wiele fałszy-

- wej filozofii bywa w swych zamiarach mało stanowcza.
- 175. Dobrze się orientuje, drobiazgowo, brak uwagi, krzywdy nie daruje, za piękne wynagradza nadobnym, jednakże naogół nie jest mściwa. Kocha życie rodzinne, ekonomistka, dobra pamięć, duzo temperamentu, który pod względem miłości doprowadza do zazdrości, otwarta, ale nie bardzo szczerza, gdyż dochowuje dyskrecję.
- 176. Bardzo nerwowy, szybki, w czasie ograniczony, zwraca na siebie uwagę, logiczny, kapryśny, nie da się w pole wywieść. Bawi się chętnie cudzym kosztem, pod względem duchowym szeroki gest, drugim dopomaga, za wiele hazarduje i ryzykuje, lubi wszystko próbować. Ambicja wprowadza w upór, swoje wady zna, których przez swą ambicję nie ukazuje. Naogół dobru duszny.

**UWAGA.**

Na nadesłane listy po 15 maja nie odpowiadam więcej w dziale grafologicznym.

**Kiepska niańka.**



Hitler bujał, bujał, a marka i tak upadła.

— Zwracamy uwagę na ogłoszenie firmy Składnica drzewa, Ogrodowa 2 i polecamy Szan. Czytelnikom jako starszą, solidną firmę.

— Do Berlina bez paszportów i wiz. Wszelkich informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Polskie Tow. Krajoznawcze (Nowy Rynek 1, tel. 764) od 11—13 i od 17—18. Koszt przejazdu w obie strony wraz z utrzymaniem i zwiedzeniem wynosi od 170 do 300 zł. Wycieczka wyrusza z Gdyni dnia 12 czerwca, powraca dnia 16 czerwca.

— Zrzeszenie Rodaków z Warmji, Mazur i Ziemi Malborskiej, oddział Bydgoszcz urządza w niedzielę, 10 czerwca wycieczkę do Opatowca. Zbiórka o godz. 10 na dworcu kolejki powiatowej, skąd wyjazd. W razie niepogody wycieczka odbędzie się później.

**SERENADA W BRZOSIE.**



— Niech pani wybaczy, mandolinę gdzieś zagubiłem...

**58 ośrodków pracy dla młodzieży.**

Oparte o fundusze bezrobocia Stowarzyszenie Opieki nad niezatrudnioną młodzieżą urządziło do tej pory 58 ośrodków pracy.

Przy regulacji Wisły pomorskiej wykonują roboty ośrodki nr. 18 — w Solcu Kujawskim, nr. 29 i 30 — między Swieciami a Toruniem, nr. 35 na Rafie koło Czarza, nr. 52 na Słońskiej Kępie koło Ciechocinka, nr. 53 w Bratwinie koło Grudziądza i 54 w Kuchni koło Gniewu.

Przy regulacji i obwałowaniu Wisły na przestrzeni od Sandomierza do Ciechocinka pracuje 13 większych oddziałów młodzieży, — przy obwałowaniu Warty pod Kołem jeden oddział, przy obwałowaniu Sanu pod Tarnopolem — jeden.

Poza tem młodzież („Junacy”) buduje stadiony w Krakowie — Bronowicach i w Łomży, autostradę w Ciechocinku, drogi bito w Wilenszczyźnie, na Podlasiu i na Pokuciu, zapórę betonową na Sole, port w Płaszowie pod Krakowem, drogę żelazną do zdroju Druskienik, dwa odcinki nowej linii Radomskiej, kolej z Krakowa do Miechowa i węzeł kolejowy warszawski pod Miocinami.

Dla bezrobotnych dziewcząt urządzono pod Warszawą 3 warsztaty krawiecko-bielizniarskie i warzywnictwo.

**„Cudowna” pożyczka w Stanach Zjednoczonych.**

Waszyngton, 8. 6. (PAT) Skarb Stanów Zj. donosi, że pożyczka wyłożona ostatnio do subskrypcji na sumę 800 miliardów dolarów została pokryta wielokrotnie, gdyż mniej więcej do sumy 7 miliardów dolarów. Należy przypuszczać, że ten rzekomo olbrzymi sukces nowej pożyczki doszedł do skutku dzięki wzmoczonej subskrypcji przez banki, pozostające w chwili obecnej już pod bardzo wyraźnym wpływem rządu.

**3 tydzień towarzyskim.**

Dnia 9 czerwca 1934 r. Godz. 19.30: Tow. śpiewu „Lira”. Fidułka towarzyska w lokalu p. Żelaznego przy ul. Jana Kazimierza.

Godz. 20.00: Zw. właścicieli małych nieruchomości Jachcice. Nadzwyczajne zebranie u p. Grzechowiaka, ul. Poznańska (róg św. Trójcy). Na zebranie należy przynieść wszystkie kontrakty kupna i kwity zapłaconych dotąd rat i procentów włącznie amortyzacji.

Kolo śpiewu im. Ię. Paderewskiego. Lekcja śpiewu w szkole przy ul. Karpackiej. Ze względu na jutrzejszy występ komplet konieczny.

Dnia 10 czerwca 1934 r. Godz. 7.30: Tow. Czeladników Malarskich. Całodzienna wycieczka do Smukal Dolnych. Punkt zborny: szkoła podchorążych, ulica Gdańska.

Godz. 7.45: Sokół III. Zbiórka na stadionie miejskim. Zabrać kubek, miseczkę i łyżkę. Drużyna pozostaje na stadionie bez przerywy. Do defilady staną zwycięscy.

Godz. 9.15: Stow. Dzieci Marji przydomowa o wspólnej Komunii św. w kaplicy św. Florjana.

Godz. 9.30: Placówka V Powstańców i Wojaków C. K. VIII Bieławy-Skrzetusko. Wspólne zwiedzanie elektrowni miejskiej. Zbiórka na moście przy ul. Królowej Jadwigi.

Godz. 10.00: Korporacja „Eksternia”. W niedzielę oraz w środę o godz. 19 w lokalu korporacyjnym przy ul. Sienkiewicza 12 schadzki dyskusyjne na temat zbliżających się egzaminów. W niedzielę 24 bm. wycieczka do Brzozy.

Godz. 12.30: „Lutnia” Bydgoszcz. Próba generalna przed występem w Konserwatorium Miejskim, ul. Piotra Skargi.

Godz. 13.30: Stow. Młodych Polek „Gwiazda”. Wycieczka do lasu szubińskiego. Zbiórka przy Domu Katolickim.

Godz. 14.00: Tow. Rzemieślników Polsko-Kat. Zebranie w Domu Katolickim przy Farze. Referat o hodowli ryb wygłosi p. insp. Kufel z Wilczaka.

Godz. 16.00: Kółko Rolnicze Czyżkówek. Zebranie w sali p. Glapy, ul. Grunwaldzka.

Godz. 16.00: Tow. kobiet kat. „Jedność” przy Farze. Zebranie miesięczne w Domu Kat. przy Farze.

Tow. kult.-osw. kobiet im. Dąbrowski filja II. Zebranie 10 bm. nie odbędzie się z powodu wycieczki do Opatowca, a odbędzie się 17 bm. u p. Małeckiego, 4-ta słuza.

Tow. oświatowe „Lech”. Wycieczka do Opatowca 10 bm. Odjazd małą kolejką od godz. 9.44 wszystkimi pociągami, na które uzyskałyśmy niższe koleje. Orkiestra przygrywać będzie na miejscu w lesie.

**Gielda zbożowo-towarowa w Bydgoszczy**

Warunki: Handel hurtowy, parytet Bydgoszcz ładunki wagonowe, dostawa bieżąca, za 100 kg.

Notowania odbywają się we wszystkie dni powszednie.

**Standarty:**

- Pszenica 742 g/l (126 f. h.)
- Zyto 696 g/l (118,5 f. h.)
- Owies 479 g/l (80 f. h.)
- Jęczmień przemiatowy 673 g/l (114,1 f. h.)
- pastewny 643 g/l (108,9 f. h.)

Notowania z dnia 7 czerwca 1934 roku

	cenę transakcyjną	cenę orientacyjną
Zyto . . . . .	zł 14,25—	14,75
Usposob. stałe . . . . .		
Pszenica . . . . .	zł 18,00—	18,50
Usposob. stałe . . . . .		
Jęczm. przem. . . . .	zł 15,00—	15,75
Jęczm. pastewny . . . . .	zł 14,50—	15,00
Usposob. spokojne . . . . .		
Owies . . . . .	zł 14,00—	14,50
Usposob. stałe . . . . .		
Maka żyt. 55% wł. worka zł . . . . .	23,00—	23,50
Maka żyt. 65% wł. worka zł . . . . .	22,00—	22,50
Maka żyt. 55—70% wł. w. zł . . . . .	17,25—	18,25
M. żyt. razow. 95% wł. w. zł . . . . .	17,75—	18,25
M. żyt. pośl. 70% wł. w. zł . . . . .	13,50—	14,50
Usposob. stałe . . . . .		
Maka psz. 20% wł. worka zł . . . . .	32,00—	33,50
Maka psz. 45% wł. worka zł . . . . .	29,00—	31,50
Maka psz. 60% wł. worka zł . . . . .	28,00—	29,00
Maka psz. 65% wł. worka zł . . . . .	26,00—	28,00
Maka psz. 45—65% wł. w. zł . . . . .	24,00—	25,00
Maka psz. 65—75% wł. w. zł . . . . .	17,50—	19,00
M. psz. raz. 70—95% wł. w. zł . . . . .	21,50—	22,00
Usposob. stałe . . . . .		
Otreby żytn. standardowe zł . . . . .	10,25—	10,75
Otreby pszenne standard. zł . . . . .	10,50—	11,00
Otreby pszenne grube . . . . .	10,75—	11,50
Mak niebieski . . . . .	46,00—	50,00
Gorzycza . . . . .	46,00—	50,00
Siemię lniane . . . . .	53,00—	58,00
Peluszka . . . . .	12,25—	13,25
Wyka . . . . .	12,00—	13,00
Groch polny . . . . .	16,00—	18,00
Groch Wiktorja . . . . .	28,50—	30,00
Groch Folgera . . . . .	18,00—	21,00
Łubin niebieski . . . . .	7,00—	7,50
Łubin złoty . . . . .	8,00—	8,75
Seradela nowa . . . . .	10,50—	11,00
Konicz. żółta, odtuszc. zł . . . . .	60,00—	80,00
Koniczyna biała . . . . .	65,00—	90,00
Koniczyna czerwona . . . . .	140,00—	160,00
Ziemniaki jadalne . . . . .	4,50 3,00—	3,50
Ziemniaki fab. za kg. % zł . . . . .		14 1/2
Ziemniaki sadzeniaki . . . . .		
Płatki ziemniaczane . . . . .	14,50—	15,50
Makuch miany . . . . .	19,50—	20,50
Makuch rzepakowy . . . . .	14,50—	15,50
Makuch słonecznikowy . . . . .	16,00—	17,00
Wytłoki suszone . . . . .	8,50—	9,00
Słoma żytnia luzem . . . . .	2,00—	2,25

Ogólne usposobienie stałe.

**Bank Polski płacił w dniu 8. 6. 1934 za:**

- dolary amerykańskie . . . . . 5,25—5,26
- funtj szterlingowj . . . . . 28,65
- franki szwajcarskie . . . . . 171,59
- franki francuskie . . . . . 34,86
- guldeny gdańskie . . . . . 172,19
- liry włoskie . . . . . 45,78
- floreny holenderskie . . . . . 358,—

**MARKA NIEMIECKA**

na giełdzie warszawskiej 8/VI — 205,—

**Stan wody w Wiśle dnia 9 czerwca:**

- Zawichost 79, Warszawa 59, Płock 37, Toruń 11, Fordon 12, Chełmno — 06, Grudziądz 16, Korzeniowo 29, Piekło — 37, Tczew — 64, Einlage 2.24, Schiev. 2.46,

Dnia 7 czerwca rb. o godz. 9.15 wiecz. zasnęła w Bogu po długich ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. nasza najukochańska matka, teściowa i babcia ś.p.

Anna z Bauzów Bogusławska

przeżywszy lat 69, o czym donosi w ciężkim smutku pogrążona

Rodzina.

Bydgoszcz, Berlin, Szczecin, dnia 8 czerwca 1934 r.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 10 czerwca rb. o godz. 14-tej z kostnicy cmentarza parafji farnej.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Dnia 7-go czerwca br. zmarł po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. mój kochany mąż i drogi tatuś ś.p.

Mieczysław Klimek

przeżywszy lat 42. W smutku pogrążona żona z córką i rodziną.

Bydgoszcz, Gnieszno, Wąbrzeźno, Golub.

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 czerwca br. o g. 4-tej z kościoła św. Krzyża w Gniesznie.

Skladnica drzewa

łściastego, iglastego i budowlanego
Maszynowa obróbka drzewa.
Ogrodowa 2.
Tel. 1354 (10708) Tel. 1340

POLECENIA

Pierwszorzędna
pracownia sukien płaszczy
kostjumów, byle krojczy-
ni długoletnich firm arty-
stycznych 1927-30 dy-
rektryzy firmy Cyrus.
Panie które z uznaniem
zwracały się za artysty-
czne wykonanie sukien
modelowych. Prowadzą
salon własny, proszę o po-
parcie, modele wykwinne
robota solidna. Zawiado-
mienie rozsyła. Snia-
deckich 4, obecnie 21-4.
Uczennicm nauka kroju
modelowania. (6106)

Wózki
dziecięce najtaniej Dwor-
cowa 25, II ptr. (6121)

Odnawia
garderobę gruntownem
czyszczeniem, reperacja
jakknajtaniej „Ekonomia”
Dra. Emilia Warmińskie-
go 10. (10870)

SPRZEDAŻE

Chippendale
salon i gabinet męski
(włoski renaissance) bar-
dzo artystycznie rzeźbio-
ny na sprzedaż. Wach-
owicz, mistrz rzeźbiarski,
Pomska 15. (6104)

Ciętarówkę
„Chverolet” 10-12 ctr.
nośności, gotową do ja-
zdzy, z powodu zakupu
większej zaraz sprzeda
Towarzystwo Budowy
Mleczarni Sp. z o. o. Byd-
goszcz, Dworcowa 81, te-
lefon 1538. (10849)

Rower
sprzedam. Marszałka Fo-
cha 24, Sibila. (6119)

Sprzedam
dom piętrowy 6.000,- Na-
kiło, Nowy Świat 196, Ku-
biński. (10875)

Łazienki
kanapy, szafy, łóżka, biur-
ka, stoły, krzesła, lampy,
wózki dziecięce, wagi, ni-
welatory, samowary, zeg-
ary, maszyny do pisania,
szybla, kryształ, porcel-
anę i t. p. tania, okazyj-
nie „Stała Okazja”, Gdan-
ska 10, tel. 1530. (10863)

Dom
centrum, dochód 17489 zł.
wpłata 60.000, okazjnie
sprzeda Emeryt, Dworc-
owa 2. (10861)

Parcele
budowlane do nabycia,
ulica Kujawska 148. Inż.
Podhorecki, przysięgły
mierniczy. (10860)

Kamienicę
dochodową w Bydgoszczy
lub większem mieście kupię,
wpłaca 15.000. Oferty
do admin. Dzien. Bydg.
pod „K. A.” (10826)

Kamienicę
domy, wille, wielki wybór,
poleca jedynie „Agrarja”
Parkowa 1, (obok Hotelu
pod Orlem). (6133)

Majątki
folwarki, gospodarstwa od
20 do 20.000 mórg wielkim
wyborze na korzystnych
warunkach poleca jedynie
„Agrarja”, Bydgoszcz,
Parkowa 1. (6132)

Okazyjnie (10853)
meble, maszyny do szy-
cia itd. najtaniej „Sala
Licytacyjna”, Gdańska 42.

Dom (10862)
trzypiętrowy, nowy, dochód
przeszło 12000. Wpłata 25000
reszta amortyzacja, pożyczka.
Emeryt, Dworcowa 2.

Powózka (10844)
w bardzo dobrym stanie
zaraz okazjnie na sprze-
daż. Jeske, Grunwaldzka 59.

Szczotkarze
nożyce proste i okrągłe
wiertarkę i sanie (Bohr-
schlitten) sprzedam. Jas-
na 17-6. (10845)

Motocykl (10751)
tania. Gdańska 135, m. 6.

Zaprowadzony
dobrze prosperujący skład
kolonialno - delikatesowy
z sprzedażą wódek, polo-
żony przy głównej ulicy
Bydgoszczy do oddania
posiadającemu co najmniej
10.000 gotówki. Zgłoszenia
filja Dziennika „Okazja
rzadka”. (6092)

Parcele (10843)
40 groszy metr², najpi-
kniejsze Bydgoszczy, jak
letnisko. Telefon 989.

Łóżka (6117)
tania. Szczecińska 7-6.

Sprzedam
wózek dziecięcy modny.
Konopna 27. (10831)

Jadalnię (10859)
orzecową elegancką kor-
zystnie sprzedam. Kor-
deckiego 16, stolarnia.

Dom
piętrowy centrum Grudzią-
dza, z powodu wyjazdu
sprzedam. Zgłosz. z po-
daniem posiadanej gotówki
Dzien. Bydg. Grudziądz,
pod „Dom”. (10824)

KUPNA

Kupię
domek Bydgoszczy, pięc-
gotówką. Oferty Dziennik
„Domek G.”. (10821)

Kupię
dobrze utrzymaną używa-
ną wannę kąpielową z
piecem. Gdańska 76, bio-
ro. (6146)

Rumianek
kupuje każdą ilość Dro-
gerja, Bydgoszcz, Gdań-
ska 17. (10867)

Rower
kupię. Zgłoszenia Nakiel-
ska 135. 10840

Wannę (6100)
emaljowaną, używaną z
piecem węglowym kupię.
Rapaport, Dworcowa 88.

POSADY WOLNE

Bufetowy
z kaucją poszukiwany do
dobrej restauracji w Byd-
goszczy. Język polski i
niemiecki wymagany. Of-
erty do Dziennika Bydg.
pod „Uczciwy”. (10769)

Córkę
gospodarską wyczerzy dobre
gotowania słynną z obia-
dów, kolacyj, jarskich, mięs-
nych Kawiarnia Ziemiańska
Pomska 5. (10864)

Dwóch (10856)
pomoćników krawieckich
poszukuję na dobrą pracę.
Stałe zatrudnienie. Jazdew-
ski, Tczew, Króliewicka 1.

Ekspedjentka
tylko branży obuwi-
arskiej obuwia po-
trzebna od 1. 7. Of. pod
„Obuwie”. (10752)

Ucznia
do biura elektrotechni-
cznego oraz wolontera
elektrotechnika przyjmie
firma Światło i Siła ul.
Gdańska 54. (6122)

POSADY POSZUKUJĄ

Dziewczyna (10794)
sierota do dziecka, lub
do starszych państwa szu-
ka posady. Długa 27, m. 5.

Panienska
lat 25, zna szycie, hafto-
wanie, gotowanie, przy-
jmuje posadę, bez świadectw
miejscowości obojętna.
Adresować proszę Choj-
nice, poste-restante pod
nr. 25. (10877)

DZIERZAWY

Cukiernia
od zaraz do wynajęcia.
Grudziądz, Chelmińska
nr. 65, gospodarz. (10822)

Dzierżawy
170, 420, 800, 1400, 1500,
2500, 2600 morgów oraz
wiele innych wielkim wy-
borze poleca jedynie:
„Agrarja”, Parkowa 1. (6131)

Wydzierżawie
skład towarów kolonial-
nych, żelaza oraz artyku-
łów gospodarczych we
wielkiej wiosce kościelnej
na Pomorzu, blisko Gdyni
i Gdańska na bardzo
dogodnych warunkach.
Obrót w roku 1933 wyno-
sił 140.000. Przejęcie to-
waru mogłoby nastąpić
za zamianą na nieruchomości
miejską. Zgł. kie-
rować proszę pod „F. B.
100”. (10812)

Oficyna
plac, ogródek 3800 zł. Pro-
menada 9. (6118)

Skład
wydzierżawie 30,- miesię-
cznie. Podgórna 25. (10874)

Lokal
handlowy na parterze
5 lub 6 pokoi w bardzo
dobrym stanie natych-
miast lub później do wy-
dzierżawienia. Wiadomość
u właściciela Nowy Rynek
8. Tamże jest 5-po-
kajowe mieszkanie do od-
dania. (10854)

Szukam (10823)
dzierżawy młyna lub wia-
traka, względnie przyjmę
posadę młynarza. Zielin-
ski Edward, Moutawa, pocz-
ta Nowe, pow. Świecie.

POKOJE WOLNE

Pokój
Kordeckiego 23 m. 7. (10785)

Tanio
pokój. Filja. (6140)

Pokój
małżeństwu, z elektrycznym
świetłem przy pl. Wolności.
Gimnazjalna 6/4. (10856)

POKOJU POSZUKUJĄ

Pokój
na przedsięwzięcie po-
trzebny. „Wiol”, Marsz.
Focha 16. (10338)

MIESZKANIA SZUKA

Trzy
czteropokojowe poszuku-
je. Filja Dzien. „Urzednik
państwowy”. (10866)

3 pokojowe
z wygodami szuka bezdziet-
ne małżeństwo. Oferty pod
„A. K.” do Dzien. (10858)

MIESZKANIA WOLNE

Mieszkanie
4 pokojowe z łazienką przy
ul. Kollataja od 1. 7. 34
do wynajęcia. Oferty filja
Dziennika „4”. (6098)

2 pokoje (6129)
kuchnia, łazienka, we-
janda, wynajmę Potrzeba
500 zł na dzierżawę i re-
mont. Gdańska 76, biuro.

POŻYCZKI

20.000 - 30.000
na I hipotekę poszukuję.
Zgłoszenia pod „Wysoki
procent”. 10841

MATRYMONJALNE

Krawcowa
lat 30, dwupokojowe do-
bre umeblowane, 1.500
gotówki wyjdzie zamaż.
Of. filja „Krawcowa”. (6099)



ISTNIEJE TYLKO JEDEN PUDER ABARID

Ten ulubiony puder, produkowany według ostatnich zdobyczy wiedzy kosmetycznej, nie zawierający metali odmałdza Pani twarz, chroni i pielęgnuje Jej cerę, zapewniając zawsze świeży i młodzięcy wygląd.



Ogłoszenie.

Zarząd miejski sprzed zaraz za gotówką: 1 samochód ciężarowy (większy marki „Krup”), 1 strzykawkę do nastrzykiwania bekonów, 1 kocioł do opalania świni, 1 stójak do wieszania mięsa, 1 wagę decymalną 7 stołów, 9 koszy wiolanych, 1 basen do ropy, 1 stójak do przecinania ści, 6 krzesel, 1 stółik do maszyny, 1 regal, 1 stół, 2 wagi decymalne, 2 kotły (4 noże, 6 tarcz), 1 pas trybowy, 1 waga do wazenia mięsa.

Gniew, dnia 6 czerwca 1934 r.

Burmistrz

(Czerwiński)

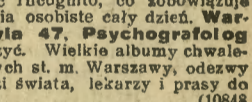
10871)

CZYTELNIKU! Pozwól mi bezpłatnie określić Twój charakter, zdolności, przeznaczenie i wyszczególnić najważniejsze fakty Twego życia. Określ kim jesteś, kim być możesz. Poradz jak żyć i postępować. Oczekuję odpowiadania. Nie odpowiadaj. A ponadto wybrać na zasada, dzie astrologii i obliczeń kabalistycznych szczęśliwy numer Twego Losu Loterii Państwa wowej i wskazać gdzie takowy można nabyć. W tym celu proszę natychmiast napisać własnoręcznie imię, nazwisko, rok i miesiąc urodzenia. Wez pod uwagę, że jestem człowiekiem nauki, długoletnim redaktorem pisywania pisma „Swit” (Wiedza Tajemna), autorem wielu prac naukowych. Nie przysyłać żadnego wynagrodzenia. Czytelnikom „Dziennika Bydgoskiego” wysyłam horoskop bezpłatnie. Na koszty pocztowe i kancelaryjne załącz 1 zł w znaczkach pocztowych. Na los Nr. 122627 wybrany przezemnie, pada wygrana 150.000 zł. Na niewielką ilość wybranych przezemnie numerów, pada mniejsze wygrane, lecz z braku miejsca niżej podaję tylko niektóre z nich: Cabata Józef Limanova, urzędnik rafinerji 10.000 zł. E. Zausznica, Bank-Remieślniczy Wrocławskie 5.000 zł. Frychel, Katowice Brund Wodospady 3-5.000 zł. Alfons Malach Budzyń, Dworcowa 115-2.000 zł. Jan Kuhn, Łódź, Młynarska 25-5.000 zł. Akcieczyńska Helena, p-lia Holubińska 5.000 zł. Marjan Lomnicki, Podhajce 5.000 zł. Ponadto wiele osób, którym przypadły większe wygrane, postanowiło zachować incognito, co zobowiązuje nas do nieujawniania nazwisk. Przylecia osobiste cały dzień. Warszawa, Redakcja „Swit”, Żorawia 47, Psychografolog Szylker-Szkolnik. Ogłoszenie naukowe st. m. Warszawa, odezwę i podziękowania najwybitniejszych ludzi świata, lekarzy i prasy do przejrzenia i i sprawdzenia na miejscu. (10848)

Szylker-Szolnik

(Psychografolog)

Redaktor



Listy przewozowe

z nadrukiem firmowym i z urzędowym stemplem wykonuje szybko i po cenach przystępnych „DRUKARNIA BYDGOSKA” POZNAŃSKA 12/14 - TELEFON 315.

LETNISKA

Letnisko (10842)
dwa pokoje kuchnia, las, kąpiel, elektryka, telefon, od Okola dwa kilometry, Panienski pokój z utrzy-
maniem 3 zł. Telef. 989.

RÓŻNE

Inteligentny (10825)
poszukuje kulturalnego
przyjaciela. Dziennik
Bydgoski, Toruń, „Lato”.

Kawiarnia (10865)
Ziemiańska przyjmie sto-
wników z całodziennym
utrzymaniem. Pomska 5.

W podróży

w hotelach, w wszyst-
kich uzdrowiskach
polskich, księgarniach
dworcowych itp.
prosimy ządać

Dziennik Bydgoski!

Rzeźnicтво

z nowoczesnym urządzeniem, skład wykafłowany, 5 pokojowe mieszkanie, przy głównej ulicy większego powiatowego miasta, gimnazjum, szkoły i wojsko — sprzedam zaraz z powodu niedomagania żony. Of. „S. K. 505” Dzien. Bydg. Inowrocław. (10873)

**Dyrekcja Średniej Szkoły Zawodowej Żeńskiej w Bydgoszczy**  
ulica Konarskiego nr. 5, Telefon 15-90  
przyjmuje zapisy do 15 czerwca codziennie w godzinach od 11 do 13  
Szkoła prowadzi 3-letnią Szkołę Krawiecką, 1-dno roczny dział  
przypięszenia krawieckiego - bieliziarstwa, 1-roczny dział  
gospodarstwa domowego. Program obejmuje prócz praktycz-  
nej nauki jeszcze towaroznawstwo, rachunkowość oraz  
przedmioty ogólnokształcące.

# Trawę

z łak proboszczowskich w Strzelewie sprzedawać się  
będzie w Dąbrowce Nowej w poniedziałek, dnia  
18 czerwca o godz. 4-tej, przez licytację. (6101)

**Pamiętaj o bezrobotnych!**

## Akwizytor do Gdyni

dla sprzedaży materiałów budo-  
wanych, glazury i kafli zaraz po-  
trzebnymi. Pensja i prowizja. Tylko  
młodzi i energiczni panowie, któ-  
rzy mogą się wykazać dobrymi  
wynikami, zechcą się zgłosić z  
podaniem warunków pod „Ka-  
fię”. (10681)

## Rury żebrowe

70 m/m i 100 m/m więk-  
szą ilość (10690)  
**sprzedam.**

H. Pawlik, Poznań  
ul. Magazynowa 51.

## ZAWSZE MŁODA I PIĘKNA DZIĘKI...

Uwzględniając liczne nadesłane  
nam prośby obniżyliśmy cenę  
aparatu „AFRO” do zł. 12.— roz-  
kładając tę sumę, ku wygodzie  
nabywców na

**4 RATY**  
miesięczne  
**po 3 złote**

Cena za gotówkę zł 10,80

Nieskomplikowany, praktyczny i zawsze gotowy do użytku „AFRO” jest aparatem niezbędnym dla Pań i Panów, jest bowiem jedynym aparatem obecnie znanym, pozwalającym zachować promieniącą urodę młodości. „AFRO” używa każda osoba samodzielnie, bez prądu elektrycznego lub innych środków pomocniczych, drogą naturalną według łatwego sposobu użycia, który jest dołączony do aparatu. Aparat zostaje wysłany natchemniast po otrzymaniu zamówienia. Żądajcie bezpłatnych broszur.

**Adresować: Inst. „HERMES” Łódź, Skrzynka poczt. 431, oddział 12.**



## Jak uzyskać i zachować wieczną młodość i urodę?

Każda bez wyjątku kobieta może łatwo zdobyć długotrwałą młodość i piękność za pomocą opatentowanego aparatu do samomasażu „AFRO”.

Aparat „AFRO” w przeciągu kilku dni usuwa wszelkie bez wyjątku wady cery. Polysk, wagi, pieg, zmarszczki, liszaj, podwojny podbródek i t. p. znikają natychmiast i bezpowrotnie. Cera staje się oślniewającą świeżą i młodzieńczą. Twarz najbardziej nawet zniszczona nabiera regularnych rysów i młodzieńczego wyglądu dzięki „AFRO”.

Dla bliźszego zaznajomienia Sz. Pań z tym cudownym aparatem, postanowiliśmy rozesłać zupełnie bezpłatnie 50.000 ilustrowanych broszur albumowych p. t. „Droga do Piękności”. Broszura ta podaje dokładnie, naukowo wyjaśnienie działania „AFRO” jest jedyną niezawodną i najkrótszą drogą do urody.

Dla poszukujących posady 30% zniżki. Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie zobowiązują Administratora do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, ani do zwrotu pieniędzy.

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 cyfr — jedno słowo l, w, z, a — każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

## Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

### POLECENIA

**Wózki** (10835) dziecięce najnowsze modele, najtaniej Długa 5. Reperacje — zamiany.

**Sypialki** (10808) brzożowe, dębowe, tanio. Stolarnia, Chwytowo 6.

**Fotografuje** najtaniej „Wiol”, Marsz. Fo ha 16, (10834)

**Uwaga!** Dostarczam gumę do powożek, na drut miki walc, reparacje wykonuję. Dworcowa 94. (6139)

**Mebie** wszelkiego rodzaju, najtaniej i najkorzystniej tylko w Centrali Mebli, Długa 44, przy ul. Jana Kazimierza. (10770)

**Fortepiany** stroi, naprawia Wicherek Grodzka 8. (10765)

**Chemiczne** czyszczenie ubrania męskiego tylko 6 zł. Farbiarnia Zduny 23. (6130)

**Belki** (6126) kantówki, szalówki i deski stolarskie tanio Tartak Fordońska 48. Tel. 99.

### SPRZEDAŻE

**Okazyjnie** sprzedam mój dobrze zaprowadzony zakład fryzjerski, zarazem objęcie ze składem pewnego, dobrze prosperującego artykułu. Kłędzik, Nakło n./Notecią, Rynek. (10813)

**Dwupiętrowy** 8000 dochodu, 40 000. Szarek, Dworcowa 20. (6116)

**Kamienicę** nowoczesną III piętrową, najruchlawszym punkcie Bydgoszczy, dochód 16 tys., wpłaty 30.000 sprzedam lub zamienię na majątek, młyn lub fabrykę. Dziennik „35.000”. (10839)

**Place** budowlane sprzedam. Konopna 53. (10807)

**Willa** komfortowa, 11 ubikacji, wspaniały morgowy ogród zaraz tanio na sprzedaż. Toruńska 112. (10753)

**Kiosk** dobrze zaprowadzony pewną egzystencją sprzedam. Zgłosz. do Dziennika pod „Zyskowny”. (10809)

**Ciężarowy** pięciotonowy samochód, doskonały stan sprzedam, wydzierżawę. Toruń Mickiewicza 116/5. (10814)

**Folwark** 400 mórg, bez inwentarza, Pomorzę, wpłaty 5.000 lub zamienię na dom, skład, mniejsze gospodarstwo. Oferty „56,281”, „Par” Poznań. (10811)

**Powóz** półkryty na gumach w dobrym stanie sprzedam tanio, Kujawska 19. (10799)

### Orlwo Morskie

Skład kolonjalny w do-  
brym położeniu przy szo-  
sie Gdańskiej, z stałą klien-  
telą bez konkurencji, z  
powodu wyjazdu zaraz tania  
sprzedam. Oferty agen-  
tura Dzien. Bydg. Gdynia  
pod „Kolonjalny”. (10820)

**Mebie** sprzęty domowe sprzedaje, wtorek 12 b. m. Dąbrowskiego 31, m. 8. (10786)

**Traktor** sprzedam. Grunwaldzka nr. 217. (10779)

**Jadalki** kaukaski orzech sprzedam. Pomorska 23. (6109)

**Radjo** (6114) 70 złotych. Jasna 31—4.

**Stare** skrzypce mistrzowskie (klejone) za 420 zł. Adres wskaże Dziennik. (10784)

**Łódź** motorowa, nowa korzystnie na sprzedaż. Inform. P. P. Havemann, ul. Śniadeckich 34. (10738)

**Rower** damski za zł. 34. Chrobrego 22, m. 12. (10755)

**Maszyna** damska bębnowa Poznańska 7, portjer. (10754)

**Radjo** 3 lampkowe, głośnik Philipsa, beczki dębowe, bańki blaszane, inne rzeczy. Tanio sprzedam. Skorupki 13, m. 1. (10789)

**Motocykl** 500 cm. BSA. w dobrym stanie tanio na sprzedaż. Hotmańska 28, m. 3. (10802)

**Wózek** dla chorego za 60 zł sprzedam. Gdańska 76-5. (6145)

**Kanarki** dobre śpiewaki sprzedam. Nakielska 29, m. 15. (10793)

**Mandoline** aparat fotograficzny. Wincentego Pola 6/22. (10800)

**Singera** maszyna dobrze utrzymana, gramofon tanio. Pomorska 21—13. (6105)

**Rower** (6103) damski, drezynka. Wróblewski, Plac Piastowski 4.

**Na sprzedaż** sypialka dębowa, maszyna do szycia. Chłopickiego 5, miesz. 2. (6111)

**Jadalnia** bogata rzeźbiona motywy myśliwskie, tanio, bo wy-prowadzka. Lipowa 12, prawo. (6124)

**Futro** 75.—, damskie, nowe czarne zrebece, sprzedaż Le-wandowska, Poznańska 8, II ptr. (10744)

**Aparat** (10778) do powiększeń uniwersalny na sprzedaż. Grunwaldzka 36. Zandereit. (10833)

**Sprzedam** rolwóz. Gdańska 108, telefon 2059. (6102)

**Owoc** na drzewach, plug, brona, radio sprzedam. Senator-ska 39, m. 1. (10749)

**Rower** chłopięcy, lustra, regula-tory, taboreciki, wózek, fryzjerskie urządzenie tania. Długa 5. 10833

### KUPNA

**Kamienie** polne, większą ilość naj-chętniej z załadowaniem na berlinki kupię. F. Jas-zewski, Bydgoszcz, Far-na 4. (10805)

**Kupię** (6137) maszynkę do lodów może być uszkodzona tel. 14-31

**Rower** używany w dobrym stania kupię. Śniadeckich 52/4, biuro, godz. 5—6 po południu. (10767)

**Poznańska** (10743) Składnica Surowców L. Ki-towski, ul. Marszałka Fo-cha nr. 47, kupuje stare, użytkowe żelaza i metale, placę najwyższe ceny.

**Koncesję** wódczana, butelkową ulo-kuję. Wiadomość Gdańska 35, m. 6. (10804)

### POSA DY WOLNE

**Zgrabnej** panienki do składu, wszelkich prac domowych z syciem, język polski i niemiecki. Najchętniej sierota ewtl. z dołączeniem do rodziny, samotni. Zgł. Dziennik Bydgoski „Sierota”. (10780)

**Za pożyczkę** 1500—2000 otrzyma uczi-wa osoba sympatyczna posadę. Osobiste zgłosz. Gdańska 83, 3. (6123)

**Stalę** posadę za pożyczkę 1.000. Listownie do Dziennika pod „Korona”. (10832)

**Poważna** (10850) instytucja peszukuje kilku panów z inteligencji o mi-łej powierzchowności i prezenji do pracy akwi-zycyjnej. Możliwie wy-kształcenie gimnazjalne. Bezpłatne szkolenie na miejscu. Zgłoszenia oso-biste z dowodami tożsa-mości w Bydgoszczy, ul. Śniadeckich 41, m. 6, w poniedziałek dnia 11 i w wtorek dnia 12 bm. w go-dzinach od 9—12-ej i od 15—17-ej. W Grudzia-dzu ul. Mickiewicza 22, m. 4, w środę, dnia 13, w godz. od 9—12-ej. W To-runiu ul. Strumykowa 11 m. 1, w poniedziałek dnia 11, w godz. od 9—12-ej.

**Panienka** do obsługi potrzebna. Of. filja „Samotny Pan”. (10776)

**Panienka** do składu sprzętów ku-chennych potrzebna. Śnia-deckich 47. (6108)

**Kucharka** (10776) do wszystkiego, mająca do-brze kucharz. Hala Groszowa.

**Stalę** egzystencję życiową za-pewnić sobie solidnie, pra-cowite panie przy kilku-godzinnej zajęciu w mie-scie. Praca stalę i dobre wynagrodzenie. Facho-wość nie wymagana, wle-scu bezplatnie. Wymaga-ne: ujmująca prezenja, wiek powyżej 22 lat. Zgło-szenia osobiste z doku-mentami, poniedziałek 9—12 i 3—5 Śniadeckich nr. 22—3. (10851)

**Ekspedjentka** (10777) z kaucją. Hala Groszowa.

### POSA DY POSZUKUJA

**Rutynowana** (10797) bufetowa poszukuje do cukierki lub restauracji. Oferty Dziennik „Posada”.

**Biuralistka** 12-letnie świadectwa, w ciężkiem położeniu ma-terjalnym, poszukuje ja-kąkolwiek pracę, zastęp-stwo. Dziennik „Sierota” 10815.

### DZIERŻAWY

**Lokali** (6125) na biuro w centrum po-szukuje adwokata. Oferty filja Dziennika „Adwokat”.

**Skład** z mieszkaniem, z wygo-dami do wynajęcia. Na-kielska 1. (10747)

**Skład** (6090) pokojem wynajmę. Ko-nieczny, Śniadeckich 32.

**Chełmża I** Skład bławatów i konfek-cji z mieszkaniem, 40 lat dobrze prosperującą, pier-wszorzędne położenie przy głównej ulicy, zaraz do wydzierżawienia. Cym-browski, rektor. (10781)

**Skład** (10788) mieszkanie do wydzierża-wienia, komorne mie-sięczne. Adres Dziennik.

**Brama** (10795) nadająca się na kiosk do wynajęcia. Nakielska 6.

**Warsztat** kołodziejski z wszelkiem rzemiosłem oraz zapasem drzewa z powodu zgonu meża do wydzierżawienia. Anna Podlecka, Brodnica n. Drwęca, ul. Nad Drwę-cą. (10827)

**Skład** (10837) wynajmę tanio. Długa 5.

**Skład** przyległe ubikacje tanio Dworcowa 84. (6134)

### MIESZKANIA SZUKA

**4 pokojowego** mieszkania komfortowego obowiązkowo z balkonem, po słonecznej stronie, poszukuje bezdzietne małżeństwo. Oferty WatoHo, Chrobrego 21. (6112)

**2 pokoje** z kuchnią poszukuje sier-zant od 1 lipca w środ-miesieciu. Oferty pod „Sierzant”. (10806)

**Poszukuje** 2 pokoje kuchnią, czynsz za 6 miesięcy zgóry i remont własnym kosztem. Oferty pod „M. A.” (10774)



Cena w tej rubryce 1 wiersz 50 gr.

**1-2 pokoje:** Czarnadrogena 13, m. 2.

**2 pokoje:** pół roku. Długa 60.

**3 pokoje:** 1. 7. Kozielskiego 30, Bielawki.

komfort., dzielnica Jac-kowskiego, Śląska od gos-podarza. Wskaże Dzien. Bydg.

**3 i 4 pokoje:** w ogrodzie. Florjana 9.

**4 pokoje:** komfortowe. Gdańska 67.

zaraz. 3 Maja 8, I p. m. 1.

**4-5 pokoje:** Gimnazjalna 4.

sloneczne Pl. Piastowski 11

**3 pokoje:** I p. portj. Sienkiewicza 13.

**Pokój** kuchnia. Jezuitcka 9, (10787)

**Pokój** kuchnia zaraz. To-ruńska 178. (6127)

**Pokoik** w tem kuchnia ewentu-alnie umeblowanie. Wzgó-rze Dąbrowskiego 8. (10791)

**2 pokoje** kuchnią wynajmę. Gdań-ska 136. 10836

**2 pokoje** dam w procent za pożycz-kę 1000—1500 zł. Adres Dziennik. (6138)

**3 pokoje** wynajmę. Plac Poznań-ski 1. (10750)

**2 pokoje** kuchnia, roczny czynsz dla bezdzietnych. Oferty Dzien. Bydg. „Właści-ciel”. (10757)

**Mieszkanie** 3 pokoje kuchnia kom-fortowe, słoneczne do wy-najęcia. Polakiewicz, No-womiejska 18, boczna We-solej. (10715)

**3 pokoje** z wygodami wydzierżawie zaraz. Nowomiejska 24, przy Promenadzie, gos-podarz. (10742)

**3 duże** pokoje, duża kuchnię, wy-soki parter wynajmę za-raz gospodarz, Toruńska 26, przed Strzelnicą. (6107)

**4 pokojowe** wynajmę. Śląska 1. (10783)

**Mieszkanie** 4 pokojowe, komfort do wynajęcia od 1 lipca br., wskaże portjer Gdańska nr. 95. (10620)

**Mieszkanie** 4-pokojowe do wynajęcia Śniadeckich 20—4. (6087)

**4 pokoje** słoneczne mieszkanie, hol, pokój dla służby, łazienka, wszędzie parkiety, lo-kalne centralne ogrzewa-nie, w nowym domu, w najzdrowszej, najładniej-szej dzielnicy miasta do wynajęcia od 1 lipca b. r. Wiad. Dworcowa 12, m. 6, telefon 18-36. (6018)

**4-5 pokoi** komfortowych, słonecz-nych wydzierżawię. Śło-wackiego 1, portjer. (6071)

**Wydzierżawię** mieszkanie 4 pokoje. Adres Dziennik. (10857)

**5 pokojowe** słoneczne mieszkanie tania do wynajęcia. Śnia-deckich 25. (6084)

**Od zaraz** (10525) 6 pokoi, przynależności, komfort. Poznańska 9.

**6 pokoi** komfortowych, słonecz-nych, II. piętro, wydzierżawię. Słowackiego 1, portjer. (6070)

**4 pokoje** mieszkanie z kąpielką, balkonem i przynależno-ściami od 1. 7. 34 do wy-najęcia. Promenada 17, m. 6. (6096)

**Mieszkanie** 5 pob. z wygodami, kompl. odremontowane do wy-najęcia. Zgł. Grunwaldzka 5, m. 5. (6115)

**6 pokoi** (6135) łazienka na mieszkanie, biuro lub praktykę od 15. VI. Dworcowa 17, II. p.

### POKOJU POSZUKUJA

**Niekrepujący** (10775) pokój osobne wejście, do-brze umeblowany potrze-bny. Zgłoszenia admini-stracja pod „Dyskreca”.

**Poszukuje** pokoju małego na biuro. Oferty z podaniem ceny pod „Śródmieście” w filji Dziennika. (6136)

### POKOJE WOLNE

**Pokój** osobnym wejściem. Pio-tra Skargi 11-4. (6138)

**Pokoik** (6094) w sklepie umeblowany bez pościeli 10 złotych. Raclawicka 11, gospodarz.

**1-2 pokoje** (6091) umeblowane wynajmę. Hermana Frankego 7, m. 1.

**Małżeństwu** umeblowany, używalność kuchni. Długa 74-1. (10855)

**Czysty** słoneczny. Sienkiewicza nr. 31—4. (6142)

**Pokój** (10792) Jana Kazimierza 5—13.

**Pokój** Gdańska 83, I. p., balkon pianino. (6128)

### LETNISKA

**Tani** pokój dla letników jest w położeniu lasu i wody. Juhnke, Przyłęki, Byd-goszcz. (10760)

**Charzykowo** koło Chojnic, letnisko i ośrodek sportu wodnego. Letnicy znajdują tania utrzy-manie nad romant. położ. 23 km. dłuż. jeziorem char-zykowskim. Gościom stoją do bezpi. dyspozycji 10 łodzi Prospekty bezpi. Hotel-Pen-sjonat „Bellevue”. (10818)

**Gdzie** spędzisz święta? W Cha-rzykowie koło Chojnic! Najpiękniejszy ośrodek sportu wodnego. Serdecznie zaprasza hotel-pensjo-nat „Bellevue”. (1081)

**Letnisko** piękne nad wodą i lasem plaża, utrzymaniem. Su-chomski, Smukała Dol-na 19. (10829)

**Letnisko** (6110) dwa pokoje, kuchnia, Brzozie. Wiadomość Gdań-ska 131, administrator.

### RÓŻNE

**Hemoroidy** gina, pijąc zioła według przepisu Ks. Kneipa. Dro-gerja Kopczyński, Gdań-ska 17. (10869)

**Przystojna** szatynka poszukuje inte-ligentnego, dyskretnego przyjaciela, który dopo-mógł by jej w przykłej sytuacji. Of. pod „Szatynka” do Dz. Bydg. (10828)

### MATRYMONJALNE

**Córki** gospodarskie majątkiem wyjdą zażam. „Postep”, Śniadeckich 43. (6097)

**Kawaler** 300 mg., starego, pierwszorzędno gospodarstwa, szuka żony z dobrej rodziny, gospodarnej, wieku do lat 30, z odpowiednim majątkiem. Łaskawe Zgłoszenia „A. Z. ” do Dziennika. (10796)

**Przystojna** inteligentna krawcowa, wyjdzie zażam. Filja „Czterdziestka”. (6143)



## Obrona prywatny

załatwia sprawy sądowe, administracyjne, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, podatkowe itd., ściąganie należności i udziała rady prawnej.

**St. Banaszak,**

**Bydgoszcz,**

Cieszkowskiego 4. Tel. 1304.

### POLECENIA

## Meble

najkorzystniej kupuje się w fabryce **E. Bronikowski i Syn, Bydgoszcz, Nakleńska 135, tel. 158.** (2930)

**Zegarki** (6077)

nowe, reperacje najtaniej Chmielewski, Dworcowa 41

### Oryginał

maszyny do szycia i haftu Singera na spłatę ratinalną od zł. 15 miesięcznie. Singer, Bydgoszcz, Dworcowa 2. (4415)

**Najtaniej** (10758)

czyści chemicznie, farbują Wolniewski, Podwale 1

### Krawcowa

szyje gustownie, tanio. Dworcowa 84-6. (6064)

## Meble

kupisz zawsze najtaniej tylko u **Bernarda Nowaka** Bydgoszcz, **Długa 10.** Uwaga na adres **Długa 10.**

### Fartuchy

plaszczowe damskie najtaniej kupisz Bocianowo nr. 19. (10466)

## Meble

na całe życie kupisz najtaniej w składzie fabrycznym firmy **Ignacy D. Grajner, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 21.** (12293) **UWAGA:** Własne warsztaty. Ceny fabryczne. Wielki wybór! Solidne wykonanie.

## Dywany

chodniki, wyroby kokosowe, linoleum, tanio. **M. Szmolka, Bydgoszcz, Jezuińska 22, tel. 1301.** (9775)

**Meble** (19376)

wszelkiego rodzaju jak: syplaki, jadalni, gabinety meśkie oraz meble pojedyncze i wyściane polecia najtaniej Centrala Mebli Długa 44 przy ul. Jana Kazimierza.

### Drzewo

budowlane. Belki, kantówki 1 m<sup>3</sup> z 50,—, deski podłogowe 30 m/m 1 m<sup>3</sup> z 2,80, deski podóg. 25 m/m 1 m<sup>3</sup> z 2,30, deski odzienkowe 42 m/m 1 m<sup>3</sup> z 3,80, deski odzienkowe 33 m/m 1 m<sup>3</sup> z 2,80, odstawa loko budowl. Bydgoszcz, Król. Jadwigi 14. (6061)

### SPRZEDAŻ

### Gospodarstwo

44 mórg pszennej, budynki maszynowe, i w entarze kompletne, sad dochodowy zaraz na sprzedaż, 14 tys., gotówka 12 tys. Wiązkowski, Witoldowo, p. Gogolinek, pow. Bydgoszcz. (10654)

### Dom

komfort, ogród. Gdańska 60, właścicielka. (6083)

### Młyn

z gospodarstwem rolnym ca 360 mórg i jezioro na sprzedaż. Oferty filija Dziennika Bydgoskiego „5972”. (5972)

### Gdynia.

(10705) Dom piętrowy tanio, dochód roczny 5.000, cena 30.000 zł., zaraz na sprzedaż, wpłata podług umowy. Zgłoszenia agentura Dziennika Bydgoskiego Gdynia pod „Okazja”.

### Sprzedam

(6085) domek 4 pokojowy, zabudowania murowane, ogród 2 1/2 morgi pola. Sokoła 34.

### Nieruchomość

jednopiętrowa, 6 mieszkań, z ogrodem 3/4 morgi, w śródmieściu, sprzedam. Mieszkanie dwupokojowe i kuchnia wolne. Szczegóły u właśc. Brodnica, ul. n. Drwęca 15. (6020)

### Dom

w śródmieściu, dochód około zł 500 miesięcznie, cena 40 000, wpłata 20 000. Wiadomość w administracji. (10763)

### Dom

duży 20.000 sprzedam. Sikora, Grudziądz, Lipowa 11. (10579)

### Domek

nowo wybudowany, nadający się na interes sprzedam. Ujejskiego 20. (10740)

### Kiosk

na sprzedaż. Wiadomość Dziennik. (10637)

### Skład

rowerów, maszyn i części, od 20 lat istniejący, w powiatowym mieście na Pomorzu sprzedam z towarami lub bez. Oferty do Dziennika Bydg. pod „Rowery”. (10684)

### Na

(10704) przedmieściu Gdyni dom dający 240 zł. dochodu miesięcznie, 1000 □ ogrodu sprzedam za 23 000 zł. Biuro Informator, ulica Starowiejska, Gdynia.

### Dom

(6069) dwupiętrowy w dobrym stanie, 1/2 morgi ogrodu, dochód 5.000, korzystnie na sprzedaż. Wiadomość Gdańska 37, Derchelt.

### Plac

budowlane położone blisko tramwaju, tanio sprzedam. Wiadomość ul. Gajowa 35. (10722)

### Tanie

(10730) parcele, blisko miasto. Wiadomość Brzozowa 25.

### Kamienice

czynszowe, możliwie ze składem i warunkowo wolne mieszkaniami przy wpłacie 18-20 tys. złotych kupi natychmiast. Zgłoszenia wyczerpujące, Kurczewska, Tczew, Dworcowa 24. (10386)

### Skład

używanych rzeczy z towarami, objęcie 1.800, Grunwaldzka 45. (10716)

### Sprzedam

lub wydzierżawię dom-wilę pięciopokojową, elektryczność, gaz, telefon, łazienka, piwnice, ogród. Duże podwórze, dochodowiemi garażami, warsztatami. Tamże warsztat do wydzierżawienia. Wiadomość Dz. Bydgoskim. Oglądać codziennie od 2-5 godz. (10336)

### Hotel

z dużą salą, restauracją i składem kolonialnym do wynajęcia lub tanio na sprzedaż. Wieczorowski, Łabiszyn. (5938)

### Sprzedam

zaraz lub wydzierżawię moją wille podmiejską, przepięknie położoną, dziesięciopokojową, z wszelkimi wygodami, radjem, elektrycznością, telefonem w miejscowości klimatycznej z powodu wyjazdu. Obszar jedenastomorgowy, ogród, łąka, Wisła, las. Pułkownikowa Karkosiekowa, Fordon. (10732)

### Fryzjerski

zakład pań i panów w Gdyni sprzedam. Zgłoszenia do administracji Dziennika Bydgoskiego pod „Te Pe.” (10687)

### Prawie

nowa maszyna do szycia na sprzedaż. Generał Bema 7, m. 2. (6051)

### Maszyna

(10727) Singera, tanio na sprzedaż. Poznańska 28, m. 5.

### Ręczny

mocny wózek na dwóch kołach w dobrym stanie. Gdańska 183. (6058)

### Okazyjnie

(10483) meble, maszyny do szycia itd. najtaniej „Sala Licytacyjna”, Gdańska 42.

### Dachówkę

(6089) starą sprzedaje tanio Koneczny, Śniadeckich 32.

### Motocykl

(10675) „Triumph” 500 cm., w najlepszym stanie sprzedam Orzechowski, Tuchola.

### Mieko

od kozy sprzedaje. Dworcowa 72. (6086)

### Pianino

zupelnie nowe krzyżowe pierwszorządnej firmy sprzedam tanio. Wiadomość: Dworcowa 12, m. 6, telefon 18-36. (6017)

### Korzystnie

sprzedam samochód ciężarowy 1 1/2 ton, w dobrym stanie, Chevrolet 6 cyl. Toruńska 308. (10710)

### Samochód

„Buick” 6 osobowy, otwarty, 3 opony zapasowe, wszystko stan dobry, sprzedam. Gdańska 63, m. 6. (6050)

### Butelki

do zapraw rozmaite sprzedaje. Emila Warmińskiego 2. (10745)

### Okazyjnie

różne meble na sprzedaż. Garbary 12, 5. (6055)

### Piec

kapielowy, używany. Kordecki, warsztat, Jackowskiego. (10772)

### Sypialnia

mahoniowa i jadalnia na sprzedaż. Wiadomość w administracji. (10764)

### Łóżecko

białe, lakierowane. Grudziądzka 3. (10761)

### Gramofon

tanio sprzedam. Mazowiecka 12, m. 17. (10739)

### Młode

owczarki na sprzedaż. Brzozowa 82. (10759)

### Okazja!

(10248) Nową jesionową kompl. sypialkę politurowaną tanio sprzedam. Kwaśniewski, Grudziądz, Lipowa 44.

### Narzędzia

siodlarskie, wannę kapielową cynkową i płytę cynkową 1,50 mtr. długą i 90 cm. szeroką tanio sprzedam. Aleje Mickiewicza 19, m. 1. (10729)

### KUPNA

### Kupię

(10702) gospodarstwo do 25 mórg lub wydzierżawię do 40 mórg, może być bez inwentarza. Oferty Dziennik Bydgoski pod „Kupno G.”

### Gospodarstwo

małe kupię. Oferty pod „Gospodarstwo” do Dziennika. (10711)

### Dom

kupię w Bydgoszczy, wpłata 9-10 000 reszta amortyzacja. Natychmiastowe oferty do Dziennika Bydg. nr. „200”. (10724)

### Kupuję

wszelkie używane jazzbandy. Oferty do filiji pod „Jazzbandy”. (6065)

### Kupuję

używane ubrania, obuwie gotówką. Masłowska, ul. Grunwaldzka 45. (10717)

### Powóz

(10595) myśliwski albo półkryty na patentowych osiach, dobrze utrzymany kupię. Oferty pod „Polowczyk”.

### Wyżła

tresowanego młodszego kupię. Zgłosz. pod „B. S.” filija Dziennika. (5941)

### Dźwigary

(10680) żelazne dwuteowe, od 12 do 28 cm. wysok. w różnych długościach potrzebne. Oferty skierować pod „K. 120” do filiji Dziennika.

### Piec

do palenia kawy kupię. Oferty upraszam pod „124” Dziennika Bydg. (10718)



## TWARZ BEZ PIEGÓW TO IDEAL KAŻDEJ PANI

## KREM CAZIMI METAMORPHOSA

UDELIKATNIA CERĘ-ZAPOBIEGA TWO  
RZENIU SIĘ PIEGÓW, WĄGRÓW, ZMAR  
SZCEK I INNYCH DEFEKTÓW CER



**Domek**  
wzgl. plac w Bydgoszczy kupię. Zgłoszenia pod „3.500”. (10771)

**Truskawki**  
agrest, porzeczki oraz inne owoce w każdej ilości kupujemy. Bracia Tysler, Sw. Trójcy 16, Warmińskiego 9. (10394)

**Poszukuje**  
używany aparat destylacyjny dla fabryki wód mineralnych, celem ewentualnego kupna. Łaskawe oferty z podaniem ceny proszę skierować do administracji Dziennika pod „Śłodownia”. (10600)

**Szyny** (5806)  
kolejkowe 65 mm wysokości używane kupię natychmiast za gotówkę. Oferty z ceną filija Dziennika Bydgoskiego „Szyny”.

**Magiel**  
w dobrym stanie kupię. Oferty pod „Kam.” do Dziennika. (10725)

**Kupię** (6067)  
okna używane pojedynczo z ramami, światło w ramie mtr. 1/1,75. Oferty filija Dziennika dla „S. W.”

**Skrzypek**  
(repertuar) potrzebny od 16-go. Kapelmistrz, Działdowo, „Kasyno”. (10737)

### NAUKA

**Metoda**  
paryska wyczam kroju. Gdańska 93-6. (6059)

### POSADY WOLNE

**Agenci**  
portretowi poszukiwani do sprzedaży portretów „Semi-Email” na bardzo dogodnych warunkach. Zakład Portretowy „Renesans”, Kielce, skrzynka pocztowa 220. (9086)

**Ekspedjentka**  
tylko pierwszorządna siła branży rzeźniczej może się zaraz lub później zgłosić. O. Reimer, rzeźnictwo, Tornń, Prosta 3. (10709)

**Dojarza**  
do 15 krów poszukuje Szymański, Rzęczkowo, pow. Toruń. (10706)

**Poszukuję** (6063)  
bezdzielnego małżeństwo w średnim wieku, porządne jako domowych, najchętniej instalatora lub słuszarza. Ziętak, Dworcowa 75

**Uczeń** (10679)  
inteligentny, ruchliwy z dobrej rodziny potrzebny zaraz do składu kolonialnego i tytoniowego. W. Juśkowiak, Kowalewo.

**Dzielnia**  
krawcowa potrzebna, ul. Śniadeckich 44. (10723)

**Piekarz**  
cukiernik potrzebny. Rydzkowski, Fordon. (6057)

**Uczeń**  
fryzjerski potrzebny. SoWińskiego 3. (6066)

**Uczeń**  
szewcki potrzebny. Aleje Mickiewicza 5. (6095)

**Uczeń**  
ślusarski potrzebny. Dworcowa 42 w składzie. (6080)

### POSADY POSZUKUJĄ

**Cukiernik**  
deserant, odpowiednia siła na różne ciastka, poszukuje kandydacji. Oferty Warszawa, Śliśka 40-30, Hesse. (10694)

**Kelnera**  
potrzebujesz, z adz woń 1163 lub 173. (9722)

**Książkowa**  
władająca językiem polskim i niemieckim, biegła maszynistka, poszukuje posady ewentualnie jako kasjerka. Łaskawe zgłoszenia pod „26” filija Dziennika Bydg. (6011)

**Rządca**  
kawaler bardzo energiczny, dobry rolnik, poszukuje posady, złoży 500 zł kaucji. Oferty Dziennik Bydgoski Toruń „Rządca”. (10485)

**Technik dentystyczny**  
poszukuje pracy w swym zawodzie, miejscowość obojętna. Łaskawe oferty proszę składać do Dziennika Bydg. pod „W. E.”. 10282

**Czeladnik**  
piekarski, dobry fachowiec, szuka posady za małym wynagrodzeniem. Łaskawe zgłoszenia filija Dziennika Bydg. pod „Fachowiec”. (6053)

### DZIERŻAWY

**Kiosk**  
najlepsze położenie z mieszkaniem do wynajęcia. Oferty pod „108” do Dziennika. (10663)

**Tczew.**  
Sklep w najlepszym położeniu, centrum miasta przy głównej ulicy obok kościoła zaraz do wynajęcia. Wyszynski, Tczew, Dworcowa 1. (10606)

**Ubikacje** (5973)  
na warsztaty do wynajęcia. Dworcowa 20, I pr

**Willa** (10465)  
komfortowa śródmieście 4 pokoje, hall, służbowy, garaż, ogród, wynajmuję najchętniej oficerowi. Adres wskazuje Dziennik.

**Wydzierżawię**  
skład rzeźniczy z mieszkaniem lub bez. Sprzedam wóz do mięsa. Chołojewskiego 50. (10748)

**Willa** (10524)  
ogrodem do wynajęcia od 1 lipca. Wiadomość Jagiellońska 41, parter.

**Wydzierżawię**  
skład kolonialny w miejscowości Trzęsacz, pow. Bydgoszcz, poczta Trzęsawiec. (10719)

**Skład**  
mieszkanie Warszawska 1. Wiadomość: Gdańska 52, gospodarz. (5964)

**Skład**  
z ubikacjami tanio. Farna 6. (6068)

**Piekarnia**  
do wydzierżawienia. Grzywacz, Jasna 22. (10726)

**Na**  
mój pięćsetmorgowy folwarczek, wileńszczyzna, poszukuję dzierżawcy z poznańskiego. Ziemia pszenno buraczana, 20 kilometrów Wilno. Można prowadzić gospodarstwo mleczne (50 krów). Przeprowadzkę ułatwię. Zgłaszać: pułkownikowa Karkosiekowa, Fordon. (10733)

**Restaurację** (10756)  
urządzoną, mieszkaniem wydzierżawi fachowcowi gospodarz, punkt pierwszorządny. Gdańska 158.

**Dzierżawy** (10766)  
korzystnie 50, 85, 120, 160 mórg, inwentarza. Objęcie od 2.000 Burdalski, Bydgoszcz, Dąbrowskiego 18.

**Ubikacja** (6078)  
nadająca się na warsztat do wynajęcia. Zduny 8.

### MIESZKANIA SZUKA

**Małżeństwo**  
bezdzielne poszukuje taniego letniska od 1/VII. „Nauczyciel” filija Dziennika. (5937)

**2 pokoje**  
i kuchnię poszukuje urzędnik państwowy. Oferty pod „T. M.” do filiji Dzienn. Bydg. (6023)

**Mieszkania**  
4, 5 i 6 pokoi z wszelkimi wygodami po pełnym remoncie od gospodarza do oddania. Zgłoszenia do Dziennika Bydgoskiego pod „Wygodne”. (10650)

**Emeryt** (10701)  
poszukuje 2-3 pokojów, kuchnią, wygodę — od sierpnia. Propozycje, warunki listownie. Morawski, Milanówek, Podgórna 38.

**Poszukuje**  
3-4 pokojowego mieszkania Filija Dziennika „Inżynier”. (6073)

**Dwóch**  
kolejarzy poszukuje mieszkania 2 do 3 i jednopokojowe. Oferty filija pod „Kolejarze”. (6079)

**Poszukuje**  
słoneczną mieszkanie 2-3 pokojowego z kuchnią, w śródmieściu, u porządnego gospodarza. Oferty złożyć do filiji „Dziennika Bydgoskiego”, „Bezdzielny urzędnik etatowy”. (6054)

**Pokój**  
elegancki wynajmę. Śniadeckich 49, 3. (6009)

###

**Bezpłatne porady**  
 udziela „Instytut Piękności Halina“  
 jak zachować i pielęgnować urodę oraz  
 wykonuje po cenach bardzo przystępnych  
 masaże, elektryzacje, parowanie, manicur,  
 farbowanie brwi i rzęs i t. p.  
 Zabiegi wykonują dyplomowane kos-  
 metyczki z wieloletnią praktyką. (7457)  
 Ulica Marszałka Focha 14. Tel. 853.

**PIANINA**  
 najlepszej jakości  
 dostarcza wprost z fabryki  
 po cenach niskich  
 Największa w Polsce Fabryka Pianin  
**B. SOMMERFELD**  
 Bydgoszcz, ulica Śniadeckich 2 (540)  
 Filje: Poznań, ulica 27. Grudnia 15.  
 Gdańsk, Hundegasse 112.

**5.000**  
**proteż ocznych**  
 (szklane oczy) we wszy-  
 stkich odmianach nade-  
 szło. (10592)  
**Centrala Optyczna**  
 St. Zakaszewski  
 Bydgoszcz, ul. Gdańska 9  
 telefon 1099.

**Original-  
 Rekord**  
 NAJLEPSZY ROWER  
 9688

**Sprzedaż**  
 tegorocznych traw  
 z Łąk Strzelewskich od-  
 będzie się w gościnie  
 w **Strzelewie**  
 w czwartek, 14 czerwca  
 o godz. 9 przez licytację.  
 5987) Zarząd Dóbr.

**KREM**  
**HALINA**  
 N. 2  
**MAGISTRALNY**  
**WPAZDZIERZKIEGO**  
 Idealnie pielęgnuje cerę  
 Usuwa zmarszczki  
 7808

**Kafle**  
 białe i kolorowe  
 po cenach fabrycznych  
 poleca firma (9883)  
**„Znicz“**  
 ulica Grunwaldzka 29  
 Telefon 13-30.

**Pluskwy**  
 i ich zarodki  
 niszczy radykalnie  
**PLUSKWIROL**  
 Do nabycia w but.  
 a zł 1.-, 2.- i 3.50  
 w drogerjach  
**B. Kiedrowskiego**  
 Długa 53 i Mostowa 3  
 Telef. 1396. (9515)

**Farby**  
**lakiery**  
 najlepszej jakości  
 po najniższych cenach  
 poleca 5924  
**L. Rzeszewski**  
 Marsz. Focha 14  
 Hurt. Detal.

3 pomocników fryzjerskich  
 damsko-męskich i manikurzyst-  
 ką na dogodnych warunkach od  
 15. 6. poszukuje (10673)  
**J. Wojciechowski, Jastarnia**  
 nad Morzem.

Telefon 437 **KASYNO CYWILNE** Gdańska 20  
**RESTAURACJA I OGRÓD**  
 Przyjemny pobyt na powietrzu (8767)  
 Dobre obiady obywatelskie  
 Najlepiej pielęgnowane napoje  
 Wyszynk piwa Okocim - Huggera.

Wszczęświatowej sławy psych. telep. i sugest.  
**WŁ. MESSING**  
 który odsłania tajemnicę każdego człowieka.  
**Kto pragnie** poznać właściwości swego cha-  
 rakteru, odkryć uśpione zdol-  
 ności, dowiedzieć się o przeszłych, teraźniejszych i  
 przyszłych losach swego życia, winien skorzystać ze  
 sposobności i odwiedzić bezzwłocznie MESSINGA,  
 wybitnego znawcę tajemnic życia ludzkiego. (6052)  
 Przyjmuje od 10-1, 3-8 w. Dworcowa 3, m. 3, (l. ptr.)

**MEBLE**  
 wszelkiego rodzaju po cenach konkurencyjnych poleca  
**B. SIUDOWSKI, Fabryka Mebli**  
 Bydgoszcz, Jasna 11, tel. 2274.  
 w Gdyni skład mebli, ul. 10 Lutego 37.  
 Telefon 2047. (7719)

Żądacie tylko naj-  
 lepszą bejcę wo-  
 skową **„Róg“**  
**Wytwórnia chemiczna „Róg“**  
 Bydgoszcz, Pl. Poznański 5. (10728)

Odnaczone na wszczęświatowych wystawach  
**PIANINA i FORTEPIANY**  
 założ. w r. 1873 największej, pierwszorzędnej  
 polskiej fabryki  
**„ARNOLD FIBIGER“**  
 Kalisz, ul. Szopena 9, tel. 263  
 mimo znacznej niższych cen, sprzedajemy  
 na bardzo dogodnych warunkach.  
 Przedstawiciel: Księgarnia Ildzikowski w Bydgoszczy

**Szlifowanie cylindrów**  
 wszelkich motorów (10816)  
**Wprawianie buksów**  
 do cylindrów, łokci, pierścienie, sworznie, zawory  
**Resory samochodowe**  
**„Autoarma“ BYDGOSZCZ**  
 Zduny 6, tel. 1824

Poważne przedsiębiorstwo handlowe  
 poszukuje  
**PANÓW**  
 wymownych, dobrze się prezentujących za  
 wysokim wynagrodzeniem prowizyjnym. Zgł.  
 do Dziennika pod „Poważne“ (10713)

Poważna wytwórnia mechaniczna  
 w Warszawie przyjmie  
**konstruktorów przyrządów i uchwytów**  
 Oferty i życiorysy wysłać: Warszawa,  
 Skrzynka pocztowa Nr. 1045. 10477

**WALNE ZGROMADZENIE**  
 członków Spółdzielni mieszk.-budowl. „Nowe Miasto“  
 z odp. udz., odbędzie się **20 czerwca 1934 r.** w lo-  
 kalu firmy „Prodmetal“, ul. Ślaska 15, o godz.  
**18 w Bydgoszczy.**  
**Porządek obrad:**  
 1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.  
 2. Odczytanie protokołu z ostatniej rewizji.  
 3. Zatwierdzenie uchwał na zaciągnięcie pożyczek na dalsze  
 budowę i konwersje.  
 4. Sprawozdanie Zarządu.  
 5. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej.  
 6. Sprawozdanie Rady Nadzorczej.  
 7. Udzielenie absolutorjum Zarządowi i Radzie Nadzorczej.  
 8. Udzielenie przywłaszczeń członkom, którzy dopełnili przy-  
 jęte warunki.  
 9. Wybór uzupełniający członków Rady Nadzorczej.  
 10. Wolne wnioski.  
 10714) **Zarząd Spółdzielni „Nowe Miasto“.**

**Rewelacyjna**  
 obniżka cen na  
 artykuły fotograficzne.  
**Centrala Optyczna**  
 Gdańska 9.

sw. Marcin 47  
**Kromczyński, Poznań**  
 miesięcznie 20 zł.  
 6791

**Kafle kolorowe**  
 i białe od 0,30 zł  
 dostarczam. (6987)  
 Materiały budowlane i opalowe  
 właśc. **E. Haw**  
 Bydgoszcz  
 ulica Toruńska nr. 1  
 róg Bernardyńskiej. Tel. 793.

OD PÓŁ WIEKU POWSZECHNIE  
 ZNANY ZE SKUTECZNOŚCI  
**NISZCZY ARAGO**  
 BRODAWKI ST. GÓRSKIEGO  
 SKÓRY  
 STWARDNIENIA  
**ODCISKI**  
 9799

**Tapety**  
 duży wybór, niskie ceny  
 poleca (4759)  
**Wysyłkowy Dom Tapet**  
**S. Stryzyk**  
 Bydgoszcz  
 Długa 12  
 Tel. 1239.

**POT**  
 NOG, RAK, PACH  
 PO 1 UŻYCIU USUWA  
**EKSİKANS**  
 ST. GÓRSKIEGO  
 5900

**SŁOJE**  
 do zapraw  
**IRENA**  
 są gwarantowane  
 najlepsze  
 i najtańsze.  
 Żądać wszędzie!  
 10639

**Parasole**  
 dla  
 pań, panów, dzieci  
 bardzo tanie i dobre  
 poleca (1126)  
**Bydgoska Fabryka Parasoli**  
**Weissig**  
 ulica Gdańska 13.

Przed użyciem — Po użyciu.  
**Krem i mydło**  
**„Kosmos“**  
 usuwa pod gwarancją  
**Piegi** żółte plamy, przysz-  
 cze, wagner, jak i  
 wszelkie nieczysto-  
 ści cery (6875)  
 Krem 2.- i 3.50 zł., mydło 1.20.  
 Do nabycia  
 tylko w firmie „Kosmos“  
 Drogerja i Perfumerja  
 J. Gluma, Dworcowa 55.

**AVISAN**  
 ŚRODEK OCHRONNY  
 PRZECIW CHOLERZE DROBNU

**Wapno**  
**Cement portlandzki**  
**Gips, Papę dachową**  
**Rury studienne**  
 oraz wszelkie materiały bu-  
 dowlane dostarczamy po  
 bardzo niskich cenach  
**Bracia Schlieper**  
 Bydgoszcz  
 ul. Gdańska nr. 140.  
 Tel. 306. Tel. 361.  
 5995

**Farby**  
**lakiery**  
 oraz wszelkie (3993)  
 przybory malarskie  
 kupuje się najkorzystniej  
 w **specjalnym składzie**  
 farb i lakierów  
**E. Kerber, Bydgoszcz**  
 Gdańska 66, tel. 625  
 (tylko obok Elysium).

**HUMOR ZAGRANICZNY.**



On: Chodź! przecudowny dziś dzień, nie będziemy przecie w domu siedzieć...  
Ona: Masz rację, chodźmy do kina.

**Sprzedam dom**  
 w Gdyni nowobudujący się, niecałkiem wykończony  
 parter i 3 piętra, daje dochód miesięczny 500 zł, wol-  
 ny od wszelkich podatków na lat 15, wpłaty 20-25.000 zł.  
 Sprzedaje z powodu wyjazdu. (10819)

**Sprzedam** lub **wydzierżawię** **piekarnię**  
 kompletną tanio, z powodu stosunków rodzinnych.  
 Zgłoszenia do **pośrednictwa biuro D. Kujawy**,  
 Gdynia, Starowiejska 19, l. ptr., tel. 1320.

**Fabryka oznaków**  
 dla towarzystw sportowe  
**P. KINDER**  
 Bydgoszcz  
 ul. Dworcowa 43  
 Telefon 1362. 6120

**Meble nowe**  
 kompletne jadalni, sypialni,  
 tapczany kupisz najtaniej  
**„Hala Licytacyjna“**  
 Bydgoszcz, Zbożowy Rynek 7  
 w podwórzu. (10685)

**Specjalny sklep nasion**  
 i olejarnia od kilku lat  
 zaprowadzony z pokojem  
 i kuchnią oraz śpichal-  
 rzem przy ruchliwej ulicy  
 do wydzierżawienia.  
 Oferty Dziennik Bydgoski  
 Inowrocław „Nasiona“.  
 10872

**Ważne**  
 dla PP. kupców detalistów  
 i handlarzy.  
**Mydła** „Luna“ i Bydg. Wytwórni  
 Mydła (3402)  
**Proszek do prania**  
**Tłuszcze jadalne**  
**Cykorja**  
 marki En-De-Es  
**Olej do palenia**  
**Pasta do obuwia**  
**POKOST**  
**Klej stolarski**  
 najtaniej tylko u nas!  
**Toruńska Centr. Maki i Oleju**  
 Bydgoszcz, Rynek Zbożowy 8.

**Blüthnera** (10768)  
**pianino koncertowe**  
 7 1/4 okt., system krzyżo-  
 wy **sprzedaję** korzystnie  
**W. Palicki, Bydgoszcz**  
 ul. Gdańska 51.

**BALSAM NA WŁOSY**  
**KOSMOS**  
**REGENERATOR**  
 Środek przywracający siwym włosom pierwotny kolor.  
 Balsam „Kosmos“ nie farbuje włosów powierzchownie lecz  
 działalność swą wywiera na korzeniach włosów przeto skutek  
 pod gwarancją pewny. Balsam „Kosmos“ działa także zapo-  
 biegawczo przeciw chorobom włosów, usuwa łupież i wzmacnia  
 włosy. Nie brudzi bielizny i ciała. (10692)  
**Butelki 2.50, 3.50 i 5. - złotych.**  
 Do nabycia tylko w  
 Drogerji „Kosmos“ Perfumerji J. Gluma  
 Bydgoszcz, ul. Dworcowa 55. Telefon 770.

**WYCIECZKI**  
**PAROSTATKAMI**  
**DO**  
**BRDYUJŚCIA**  
 w niedzielę, dnia 10 czerwca br.  
 odbędą się wg. rozkładu jazdy ustalonego na niedzielę i święta.  
**LLOYD BYDGOSKI**  
 Spółka Akcyjna

**WYCIĄC I ZACHOWAĆ! BYDGOSKIE KOLEJE POWIATOWE WYCIĄC I ZACHOWAĆ!**  
**KOMUNIKACJA PODMIEJSKA DO MIEJSC WYCIECZKOWYCH**  
 Koronowa, Smukała Górnej i Dolnej oraz do Oplawca i Lasu  
 Ceny biletów od 30 gr. — Bilety powrotne i kolejowo-tramwajowe kalkulują się jeszcze taniej.  
**Rozkład jazdy ważny od 10-go maja 1934 r.**

P 2 P24 P26 P28 P 4 P30 P18a16 P32 P 6 P34 P18 P 8 P36 P10 P20 P38 P12 P40 P14														P 1 P17 P21 P 3 P25 P27 P 5 P29 P31 P33 P 7 P35 P19 P 9 P37 P 11 P39 P13 P41																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																	
STACJE														STACJE																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																	
+ mt. + mt. + mt. + mt. + mt. + mt. + mt. + mt. + mt. + mt. + mt. + mt. + mt. + mt.														+ mt. + mt. + mt. + mt. + mt. + mt. + mt. + mt. + mt. + mt. + mt. + mt. + mt. + mt.																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																	
8:05	8:44	9:04	10:04	11:04	12:04	13:04	14:04	15:04	16:04	17:04	18:04	19:04	20:04	21:04	22:04	7:30	7:41	7:51	8:01	8:11	8:21	8:31	8:41	8:51	9:01	9:11	9:21	9:31	9:41	9:51	10:01	10:11	10:21	10:31	10:41	10:51	11:01	11:11	11:21	11:31	11:41	11:51	12:01	12:11	12:21	12:31	12:41	12:51	13:01	13:11	13:21	13:31	13:41	13:51	14:01	14:11	14:21	14:31	14:41	14:51	15:01	15:11	15:21	15:31	15:41	15:51	16:01	16:11	16:21	16:31	16:41	16:51	17:01	17:11	17:21	17:31	17:41	17:51	18:01	18:11	18:21	18:31	18:41	18:51	19:01	19:11	19:21	19:31	19:41	19:51	20:01	20:11	20:21	20:31	20:41	20:51	21:01	21:11	21:21	21:31	21:41	21:51	22:01	22:11	22:21	22:31	22:41	22:51	23:01	23:11	23:21	23:31	23:41	23:51	24:01	24:11	24:21	24:31	24:41	24:51	25:01	25:11	25:21	25:31	25:41	25:51	26:01	26:11	26:21	26:31	26:41	26:51	27:01	27:11	27:21	27:31	27:41	27:51	28:01	28:11	28:21	28:31	28:41	28:51	29:01	29:11	29:21	29:31	29:41	29:51	30:01	30:11	30:21	30:31	30:41	30:51	31:01	31:11	31:21	31:31	31:41	31:51	32:01	32:11	32:21	32:31	32:41	32:51	33:01	33:11	33:21	33:31	33:41	33:51	34:01	34:11	34:21	34:31	34:41	34:51	35:01	35:11	35:21	35:31	35:41	35:51	36:01	36:11	36:21	36:31	36:41	36:51	37:01	37:11	37:21	37:31	37:41	37:51	38:01	38:11	38:21	38:31	38:41	38:51	39:01	39:11	39:21	39:31	39:41	39:51	40:01	40:11	40:21	40:31	40:41	40:51	41:01	41:11	41:21	41:31	41:41	41:51	42:01	42:11	42:21	42:31	42:41	42:51	43:01	43:11	43:21	43:31	43:41	43:51	44:01	44:11	44:21	44:31	44:41	44:51	45:01	45:11	45:21	45:31	45:41	45:51	46:01	46:11	46:21	46:31	46:41	46:51	47:01	47:11	47:21	47:31	47:41	47:51	48:01	48:11	48:21	48:31	48:41	48:51	49:01	49:11	49:21	49:31	49:41	49:51	50:01	50:11	50:21	50:31	50:41	50:51	51:01	51:11	51:21	51:31	51:41	51:51	52:01	52:11	52:21	52:31	52:41	52:51	53:01	53:11	53:21	53:31	53:41	53:51	54:01	54:11	54:21	54:31	54:41	54:51	55:01	55:11	55:21	55:31	55:41	55:51	56:01	56:11	56:21	56:31	56:41	56:51	57:01	57:11	57:21	57:31	57:41	57:51	58:01	58:11	58:21	58:31	58:41	58:51	59:01	59:11	59:21	59:31	59:41	59:51	60:01	60:11	60:21	60:31	60:41	60:51	61:01	61:11	61:21	61:31	61:41	61:51	62:01	62:11	62:21	62:31	62:41	62:51	63:01	63:11	63:21	63:31	63:41	63:51	64:01	64:11	64:21	64:31	64:41	64:51	65:01	65:11	65:21	65:31	65:41	65:51	66:01	66:11	66:21	66:31	66:41	66:51	67:01	67:11	67:21	67:31	67:41	67:51	68:01	68:11	68:21	68:31	68:41	68:51	69:01	69:11	69:21	69:31	69:41	69:51	70:01	70:11	70:21	70:31	70:41	70:51	71:01	71:11	71:21	71:31	71:41	71:51	72:01	72:11	72:21	72:31	72:41	72:51	73:01	73:11	73:21	73:31	73:41	73:51	74:01	74:11	74:21	74:31	74:41	74:51	75:01	75:11	75:21	75:31	75:41	75:51	76:01	76:11	76:21	76:31	76:41	76:51	77:01	77:11	77:21	77:31	77:41	77:51	78:01	78:11	78:21	78:31	78:41	78:51	79:01	79:11	79:21	79:31	79:41	79:51	80:01	80:11	80:21	80:31	80:41	80:51	81:01	81:11	81:21	81:31	81:41	81:51	82:01	82:11	82:21	82:31	82:41	82:51	83:01	83:11	83:21	83:31	83:41	83:51	84:01	84:11	84:21	84:31	84:41	84:51	85:01	85:11	85:21	85:31	85:41	85:51	86:01	86:11	86:21	86:31	86:41	86:51	87:01	87:11	87:21	87:31	87:41	87:51	88:01	88:11	88:21	88:31	88:41	88:51	89:01	89:11	89:21	89:31	89:41	89:51	90:01	90:11	90:21	90:31	90:41	90:51	91:01	91:11	91:21	91:31	91:41	91:51	92:01	92:11	92:21	92:31	92:41	92:51	93:01	93:11	93:21	93:31	93:41	93:51	94:01	94:11	94:21	94:31	94:41	94:51	95:01	95:11	95:21	95:31	95:41	95:51	96:01	96:11	96:21	96:31	96:41	96:51	97:01	97:11	97:21	97:31	97:41	97:51	98